

**Z najlepszymi życzeniami świątecznymi
bogatszy numer "Konkretów"!**



**Mnóstwo nagród!!!
Konkursy!
Krzyżówka gigant!
Wiele atrakcji!**

Tygodnik społeczny ■ Rok 20 ■ Nr 1063 ■ 24 grudnia 1992 r. ■ 4000 zł

ROBOT dla JANA WOJDANOWSKIEGO z Rogowa

Gramy o... RADIO

Właściwe odpowiedzi na konkurs sprzed dwóch tygodni brzmią: 1) 15; 2) Mercedes 300D - 430 mln zł; 3) Rokittki. ROBOTĄ KUCHENNEGO wylosował JAN WOJDANOWSKI z Rogowa 52. Gratulujemy! Nagroda czeka w redakcji codziennie w godz. 10-16.

Oto 71 seria konkursowa:

- 1) Kto jest prezesem ZChN?
- 2) Podaj nazwiska zwycięzców naszego plebiscytu sportowego.
- 3) Gdzie w Legnickiem produkowane są bombki choinkowe?

Odpowiedzi opatrzone kuponem prosimy przysłać pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica 2. Termin nadsyłania odpowiedzi upływa 2 stycznia 1993 r.

Gramy o... RADIO kupon

Świątujmy radośnie!



TOYOTA
TOYOTA MOTOR POLAND CO., LTD

AUTORYZOWANA STACJA DEALERSKA
59-300 LUBIN ul. Przemysłowa 1
tel. (0-70) 42 64 42

OFERTA SPECJALNA

Od 17.12.92 samochody CARINA E i CAMRY GX
z niższym podatkiem obrotowym!

Uwzględniamy ulgi celne.
Realizujemy książeczki PTS INVEST BANK
Możliwość LEASINGU dla firm i przedsiębiorstw.

UWAGA !
GWARANCJA I RĘKOJMIA NA 3 LATA lub 100.000 km
1945-g

Informator legnicki

**Twój KUPON
wylosuje
ANTENĘ SATELITARNĄ**

ZEP - ARGO

Wylączny dystrybutor w województwie legnickim
i jeleniogórskim kanadyjskiej firmy D.S.C. oferuje:

- URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
- AUTOALARMY (PRESTIGE, SUPRALARM)
gwarancja 3 lata
- Blokady skrzyń biegów MULT-T-LOCK

Zapewniamy autoryzowany montaż
Legnica, ul. Ściegłernego 1, tel. 215-46
ZAPRASZAMY od 9 do 16

103-gm

Fot. Wincenty Kułodziejski

z bliska i z daleka

- Wiesław Chrzanowski, prezes ZChN, zapowiedział sankcje kame dla tych, co "demoralizują i opluwają".
- Minister finansów zrezygnował ze ściągania podatków od wygranych w konkursach środków masowego przekazu.
- Ponad 1,5 mln Polaków podpisało się pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie karalności za aborcję.
- Na aukcji w hotelu "Sobieski" wystawiono kolejnych 47 obrazów i 34 wyroby artystyczne z kolekcji Art "B".
- - Polską "wściekłą prawicę" wyróżnia piana na ustach, polowanie na głosy pod znakiem nacjonalizmu i nadużywanie protekcji Kościoła oraz ostantacyjnie wrogi stosunek do socjaldemokracji jako drugiej części składowej demokracji - stwierdził pisarz Gustaw Herling-Grudziński.
- Aż 57 procent Polaków-respondentów CBOS jest przekonanych, że sytuacja w kraju rozwinie się w złym kierunku.
- - Aktorzy na scenie polskiego quasiparlamentaryzmu wzmawiają wszystkim wokół, że walczą o wspólne dobro, a nie o własną kieszeń, wpływy i posady - powiedział ksiądz prałat Henryk Jankowski.
- W I kwartale przyszłego roku liczba bezrobotnych może wzrosnąć do 2,6 mln.
- Nowym prezesem PAN został prof. Leszek Kuźnicki, biolog.
- Na koniec listopada br. deficyt budżetowy wyniósł 53,6 bln zł.
- 470 zakładów pracy w kraju zasygnalizowało zamiar zwolnienia w przyszłym roku 213 tys. osób.
- W ciągu ostatniego miesiąca popularność rządu premier Suchockiej spadła o 6 procent.
- Na Ukrainie aresztowano pod zarzutem korupcji 105 urzędników administracji państwowej i gospodarczej.
- Deklarację o wzajemnej lojalności podpisały Chiny i Rosja.
- Od obalenia muru berlińskiego z obszaru byłej NRD do zachodnich landów przeniosło się milion Niemców.
- Minister obrony USA zapowiedział, że Stany Zjednoczone zakupią komponenty do produkcji niektórych systemów broni, m.in. wzbogacony uran.
- Węgry, jako pierwszy kraj byłego Układu Warszawskiego, zakupią za 13 mln dolarów, amerykańskie technologie wojskowe.
- Sąd Rejonowy w Ystad w Szwecji skazał pośta KPN, Andrzeja Andrzejczaka, na grzywnę w wysokości 1500 koron szwedzkich za próbę przemytu do tego kraju 3800 papierosów.
- We Francji za "czynne utrudnianie kobietom przeprowadzenia zabiegu usuwania ciąży" grozić będzie grzywna oraz kara więzienia od dwóch miesięcy do dwóch lat.
- Komisja regulaminowa zdecydowała się wystąpić o uchylenie immunitetu legnickiemu pośtowi Maciejowi Zalewskiemu.
- Telewizja Wrocław skorciła 30 lat.
- 118 tys. ton buraków cukrowych zakupiła w tym roku cukrownia w Jaworze.
- Turystyczna firma BORT w Złotoryi, zadłużona na ponad miliard złotych, została postawiona w stan likwidacji.
- W Legnicy przebywała delegacja francuskiego Towarzystwa Moza - Odra.
- Agencja Rolna Skarbu Państwa przejęła PGR w Jaworze.

Walkowski z poparciem

W ubiegłym tygodniu w Legnicy spotkali się przedstawiciele sejmiku samorządowego województwa legnickiego. Wśród interpelacji delegaci poruszyli problem zbytu wolnego, ich zdaniem, przejmowania deficytowych pęgeferów przez Skarb Państwa. Gościem sejmiku był dr Bogdan Cybulski - kandydat ministra Rokitą na prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej - instytucji, której zadaniem będzie kontrola działalności finansowej samorządów lokalnych. Sejmik wyraził poparcie dla Stanisława Walkowskiego jako kandydata na wojewodę.

(maw)

Nowy burmistrz

Andrzej Czaślowski został powołany na stanowisko burmistrza Złotoryi. Dotychczasowy zastępca objął tę funkcję po rezygnacji swojego szefa Andrzeja Gawrońskiego. Powody złożenia rezygnacji wciąż nie są jasne.

(m)

Koleżeńska przysługa

18 grudnia po godzinie trzynastej w kompleksie leśnym Szybu Zachodniego "Polkowice" znaleziono zwłoki 48-letniej Barbary Kaczmarewicz. Była płatniczka ZG "Rudna". O jej zaginięciu zaalarmował Komendę Policji w Lubinie 15 grudnia rano.

Ostatni raz widziano Barbare Kaczmarewicz na terenie zakładu pracy 14 grudnia. Rano pobrała, jak co miesiąc, pieniądze na wypłatę. Po godzinie jedenastej wyszła z cehowni, zamierzała dojechać na Szyb Zachodni ZG "Rudna", aby po koleżance (wbrew regulaminowi) dzień wcześniej wypłacić pracownikom G-11 pensje.

Jak zapewniają koleżanki, była osobą ostrożną. Można sądzić, że umówiła się ze znaną jej osobą, która miała dowieźć ją na Szyb Zachodni. Nikt nie zauważył do jakiego samochodu wsiadła. Komu zaufała?

Pewne jest, że motywem zabójstwa był rabunek. Przy zwłokach nie odnaleziono torbki, w której była lista płac i pieniądze na sumę 491 milionów złotych.

Siedztwo trwa. Ktokolwiek widziałby w dniu 14 grudnia po godzinie jedenastej w rejonie ZG "Rudna" tego blondynkę w średnim wieku, średniego wzrostu, proszony jest o skontaktowanie się z najbliższą jednostką policji lub Rejonową Komendą Policji w Lubinie.

(JW)

"Dar Życia"

Fundację pod taką nazwą założył w kwietniu glogowscy lekarze i biznesmeni. Jej celem było finansowe wspieranie służby zdrowia w mieście. Pod patronatem fundacji znalazł się blok operacyjny glogowskiego szpitala. W ciągu ośmiu miesięcy działalności sfinansowano drobne remonty, kupowano środki czystości i zestaw do mikrochirurgii krani. Założyciele planowali również podjęcie działalności gospodarczej. Mieli przejąć jedną z glogowskich aptek, a zyski ze sprzedaży leków przekazywać na konto fundacji. Na razie te plany pozostały nie zrealizowane. (m)

(11)

Z uśmiechem przeciw wojnie



Fot. Piotr Krzyżanowski

Wzorem swych ojców i dziadków (ręce precz od Korei, Wietnamu, Egiptu) legnicka młodzież postanowiła zaprotestować przeciwko wojnie w Jugosławii. Mimo publikowanych w różnych mediach opisów okropieństw, dobry humor nie opuszczał demonstrujących licealistów. Rozumiemy, że każda sytuacja jest dobra do pokazania pięknego i pełnego uśmiechu.

06

Ostatnie trzy lata

- Ludzie! - zdenerwowany mężczyzna krzyczał do słuchawki. - Co oni wyprawiają? W połowie roku szkolnego likwidują szkołę! Nasze dzieci znajdują się na bruku! Jak można coś takiego robić?

W ubiegłym tygodniu Legnicę obiegła pogłoska, że szkoła zawodowa przy Zakładzie Energetycznym w Legnicy ma być zlikwidowana od pierwszego stycznia. Ponoć centrala w Warszawie zdecydowała o oszczędnościach, a w takich przypadkach - jak zwykle - pierwsza "pod nóż" idzie oświata. W placówce przy ul. Działkowej zrobiło się małe zamieszanie. Oczywiście najbardziej martwili się rodzice.

Jak nas poinformował dyrektor Kazimierz Lizak z Zakładu Energetycznego, informacje o likwidacji to tylko plotki. Chociaż... Faktem jest, że w czerwcu nie będzie już naboru do klas

(maw)

Co sfinansują Belgowie?

Burmistrzowie Polkowic, Chodanowa, Chojnowa i Jawora spotkali się w Rawie w sprawie współpracy z przedsiębiorstwami belgijskiej firmy Cadix-Gombert, Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej oraz Towarzystwa Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych. Rozmawiano o przyszłej współpracy gmin z belgijską firmą. Ma ona wspomóc najpilniejsze inwestycje planowane przez samorządy. Na 12 stycznia zaplanowano kolejne spotkanie, po którym Belgowie dowiedzą gminy i zapoznają się z ich sytuacją.

(k)

Samoobrona gotowa

Zarząd Wojewódzki Związku Zawodowców "Samobrońa" ogłosił pełną gotowość strajkową. Związkowcy postulują między innymi oddzielenie spółdzielni mieszkaniowych, rzemiosła, handlu i usług, udostępnienie niskooprocentowanych kredytów, przeprowadzenie korzystnej rewaloryzacji rent i emerytur i powrót do udzielania zasiłków dla bezrobotnych, którzy je utracili i nie posiadają innych dochodów.

(maw)

Dyżur redakcyjny

Świąteczna pomoc

Nasz najbliższy dyżur redakcyjny (środa, 30.12, od 12 do 13) poświęcony będzie Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Przy telefonie 214-77 zasiądzie jedna z organizatorek imprezy - Katarzyna Pfeiffer. Czekamy na telefonny od wszystkich, którzy chcą się w jakikolwiek sposób włączyć do tej akcji.

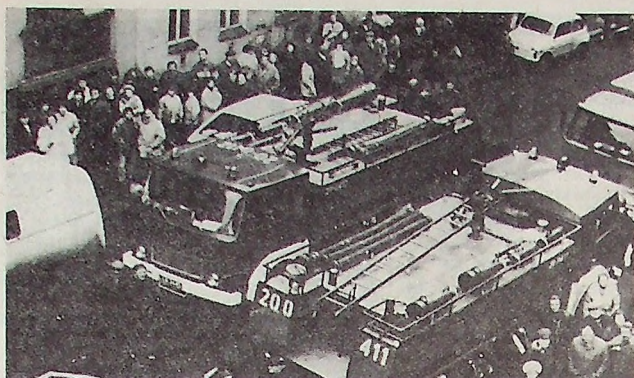
**W pierwszym dyżurze 1993 roku gości
będziemy wróżką!!!**

(maw)

[illegible]

1972-g

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



W poniedziałek 21 bm. po godz. 14 mieszkańcy centrum Legnicy usłyszeli dwie detonacje. Wozy strażackie, pogotowie i policja za chwilę znalazły się przy ul. Drukarskiej. Nastąpiły tu wybuchy instalacji gazowej, a następnie pożar, który objął 5 mieszkań.

Straż podjęła akcję ratunkową. Z płonących mieszkań ewakuowano 20 osób. Palila się klatka schodowa i jeszcze trzykrotnie wybuchła instalacja. W sumie 12 osób, w tym 2 strażaków, odniosło rany, głównie były to poparzenia. 4 osoby odwieziono do szpitala. Jedną z nich, 25-letnią kobietę, była w stanie ciężkim.

Policja i strażacy przypuszczają, że przyczyną katastrofy, w wyniku której zniszczony został niemal cały budynek, były prace spawalnicze, prowadzone na parterze. Do późnych godzin wieczornych lokatorzy wynosili z mieszkań ocalałe mienie i przewozili je do kwater udostępnionych przez władze miejskie.

Jak grom...



Zdjęcia Wincenty Kołodziejewski

TEMATY ZASTĘPCZE

Czuję, że wariuję!

Póki mam światło i ciepły kaloryfer, to siadam i piszę. Teraz wreszcie wiem, z czego się cieszyć i jak jeszcze może być gorzej, jeżeli na Górnym Śląsku strąkawa zawierucha potrwa dłużej. Cieszę się także z tego, że mam w baku siedem litrów benzyny, którą oblecę świąteczne zakupy, no i kilkadziesiąt tysięcy na to, żeby poszaleć przy choince. Szaleństwa nie będzie, jeżeli sklepikarze zauważą, że wszedł w życie nowy podatek obrotowy a tym bardziej, gdy dokleją go do ceny cholek.

Przyszła do mnie długo oczekiwana karteczka z upomnieniem za opłaty telewizyjne. Aż się zdziwiłem, że jest mniej niż milion. Ludzie przesadzają, mówiąc, że tyle płacą za takie byle co.

Ze spółdzielni karteczek roznosi doręczyni. Puka delikatnie, bo wie jak w naszym bloku ludzie reagują. W najlepszej sytuacji są właściciele psów. Mogą

poudawać, że Pimpex dostał właśnie szalu (dorzeczyni lubi chodzić z szarym kotem), i w ten sposób przynajmniej przez dzień karteczka zostaje po spółdzielczej stronie. Karteczkę ze spółdzielni dostałem jakieś trzy tygodnie temu. Dopisał sto pięćdziesiąt tysięcy, więc się wkurzyłem, ale mój piątoklasista obliczył na komputerku i potwierdził, że ich spółdzielcze "Elwro", Commodore czy co tam mają, nie pomylił się. Spółdzielnia straszy sądem. No to co, pójdę z dziesięcioma sąsiadami z naszej bramy. Przynajmniej będzie miał kto pocieszać.

Czekam na jeszcze jedną karteczkę z Urzędu Miasta, bo tam we wrześniu zbierali jakiś podatek drogowy. Nie wiem dokładnie o co im chodziło, bo drogi jak drogi: wąskie, dziurawe, źle wyprofilowane, zatłoczone, śliskie zimą i wiosną, brudne przed i po deszczu. A teraz, u nas w Legnicy jeszcze brudniejsze, bo jakiś

biznesmen od prywatnego zamiatania ulic dał drapaka i zostawił robotę w połowie. No, ale chcieli za to pieniądze. Ciekawe, dopiszą odsetki czy od razu do sądów posła?

Zauważyłem, że nie tylko ja zapominałem. W Warszawie siedzą paniska, że bez kija nie podchodzą, a też skleroza ich żre. A jak pożre, to szumi - oczywiście naród. Bo to niedawno posiedzieli trochę w gromadce i wymyślił sobie, że trzeba kogoś z dolarami na miedź puścić. A zapomnieli zapytać nawet w Kombinacie, czy się zgadzają i na jakich warunkach. No i szumi Kombinac, bo ludzie tych z dolarami się boją. Zwłaszcza takich, co wchodzą po cichu.

A w innym gabinecie warszawskim zapomnieli, że w Legnicy jeszcze w lipcu wojewodę zdjęli i nowego nie dali na jego miejsce. No to w Legnicy teraz szumi, że musiał w Sejmiku ktoś pana Józefa strofować, żeby nie był taki gorący przez tego wojewodę.

Ja nie szumię. Kaloryfer ciepły. Światło jest. Choinka będzie. Chociaż... Coś mi się zdaje, że ktoś tu wariuje.

Adam Spychała

997

Kradzieże, włamania, rozboje

- 18 bm. na terenie bazaru "Zagłębie" w Lubinie funkcjonariusze Straży Miejskiej zatrzymali po pościgu 27-letniego Józefa K., sprawcę kradzieży kurtki skórzanej wartości 2 mln zł na szkodę Ireny W.
- W nocy z 18 na 19 bm. przy ul. Daszyńskiego w Legnicy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Zygmunta P., a następnie przez otwór w ścianie weszli do sklepu mięsnego. Skradli przetwory o łącznej wartości około 40 mln zł.
- W okresie między 16 a 18 bm. przy ul. Mickiewicza w Głogowie nieznany sprawca skradł z terenu bazy Głogowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego trzy kable sterownicze od żurawia budowlanego łącznej długości ponad 100 m. Straty wynoszą około 70 mln zł.
- 19 bm. o godz. 20 na ul. Łukasieńskiego w Lubinie do idącej z dzieckiem 36-letniej Stanisławy D. podbiegło od tyłu dwóch nieznanych mężczyzn. Jeden z nich uderzył ją w twarz, a drugi wyrwał z ręki reklamówkę z zawartością 1,1 mln zł, 2 kosmetyczek i innych przedmiotów o wartości 2 mln zł.
- W nocy z 19 na 20 bm. przy ul. Młynarskiej w Legnicy nieznani sprawcy włamali się do sklepu odzieżowego "Denim". Skradli wyroby odzieżowe o wartości 100 mln zł.
- 19 bm. w godz. 22.30 - 23.45 z parking przy ul. Świerczewskiego w Głogowie nieznany sprawca skradł volkswagena passata kol. granatowy i metalik, nr rej. W-CJ-380 wartości 200 mln zł na szkodę obywatela Niemiec.
- Między 5 a 20 bm. na ul. Polnej w Polkowicach nieznani sprawcy, przy użyciu pojazdu mechanicznego, ze studzienki telekomunikacyjnej wyciągnęli a następnie skradli 1000 mb kabla miedzianego wartości 40 mln zł - własność Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych w Poznaniu.
- 21 bm. o godz. 0.40 przy ul. Kruczej w Lubinie nieznany sprawca włamał się do sklepu warzywno-spożywczego. Skradł 37 tys. zł, makaron i 30 czekolad łącznej wartości 500 tys. zł. Policjanci zatrzymali 28-letniego Romana U. wraz ze skradzionym towarem.

Tydzień na drogach

- 18 bm. o godz. 7.30 w miejscowości Kozie Doły (gm. Kotla) kierujący autobusem autosan Henryk M. potrącił przechodzącą przez jezdnię 63-letnią Janinę K. Piesza poniosła śmierć na miejscu.
- 18 bm. na ul. II Armii WP w Legnicy o godz. 18.30 kierujący fiattem 126p 20-letni Krzysztof G. na przejściu dla pieszych potrącił 53-letnią Marię A. Piesza przebywa w szpitalu.
- 19 bm. o godz. 15.30 na skrzyżowaniu drogi Lubin - Wrocław i ul. Jaworowskiej w Prochowicach kierujący ładą 22-letni obywatel Ukrainy Władysław J. najechał na tył fiata 126p kierowanego przez 23-letniego Roberta G. Pasażerka fiata 23-letnia Anna G. doznała lekkich obrażeń ciała.
- 20 bm. o godz. 11 na ul. Obrońców Pokoju w Głogowie kierujący volkswagenem jetta 44-letni Edward K. na przejściu dla pieszych potrącił 7-letniego Konrada B. Chłopiec ze złamanym udem przebywa w szpitalu.

998

W ubiegłym tygodniu (14 - 20 grudnia) w województwie legnickim zanotowano 20 pożarów, 8 przypadków ratownictwa technicznego i 5 fałszywych alarmów. Straty spowodowane pożarami wyniosły 321,8 mln zł.

- 15 bm. o godz. 4 na terenie Huty Miedzi "Głogów I" od pozostawionego bez dozoru grzejnika elektrycznego zapalił się należący do spółki "Savox" budynek biurowy. Spłonęła dokumentacja, wyposażenie i izolacja termiczna dachu.
- 16 bm. o godz. 1.25 w Lisowicach (gm. Prochowice) z nieustalonej przyczyny zapalił się kurnik należący do Adama K. Spłonęło 600 m kw. dachu, wentylatory i instalacja elektryczna.
- 16 bm. o godz. 21 w Przemkowie z powodu zaproszenia ognia przez nieletnich spłonął doświetlony barak Głogowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.
- 17 bm. o godz. 5.15 w Wierchowicach (gm. Gaworzyce) z nieustalonej przyczyny spłonęła część drewnianego budynku gospodarczego należącego do Józefa G.

- W Dzieśławiu były po wojnie trzy szkoły - wspomina Bronisław Wodziński, sołtys. - Poniemiecką rozebrano. Cegły miały podobno pojechać na odbudowę Warszawy. Szkołę zorganizowano w zabytkowym pałacyku w parku, ale i tu długo nie funkcjonowała. Kiedy otwierano komisariat, w mieście brakowało grzejników. Przyjechali więc do pałacu i je „wypożyczyli”. Nigdy więcej nie wróciły na swoje miejsce. Szkołę przeniesiono na dawną plebanie, z której wcześniej wyrzucano księdza, a pałac obrócił się w ruinę. Potem wybudowano w Tymowej „tysiąclatkę” i tam przeniesiono dzieci.

Stara plebania zamieniona w szkołę stała się wkrótce domem nauczyciela. Kilka lat temu wyprowadzili się z niej nauczyciele, a pozostała jedynie żona byłego pracownika oświaty, zarabiającego poza granicami kraju. Równocześnie w szkole w Tymowej zaczęto brakować miejsca dla wszystkich dzieci. Mieszkańcy Dzieśławia zaczęli zastanawiać się nad możliwością ponownego wykorzystania budynku na szkołę dla najmłodszych uczniów.

- W przyszłym roku szkolnym trzydzieścioro dzieci ma rozpocząć w Tymowej naukę w zerówce - mówi Władysław Siwak. - Jak wyliczyliśmy, na jedno przypadnie w klasie 40 cm kwadratowych powierzchni. Ponadto nie ma czym dowozić maluchów do szkoły.

Do Tymowej jeździ jeden szkolny autobus. Ma 38 miejsc, ale musi z niego korzystać ponad 80 dzieci. Są tylko dwa kursy: jeden o siódmej, drugi o trzynastej. Dla uczniów najmłodszych klas oznacza to niemal trzy godziny oczekiwania na powrót do domu. Ratunkiem byłoby uruchomienie szkoły w Dzieśławiu.

Za takim rozwiązaniem opowiedziało ponad dziewięćdziesiąt procent mieszkańców wsi. Okazją było przekazanie budynku poszkołnego do Urzędu Rejonowego, skąd został on oddany samorządowi. Nie bez znaczenia był też fakt, że gmina Ścinawa przygotowywała się do przejęcia wszystkich placówek oświatowych szczebla podstawowego.

Sprawa powstania szkoły w Dzieśławiu stanęła na sesji rady. Zdecydowana większość radnych była za. Mieszkańcy wsi obiecali pomoc. Nie tylko w formie prac społecznych, ale także pieniędzy z funduszu sołeckiego. Wszystko wyglądało bardzo dobrze. Rozpoczęto prace, przygotowano projekt przebudowy budynku.

- Kłopotem była tylko pani zajmująca w nim mieszkanie - wyjaśnia Władysław Siwak. - Rozmawialiśmy z nią kilkakrotnie. Zaproponowaliśmy, by zajęła pokoje na piętrze. Zgodziła się. Podpisaliśmy nawet umowę, w której określiła jak mają wyglądać pomieszczenia. Potem rozmyśliła się.

Tymczasem budynek remontowano. Najwięcej problemów było z instalacją elektryczną, która po wielokrotnych przeróbkach nadawała się jedynie do wymiany. Wolne pomieszczenia na parterze odnowiono. Pomalowano także część piętra. W sumie z funduszu sołeckiego wydano ponad 20 mln zł.

- Wiele osób pracowało społecznie, aby tylko powstała szkoła - dodaje sołtys Wodziński. - Sanepid zmieniał nam kilka razy plany, ale w końcu odebrał budynek. Pozostało jeszcze tylko obniżyć piwnicę i przebudować korytarz. Sprawdziliśmy nawet instalację centralnego ogrzewania. Jest sprawna.

Nieporozumienia zaczęły się od wizyty w Dzieśławiu burmistrza. Negatywnie ocenił postęp robót.

- Ustaliśmy z mieszkańcami Dzieśławia, że samorząd opłaci nauczycieli, będzie łożył na utrzymanie szkoły i ją wyposaży - utrzymuje Mieczysław Kraśniński, burmistrz Ścinawy. - Gmina zrobiła wszystko, a nawet więcej niż obiecała. Dzięki nam sanepid wyraził zgodę na otwarcie szkoły. Mieszkańcy mieli wykonać i sfinansować pozostałe prace. Oglądałem budynek, ale nie widziałem efektów wykonanych przez nich robót.

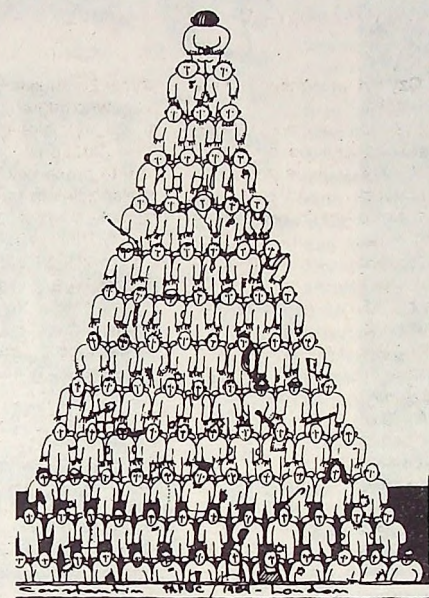
Wizyta i wypowiedzi burmistrza wywołały wiele nieporozumień. Mieszkańcy wsi poczuli się dotknięci, że to im przypisano dewastację budynku. Pojawili się pogłoski, że lokatorka chce go kupić i nawet wystąpiła z takim wnioskiem do gminy. Do tego jeszcze sołtys Wodziński opowiedział, jak to

burmistrz zaproponował mu złożenie rezygnacji.

- Wszystko po to, by sprzedać szkołę - twierdzi Władysław Siwak. - Jeżeli burmistrz nie chciał nam pomóc w jej uruchomieniu, to po co się na to zgodził. Wydaliśmy swoje pieniądze i nikt nam tego nie zwróci.

- Nigdy nie obwiniałem mieszkańców wsi za zdewastowanie budynku - twierdzi burmistrz Kraśniński. - Zawsze pomagałem sołtysowi z Dzieśławia i dziwię się, że opowiada takie rzeczy. Gdybym chciał sprzedać ten dom, to już poczyniłbym jakieś kroki, ale takie rozwiązanie nie wchodzi w ogóle w grę.

Wiejskie zebranie, jakie zwołano po rezygnacji przewodniczącego rady sołeckiej, przebiegało bardzo burzliwie. Rolnicy oskarżali władze gminy o niegospodarność, opieszałość i marnowanie pieniędzy społecznych. Na niewiele zdały się zapewnienia Zbigniewa Kalinowskiego, przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Ścinawa, że zrobi wszystko, by szkoła w Dzieśławiu powstała.



Atmosferę podgrzewały jeszcze informacje przekazywane przez radnych Barana i Francuza. Pierwszy dowodził, że komisja rewizyjna stwierdziła nadużycia, że przy budowie oczyszczalni ścieków zmarnowano miliard złotych, a nie lepiej było z poręczaniem pożyczki. Wszystkie dokumenty skierowano do prokuratury.

Na koniec wszyscy obejrzeni pomieszczenia, w których ma funkcjonować szkoła. Lokatorka zajmująca połowę parteru nie chciała rozmawiać o swojej decyzji pozostania w mieszkaniu. Stwierdziła tylko, że nie ma nic przeciwko szkole, bo sama ma małe dzieci, ale nie zgodzi się na stawiane jej warunki. Listę swoich uwag przesłała do Urzędu Gminy.

- Faktycznie, otrzymałem takie pismo - potwierdza burmistrz Kraśniński. - Doskonale rozumiem stanowisko tej pani. Nie chce stracić na zamianie. To jest jej prawo. Ja muszę wypośredkować racje. Też wychowałem się na wsi i wiem, co to znaczy dojeżdżać do szkoły. Nie jestem jednak od głaskania - muszę też egzekwować. Chciałbym, aby mieszkańcy Dzieśławia wreszcie powiedzieli konkretnie, czego chcą.

- Zrobiliśmy więcej, niż ta pani chciała - dowodził Władysław Siwak. - Burmistrz nas oszukał.

Poszkołny budynek w Dzieśławiu czeka. Jedną z lubińskich szkół obiecała bezpłatnie przekazać ławki i część wyposażenia dla wiejskiej placówki, ale wszystko miało być odebrane jeszcze w tym roku. Nic nie wskazuje na to, by było to jeszcze możliwe.

Mirosław Szczypiorski

ZDARZENIA

Porządkowi

Był niedzielny poranek 6 września br., kiedy do drzwi mieszkania państwa A. w Głogowie zapukało czterech mężczyzn. Gospodarz otworzył im drzwi. Znali się. Bywali już w tym domu. Zaskoczonym domownikom wyjaśnili, że właśnie wracają z Legnicy, pada deszcz i chcieliby się ogrzać. Gospodarz wpuścił ich do mieszkania. Dopiero teraz domownicy zauważyli, że wszyscy przybyli są pijani. Na początku zachowywali się spokojnie. Rozmawiali, palili papierosy. Po chwili Grzegorz R. stwierdził, że właściwie to przysła ich policja, "żeby zaprowadzić tu porządek".

Mężczyźni zaczęli zachowywać się agresywnie. Zażądali pieniędzy. Zaskoczeni gospodarze nie wiedzieli jak zareagować, ale gdy posypały się na nich ciosy, oddali wszystko. Pieniądzy nie było dużo i pewnie dlatego zaczęli przeszukiwać mieszkanie. Penetracja szaf z ubraniami nie przyniosła bogatego łupu. Mijały minuty i rabusie byli coraz bardziej nerwowi. W końcu wzrok jednego z nich zatrzymał się na córce gospodarzy.

- Czy mąż jest o ciebie zazdrosny? - spytał.

Nie uzyskawszy odpowiedzi uderzył kobietę w twarz. Potem zaciągnął do łazienki.

Sytuacja powtórzyła się jeszcze z trzema pozostałymi napastnikami. W tym samym czasie przebywający w pokoju mężczyźni znęcali się nad mężem głogowianki. Nieoczekiwanie do mieszkania przyszedł znajomy gospodarzy. Drzwi otworzył mu jeden z napastników. Wciągnął go do środka i uderzył w twarz. Nowo przybyły, widząc co się dzieje oddał wszystko, co miał przy sobie. Podobny los spotkał następnego gościa.

Po blisko dwugodzinnym terroryzowaniu mieszkańców sprawcy napadu wyszli z mieszkania. Zabrali ze sobą niemal 300 tysięcy zł, odzież, srebrny sygnet i kilka drobiazgów. Napadnięci długo nie mogli się pozbierać. Kiedy zaczęli porządkować mieszkanie przyszła w odwiedziny matka ze swoim znajomym. Wspólnie zastanawiali się, co robić dalej, gdy usłyszeli pukanie do drzwi. Napastnicy wrócili z jeszcze jednym kolegą.

Wszystko zaczęło się od nowa. Tym razem napastnicy poczynali sobie jeszcze brutalniej. Nie wystarczyło im pobicie znajomego matki. Domagając się pieniędzy zaciągnęli ofiarę do kuchni. Zaczęli grozić mu nożem, później sięgnęli po stojący na kuchence czajnik i oblali go wrzątkiem. Nie wiele to pomogło. Zmaltretowany nie miał przy sobie większej gotówki. Napastnikom nie wystarczyło jednak takich wrażeń. Przyprowadzili ze sobą znajomego - specjalistę od środków odurzających. Miał im w kuchni przygotować wyjątkowy specyfik.

Ponieważ terroryści byli już nieźle zamroczeni alkoholem, mikstura nie udała się. Przed wyjściem zagrozili jeszcze gospodarzom, że jak cokolwiek powiedzą policji, to spalą ich mieszkanie. Mimo groźb poszkodowani zawiadomili policję.

Aresztowanie sprawców napadu nie było trudne. Rozpoznali ich gospodarze mieszkania, a wszyscy notowani już byli w kartotekach jako przestępcy. W czasie śledztwa okazało się, że nie był to jedyny wyczyn grupy „porządkowych”. Kilka dni wcześniej napadli innego mieszkańca Głogowa jadącego rano do pracy. Pobili go i okradli. Teraz wszyscy czekają w areszcie na rozpoczęcie procesu.

Jan Roszak

P.S. Personalia oskarżonych zmieniono, podobnie jak niektóre szczegóły mogące wskazywać na sprawców napadu i poszkodowanych.

Rolnicy przeciwnie



Fot. Wincenty Kołodziejki

decyzję nakazującą likwidację pawilonu, a ODDP. Wreszcie trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

- Przez kilka miesięcy przy parkingu handlował kielbaskami jakiś mężczyzna - twierdzi Krzywicki. - Nie miał żadnego zezwolenia i nikomu to nie przeszkadzało. Teraz komuś nie podoba się przystosowany do potrzeb gastronomicznych pawilon. Do tego odgradza się parking, który służył między innymi cysternom przywożącym paliwo do stacji. Tylko w tym miejscu mogły zwracać.

Tymczasowe zezwolenie legnickiego samorządu zostało wydane ze względu na przewidywaną przebudowę całego węzła komunikacyjnego - skrzyżowania drogi nr 3 i 4. Plany wiązały się również z obwodnicą, która ma odciążyć Legnicę od ruchu kołowego. Dziś nikt nie wie, kiedy takie prace się rozpoczną i jak długo potrwać. Żaden z ewentualnych sponsorów przedsięwzięcia nie ma na nie pieniędzy. Kto-

Grodzenie drogi

W piątek pojawili się robotnicy. Zaczęli demontować metalowe blokady przy parkingu. W tym czasie szefowie ekipy wytyczyli nowe ustawienie barier. Do wyznaczania miejsc, w których mają być wstawione słupki posłużył im plan zatwierdzony przez dyrektora Zarządu Dróg Publicznych w Legnicy. Zgodnie z tym projektem zjazd na autostradę od ul. Jaworzyńskiej w Legnicy zostanie odgradzony od pobocza. Za metalową barierą znajdzie się wyasfaltowany plac służący jako parking i działający od dwóch miesięcy bar "Imbis". Zatarasowany też będzie dostęp do studni.

- W przyszłym roku rozpoczniemy modernizację stacji benzynowej - mówi Aleksander Krzywicki, agent. - Zatawiliśmy wszystkie formalności. Będzie podwyższony dach, dobudowane piętro. Obok baru miała powstać toaleta z umywalką dla podróżnych. Odpoczywać tu wielu ludzi i trzeba im zapewnić jakies warunki. Zakopaliśmy już w ziemi pojemnik na nieczystości. Jest studnia. Cały teren oświetlamy i teraz odgradza się go od drogi.

Przez wiele lat na miejscu obecnego baru funkcjonowała rozlewnia gazu. Dokładnie nikt nie pamięta, kiedy przydrożny pas utwardzono i jak zmienił się w parking. Jeszcze parę lat temu stały tu ławki umożliwiające odpoczynek. Kierowcy odprężali się przed ruszeniem w dalszą drogę. Był tu nawet specjalny znak określający miejsce ja-

ko parking. Czy był on legalny, czy nie trudno dziś ustalić.

Potem znak usunięto, a wyasfaltowane miejsce oddzielono od jezdni ciągłą linią. Oczywiście nie powstrzymało to kierowców przed parkowaniem pojazdów. Po lewej stronie stacji benzynowej powstał punkt gastronomiczny. Ustawiony na skarpie budynek został po kilku miesiącach odgradzony od jezdni metalowymi zaporami. Nie pomogły odwołania. Bariery stoją do dziś. Teraz identyczne stawiane są po drugiej stronie zjazdu odgradzając bar.

- Zupełnie czym innym jest rozlewnia gazu a czym innym bar - wyjaśnia Zbigniew Augustyniak, dyrektor Zarządu Dróg Publicznych w Legnicy. - Plac służył kiedyś wyłącznie rozlewni i obsłudze stacji CPN. Kiedy rozpoczęły się wyjazdy zagraniczne zaczął spełniać funkcję przystanku turystycznego. Zdarzało się, że parkowały tu dwa, a nawet trzy autokary. To stwarzało zagrożenie dla innych użytkowników jezdni.

Przy regulowaniu spraw własności gruntu, teren pod stacją benzynową i pobocza zostały przekazane legnickiemu samorządowi. Ten z kolei wydzierżawił teren Centrali Produktów Naftowych, której agentem jest Krzywicki. To z jego inicjatywy zaczęto stawiać przy zjeździe pawilon baru. Konkurencja powstała mimo braku pozytywnych opinii wszystkich zainteresowanych stron, m.in. Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych we Wrocławiu, która odpowiada za organizowanie ruchu na drogach i opiniuje plany zagospodarowania ich poboczy.

Dwa miesiące temu bar otworzył swe podwoje. Tymczasową jego lokalizację zatwierdził Urząd Miasta, ale wciąż nie ma wszystkich wymaganych zezwoleń, aby uznać rozbiórki pawilonu za postawiony zgodnie z obowiązującymi przepisami. Korespondencja w tej sprawie toczyła się przez dłuższy czas pomiędzy agentem, Urzędem Rejonowym, który już raz wydał

potów komunikacyjnych nie rozwiązało na pewno odgradzenie zjazdu od jezdni, ani oddzielenie jej od baru.

- Zarząd Dróg Publicznych rozpoczął te prace bez żadnych uzgodnień z właścicielem terenu, czyli Urzędem Miasta - dowodzi Jan Majgier, naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury. - To przykład samowoli budowlanej. Parking funkcjonował od kilkunastu lat i nikomu to nie przeszkadzało. Odgradzenie od drogi spowoduje całkowity paraliż tego odcinka jezdni.

Zazwyczaj metalowe bariery stawia się przy drogach szybkiego ruchu. Mają one zabezpieczyć pojazdy przed zjechaniem na pobocze. Nie sposób do takich zaliczyć dość kręty zjazd z ul. Jaworzyńskiej na autostradę. Trudno pokonać ten odcinek z dużą prędkością. Zresztą w ciągu ostatnich kilku lat nie było tu żadnego wypadku drogowego. Owszem grasowała tu grupa cwaniaków wymuszających na kierowcach opłaty za mycie pojazdów, ale z tymi poradziła sobie obsługa stacji. Czy metalowe bariery ułatwią poruszanie się po drodze i zwiększą bezpieczeństwo?

Dyrektor Augustyniak wyjaśnia, że decyzję o powstaniu zapor podjęła dyrekcja we Wrocławiu. Ma to zapewnić lepszą organizację ruchu. Agent stacji widzi w tym raczej złośliwość i utrudnianie działalności. Naczelnik wydziału urbanistyki utrzymuje, że w tym miejscu powinien być jeszcze większy parking i obiekty zapewniające obsługę kierowców.

O działaniach Zarządu Dróg Publicznych został powiadomiony Urząd Rejonowy w Legnicy. Przed podjęciem decyzji ma on zbadać stan prawny gruntu i czy wyasfaltowane pobocze było kiedyś parkingiem. Jeśli tak, to metalowe bariery będą musiały zniknąć.

Krzysztof Jabłoński

Wycinki - docinki

"KURIER POLSKI" nr 248

"Starsi Francuzi, pamiętający gwiazdy filmowe lat 40. i 50. są w szoku: paryska prasa ujawniła, że ekranowy idol tamtych czasów, Michel Simon, był radzieckim szpiegiem! Aktor, znany z wybitnych ról m.in. w filmie "U schyłku dnia" został przez komunistów zwerbowany jeszcze przed wojną, a działał w siatce znanej pod nazwą "Rote Kapelle". Na rzecz Moskwy szpiegował także po wojnie.

To szok i dla nas. Myśmy musieli kochać Wielkiego Brata, ale oni???

"DZIENNIK POZNAŃSKI" nr 260

"- To najwyższy czas, aby rozpocząć budowę Wielkopolskiego Parku Botanicznego. Nie w całości, ale etapami - powiedział wczoraj wojewoda poznański Włodzimierz Łęcki. (...) Nie oznacza to oczywiście likwidacji ogrodu przy ul. Dąbrowskiego, który nabiera obecnie charakteru parku miejskiego".

Poznaniakom, jak zwykle, wiedzie się dobrze. U nas - nie tylko parku, ale nawet wojewody nie uswiadczysz.

"GAZETA ŚWIĄTECZNA" nr 298

"Sprawa podwójnego głosowania powinna zostać zgłoszona prokuraturze jako przestępstwo i taką opinię przedstawi prezydium Sejmu sejmowa komisja regulaminowa i spraw poselskich. Komisja postanowiła też, że w ramach swoich uprawnień postara się ustalić, który z posłów głosował za kolegą. Zwróci się też do środków masowego przekazu o udostępnienie jej wszystkich materiałów dotyczących podwójnego głosowania w Sejmie".

No i znowu będzie na nas, jak połowę posłów zacznie nachodzić prokurator?

"ŻYCIE WARSZAWY" nr 301

"Niemał w ostatniej chwili pojawia się możliwość kompromisu w sprawie ustawy antyaborcyjnej. Inicjatywa Aleksandra Halla z jednej strony i zajęcie przez Kościół wyrażniejszej postawy z drugiej stwarzają okazję uniknięcia niepotrzebnych politycznych napięć. Jest to szczególnie istotne w momencie, gdy rząd winien koncentrować się na sprawie śląskich strajków. Hierarchowie Kościoła w ostatniej chwili zdecydowali się na określenie własnej postawy. Dotychczas wiele osób miało wrażenie, że to Kościół jest za wszystkimi karami zawartymi w pierwotnym projekcie".

Raz jeszcze ZChN okazał się bardziej papieski od papieża.

"WPROST" nr 51/52

"W moim głębokim przekonaniu rok 1993 będzie ostatnim rokiem wzrostu bezrobocia i zagrożenia płacy realnej" - stwierdził Jerzy Kropiwnicki, minister CUP, poseł ZChN.

Tak głębokie przekonanie w Panu Ministrze mogły ugruntować tylko nieznane nam bliżej kontakty posłów ZChN z "wyższą instancją" - bo przecież z pracy rządu wynika coś zupełnie przeciwnego.

"GAZETA ROBOTNICZA" nr 298

"Niezwyczajne zdolności posiada poseł Alojzy Pietrzyk z klubu NSZZ "Solidarność": w ciągu kilku minut wyleczył z kataru pewną przystojną dziennikarkę. Przez chwilę trzymał rękę na jej głowie i katar przeszedł... "jak ręką odjął".

A jakby tak posła Pietrzyka zrobić premierem?

"RZECZPOSPOLITA" nr 297

"Premier Hanna Suchocka zaprosiła na piątek wicepremiera Henryka Goryszewskiego, by wyjaśnił swoją czwartkową wypowiedź. Wicepremier Goryszewski powiedział, że obecny rząd jest rządem koalicji siedmiu partii a nie rządem Hanny Suchockiej".

Mówiąc normalnym językiem, wicepremier został wezwany na dywanik.

(As)

Miedziowe wieści

- Za tonę miedzi elektrolitycznej 18 bm. płacono na londyńskiej giełdzie 1400,50 £, czyli 2196,26 USD, a więc na poziomie połowy grudnia. Średnia roku - 1292,08 £/t.
- "Rzeczpospolita" przyniosła sensacyjną informację z posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów (17 bm.). M.in. czytamy: "W kolejnej sprawie, czyli prywatyzacji polskiej miedzi, decyzje KERM są następujące: akceptuje się proponowany udział w tej prywatyzacji i w inwestora strategicznego z za-

granicy, gdyż ani budżet państwa, ani sama spółka nie jest w stanie podołać wydatkom na inwestycje modernizacyjne, które pochłaniają rocznie 2,5 bln zł. Jednak ze względu na rangę tego przedsięwzięcia (zatrudnia 38,5 tys. pracowników i dostarcza 10 proc. krajowych rezerw miedzi) udział zagranicznego inwestora powinien być udziałem mniejszościowym". Na marginesie prawdopodobnie nastąpiła pomyłka w druku, gdyż KGHM zapewnia 100 proc. polskich rezerw miedzi.

- Decyzja KERM wywołała ostry sprzeciw związkowców ZZPPM, którzy wystali pismo do ministra Janusza Lewandowskiego (MPW), domagając się pełnej informacji o zamierzanych krokach, udziału związkowców w przygotowywaniu decyzji oraz odrzucenia koncepcji wejścia obcego kapitału do podstawowego ciągu technologicznego "Polskiej Miedzi".
- Sprawa KERM była też tematem sobotniego (19 bm.) posiedzenia Rady Nadzorczej KGHM PM SA. Okazuje się, że RN także z... prasy dowiedziała się o tym, że KERM obradował nad przyszłością "Polskiej Miedzi" i poruszał fundamentalne dla niej kwestie.

- 19 bm. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego gościł na swojej karczmie piwnej prezesa PSL Waldemara Pawlaka, który uczestniczył też w posiedzeniu prezydium ZZPPM.
- Solidaryzując się z górnikiem węgla ZZPPM zagroził strajkiem generalnym, jeżeli rząd nie podejmie rozmów ze strajkującymi na Górnym Śląsku. Komisje zakładowe "S" działające w zakładach górniczych zgłosiły poparcie dla górników węgla i 16 bm. rozpoczęły pogotowie strajkowe. 17 bm. taką decyzję podjęły komisje "S" zakładów zapieca.
- Trwają prace naukowe i projektowe przy uruchomieniu rurociągu, który przetransportuje zasolone wody ko-

palni "Polkowice" i "Rudna" do pogazowanych nisz kopalni gazu "Borzęcin" kolo Rawicza. W połowie przyszłego roku mają być gotowe założenia techniczno-ekonomiczne tej inwestycji. Prawdopodobnie w 1994 roku będzie ona zrealizowana. W "Borzęcinie" górnicy miedzi przeprowadzili już próby wciągania wody do pogazowanych otworów.

• Kopalnia "Rudna" wydała w tym roku 11 mld zł na usuwanie szkód górniczych.

(ch)

A - jak absurd

Jeżeli nawet jest prawdą, że w niepamięć odchodzi epoka sprawozdawczości i rocznych bilansów, to jednak warto mieć, tak na boczku, tylko dla własnych potrzeb, niewielki brulionik, a w nim notatki. A w nich, już nie dla zjednoczenia, ministerstwa czy jakiegokolwiek centrali, spis, mniej lub bardziej kompletny, tego, co przyniósł miniony rok.

Podobno nie można wchodzić dwa razy do tej samej rzeki, ale kto zna rzekę wie przynajmniej, gdzie nalać ryb. A zatem...

ALBERT BRAT - noclegownia dla ludzi bez dachu nad głową zorganizowana w głogowskiej izbie wytrzeźwień. Pomysł dobry, choć nie oryginalny. To już było. Warto jednak zapamiętać kalkulację. Nocleg kosztuje 40 tys. zł, ale można za darmo, ze skierowaniem MOPS. Trafiając tam po kielichu trzeba się pożegnać z co najmniej połową miliona. Elastyczne podejście do klienta, to cieszący znak czasu.

ARMIA FEDERACJI ROSYJSKIEJ - nagle, nikt nie wie dokładnie kiedy, coś co zawsze było Armią Radziecką, stało się Armią Rosyjską. Dzięki temu doszło do paradoksu: w 1945 roku weszła do naszego kraju jedna, w 1992 roku opuszczała go już zupełnie inna armia. Na dodatek w Polsce jest to wciąż Północna Grupa owej armii, choć jedyną granicą, jaką Federacja Rosyjska ma z Polską, przebiega akurat na południu.

BŁOKOWY OSTRACYZM - czyli wywieszanie na tablicach ogłoszeniowych nazwisk lokatorów nie płacących czynszów. Zapowiedział to m.in. głogowski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, grożąc też wyłączeniem ciepłej wody i ogrzewania. Demokracja demokracją, ale opinia kolektywu nie traci aspektów wychowawczych.

BOCHEŃ JAKUB IRMINDO - czyli przykład na to, że Legnickie zawsze we wszystkim musi przodować. Tylko parlamentarzysty SLD kiedy posłowie cofnęli immunitet. W tym kontekście rządowe przemiany do zmian w podziale administracyjnym kraju i likwidacja województwa legnickiego muszą się dla Polski skończyć tragicznie.

CHOPIN FRYDERYK - przestał być patronem placu otaczającego legnicką katedrę i przeniósł się, zgodnie z wolą miejskich radnych, na zieloną trawkę skweru przy ul. Bankowej. Łączenie sztuki z kapitałem, to tendencja szczególnie godna upowszechnienia w dzisiejszych czasach.

Dziwi nas uparta goriwość, z jaką niektórzy działacze polityczni i funkcjonariusze władz lokalnych deklarują pryncypia demokracji, a w rzeczywistości po bolszewicku próbują traktować wspólną przeszłość naszych narodów - to cytat z pamiętnego komunikatu. Komplement o postawach bolszewickich spotkał burzycieli pomnika marszałka Konstantego Rokossowskiego. Wystosowało go, oczywiście, Centrum Prasowe PGW FR. Różnych ludzi mogą dziwić różne rzeczy - to ich święte prawo. Nas zdziwiło użycie terminu „bolszewik” jako synonimu zła. Całość miała przecież służyć obronie dobrego imienia też (bądź co bądź) członka leninowskiej partii. Polityka to doprawdy zajęcie dla tęgich głów.

DUBYNIN WIKTOR, GENERAL - zmarły niedawno wiceminister obrony Federacji Rosyjskiej długo jeszcze będzie obiektem nie zawsze tkliwych wspomnień lokalnych polityków. W zasadzie tylko Kościół katolicki ma powody, by wspominać generała mile. To w końcu On w niemal wiernopoddanyńskim hołdzie przekazał Kościółowi „dom oficera”. Może by tak uczcić ten fakt

zapełniając pusty cokół?

EKOLOGICZNE TARGI - absolutna nowość w Legnicy. Ze starych wzorców zachowano tylko wydatkowanie z górą miliarda złotych na organizację. Nasz komentator Adam Spychała („Konkrety” z 11 września) uznał jednak, że warto było. Zapach legnickiego smogu ustąpił na kilka chwil zapachowi wód kolońskich zachodnich biznesmenów. Jak widać, ich targi też kosztowały.

ELEPHANT - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której jedynym właścicielem jest obywatel Federacji Rosyjskiej i pośredni dowód na to, że w Legnicy prędzej doczekamy się Chińczyków (choćby tych z Hongkongu) niż zachodniego kapitału.

FUNDACJA „TELEWIZJA REGIONALNA” z siedzibą we Wrocławiu. Wspaniały pomysł wydania jedynie 50 mln zł, za które legnicy radni kupili nadzieję, że jeśli już kiedykolwiek telewizja pokaże coś na temat miasta, to będzie to albo najważniejszy z rozwiązywanych właśnie problemów, albo zgoła jakieś osiągnięcie. Gdyby tak faceci od reklamy kosmetyków albo elektroniki umieli załatwiać sobie takie układy w telewizji - w sklepach znów pojawiłyby się kolejki. Po doskonale reklamowane towary, oczywiście.

FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO POMNIK stał sobie do niedawna przy ul. Grabskiego (d. 22 Lipca) w Legnicy. Ale już nie stoi, bo zabrali go na pamiątkę wycofujący się chłopcy z KGB. Dziwi nas uparta goriwość, z jaką niektórzy działacze i funkcjonariusze deklarują pryncypia demokracji, a w rzeczywistości po bolszewicku próbują traktować wspólną przeszłość naszych narodów.

GODZINY I TO AŻ 36 - przyjęty oficjalnie termin świeżości pieczywa w legnickich sklepach. Jeżeli zatem w tym czasie bułeczka przestanie chrupieć, wiadomo będzie, że zrobiła to nielegalnie i wbrew przepisom. Dobry przepis to więcej niż połowa sukcesu.

HOTEL głównie dla turystów ze Wschodu założyli żołnierze PGW FR w więzieniu garnizonowym przy ul. Gwarnej w Legnicy. Z całą pewnością łagodzi to skok we wszechogarniającą wolność, jaką proponuje przybyłszy nasz kraj.

HUTNIK - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością założona przez działające w legnickiej hucie związki zawodowe: „Solidarność”, Kadry Kierownicze i „Polska Miedź” jest dowodem na to, że w interesach zawsze można się dogadać.

INICJATYWNA GRUPA SAMOOBRONY powołana przez użytkowników mieszkań zakładowych na osiedlu Staszica w Lubinie, gdy zakłady górnicze zadeklarowały alternatywnie: wykup na własność albo na bruk. Rozwiązywanie gordyjskich węzłów za pomocą cięć siekierką, to coraz częstszy sposób na wszelkie kłopoty.

IMMUNITET POSELSKI - czyli coś, z czego utrzymaniem mają wciąż kłopoty legnicki posłowie. Aż strach pomyśleć, co będzie jeśli go utracą i zostaną skazani na utratę praw publicznych. Kto nas będzie reprezentował do końca kadencji?

JAWORSKI ZWIĄZEK GMIN - czyli sposób na wymuszenie powołania kolejnego urzędu rejonowego i przynajmniej do przyszłego powiatu w przedgierkowskich granicach. Warto przypomnieć w tym miejscu, że takie na przykład Wądroże Wielkie było akurat w legnickim powiecie.

JUNISZEWSKI MACIEJ - radny niezależny. Najbardziej znany z grona niezależnych radnych, najbardziej niezależny z grona radnych. Wstawił się wciąż trwającą walką o wyprowadzenie z legnickiego placu Słowiańskiego znanego pomnika, zdobywając przy tym poparcie samego autora monumentu. Zapewne nieświadomie obaj panowie narażają się na zarzut bolszewizmu.

KOSZT MIESIĘCZNEGO ABONAMENTU pozwalającego spokojnie pozostawić samochód na nowo powstałym parkingu strzeżonym w Jaworze skalkulowano tak, że jest on wyższy od ceny wynajęcia na miesiąc garażu. Nie pierwszy to raz ktoś usiłuje zarobić na „nowym” i wykantować tradycjonalistów.

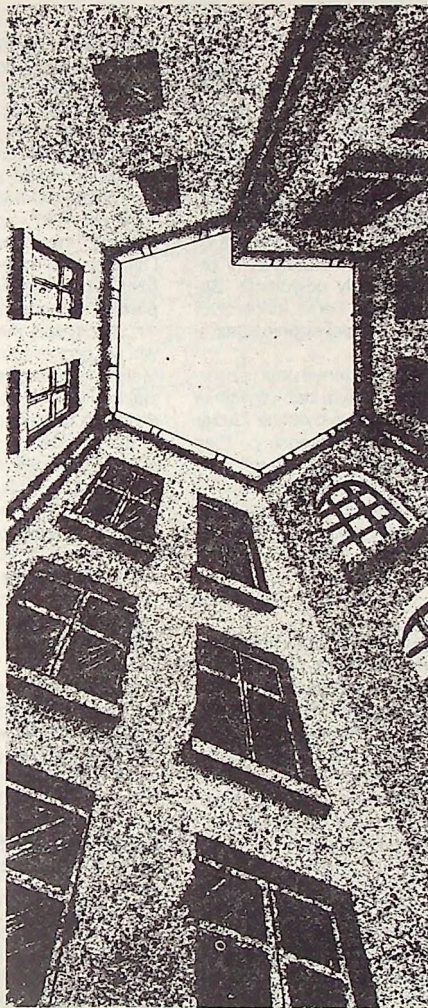
KATEDRA - czyli dowód na to, że nie wszystko już było.

KURIA za to już w Legnicy była: w tym miejscu, gdzie kiedyś Bank Zachodni, a teraz „podkawa”.

LUSTRACJA w lokalnej skali, to pomysł zrodzony na jednej z sesji rady miejskiej w Głogowie. Wyłowienie z grona radnych byłych agentów UB i SB miało być skutecznym sposobem oczyszczenia atmosfery. Pomysł jest tak dobry, że nie radzimy go psuć praktyczną realizacją. Atmosferę radosnego porządkowania już nikt nie zdoła poprawić.

LENIN - wciąż jeszcze w Legnicy stoi. Skończmy więc z bolszewizmem.

ŁATWO PRZYSZŁO złotoryjskiej policji uwolnić się od podatku od nieruchomości. Samorząd wprowadził ulgi w zamian za szkolenie przyszłych funkcjonariuszy straży miejskiej. Ciekawe, czy coś się zmieni, gdy uczniowie dołączą mistrzów?



MIASTEM AKADEMICKIM miała zostać zdaniem radnych PChD i Macieja Juniszewskiego Legnica. A to dlatego że: po pierwsze są tradycje, po drugie są potrzeby, a po trzecie są możliwości w postaci pozostawionych przez Rosjan pałaców. Potrzeba by tu jeszcze trochę pomysłunku. Tego się czasem w miastach akademickich używa.

MIESZKANIA POSOWIECKIE - czyli coś, czego niemal wszyscy by chcieli. Problem w braku armat. Jedynymi skłonnościami do zapłacenia są „Zabużanie”, ale oni też mają tylko (bez)wartościowe (dla innych) papiery.

NADZIEJA, że wyczerpujące się wolno pokłady miedzi zostaną zastąpione węglem brunat-

nym, co ludziom da gwarancję pracy, a zagłębiu nieziemną etykietkę, że tu się nie myśli o sielsko-anielskich i do tego ekologicznie czystych obłokach, a zwyczajnie pracuje, choć wyrażona w majestacie władzy, równomiernie wypełniła radością serca wszystkich mieszkańców Legnickiego.

OKRĘGOWE MUZEUM MIEDZI - zamieniono w Muzeum Okręgowe. Rozumiemy, że z jednej strony decyzja ma charakter nowatorski, wręcz awangardowy, z drugiej zaś ma podkreślić, że nic nie jest wieczne, a złoża miedzi są na wyczerpaniu. Spodziewamy się, że po uchwaleniu przez Sejm ustawy o kulturze fizycznej Wydział Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego zastąpią zostanie Wydziałem Sportu i Kultury. Trzeba dać zarobić producentom pieczętek.

PRZECIEKAJĄCY BASEN oddano do użytku uczniom szkoły podstawowej nr 13 w Lubinie. Wydało się to w sześć miesięcy po rozpoczęciu eksploatacji. Teraz obiekt trzeba uszczelniać i robi się to stając kosztowną, niemiecką technologią. A może by tak przy okazji znaleźć skuteczny sposób na uszczelnienie głupio przeciekających budżetów?

POLITYCY tłumnie odwiedzali Legnicę. Był Moczulski, Macierewicz, i Kaczyński Bez Wąsów - a więc sami opozycjoniści. Politycy koalicji omiotali miasto z daleka. I nic dziwnego. Nie mieliby z kim rozmawiać, skoro nie ma wojewody.

REFERENDUM W GŁOGOWIE kosztowało 240 mln zł, a swoje stanowisko w sprawie odwołania zarządu i rady miasta wyraziło w nim zaledwie 8 proc. mieszkańców. W efekcie i tak wszystko zostało po staremu. Produkcja wielkich chmur zawsze wychodziła nam dużo lepiej niż jakiegokolwiek deszczu.

RATAJ MACIEJ został patronem dawnej ulicy 1 Maja w Legnicy i już są tego widoczne efekty. Flurdy Wielkiego Marszałka zadecydowały zapewne o tym, że w krótkim czasie wykluły się tu aż dwa oddziały wielkich partii. Uliczka peryferyjna, a jaki efekt. A co by to było, gdyby Maciej Rataj został patronem na przykład ulicy Jaworzyńskiej?

SKARB W CHOJNOWIE, czyli znalezienie 57 cm pod chodnikiem kilku tysięcy srebrnych niemieckich monet. Zysk był mniejszy, niż się pierwotnie spodziewano, bo monety były dość powszechne. Ale za to ile było tematów do plotek...

SŁONIMSKI ANTONI, wielki i osobisty wróg Gomułki nadal nie ma w Legnicy swojej ulicy. Przeszkodziło w tym zapewne pochodzenie rasowe wywieszone przez jednego z rajców. Patronem ulicy został Melchior Wańkowicz, ale wątpimy by, zważywszy okoliczności, się w niebiosach z tego cieszył.

TABLICZKĘ ULICZNĄ z napisem „Jana Sobieskiego” zastąpiono inną z napisem „Jana III Sobieskiego”. Wydanie pieniędzy na nową tabliczkę było w pełni uzasadnione. Teraz już nikt się nie zgubi. Ani w mieście, ani w historii.

TYLKO dwa tygodnie miała polkowska firma „Hydrotrans” na wykonanie prac związanych z pielęgnacją starych i zasadzeniem nowych drzew w Lubinie, co warto zapisać w lokalnej księdze rekordów, o ile oczywiście taka w Lubinie istnieje.

URZĘDY, wszystkie jak leci: wojewódzkie, miejskie i gminne, dostarczyły nam w tyłu niezapomnianych okazji do zarobienia na chleb, że nie preferujemy żadnego z nich. Oby nam wszystkie kwitły. Do życzeń dołączyli się znani satyrycy.

WAKAT siedmiomiesięczny na stanowisku wojewody legnickiego, swoisty rekord, co potwierdził sam dyrektor Biura Prasowego Rządu Jacek Kozłowski. Inne osoby związane z rządem nic na ten temat nie twierdzą, a jeśli nawet, to robią tak cicho, że nic do Legnicy nie dociera.

ZBURZYĆ swoje pawilony przyjdzie handlowcom i rzemieślnikom z legnickiej „podkowy”. Pięć pierwszych prób odwołań do sądu w Dzierżoniowie zakończyło się niepowodzeniem. Czy zatem nadal podkawa na szczęście? Nie wierzyć w przesady.

ŻYCZYMY PAŃSTWU jeszcze weselszego nowego roku.

Z - jak zdarzenia

Włodzimierz Kalski

Piotr Wilczkowski

Przodownicy pracy

Dla oszustów, dla złodziei każde czasy są dobre. Każde czasy i każdy ustroj. Potrafią się przystosować. Ale od dobrego czasu i dobrego ustroju są czasy jeszcze lepsze. Tak jest w dzisiejszej Polsce zmierzającej trudną drogą od „realnego socjalizmu” do kapitalizmu.

O tym, że oszustów wciąż przybywa, chyba nie trzeba nikogo przekonywać. O dokonaniach największych z nich krzyczą niemal co dzień tytuły z centralnych gazet. U nas też w minionym roku ich nie zabrakło. Nie mieli może dokonań na miarę ścisłej czołówki krajowej, ale i tak przyglądając się wyczytnom niektórych można zagwizdać z podziwu. I zastanawiać się, co bardziej podziwiać: tupet oszustów, czy głupotę oszukanych.

Przez cały rok staraliśmy się obszernie informować o największych oszustwach i ich autorach. Mieliśmy nadzieję, że opisane przez nas wypadki stanowią będą przestrogą dla tych, których nikt jeszcze nie zdążył oszukać. Sądząc po tym, że oszustów nie ubywa, a posługują się zwykle wypróbowanymi naiwnymi metodami, przestroga nie podziałała.

Dzisiaj zatem jeszcze raz o tych, o których było w minionym roku najgłośniejsze, którzy najdłużej skupiali na sobie uwagę publiczności.

*

1. Pierwsze miejsce w naszym rankingu przyznajemy anonimowym urzędnikom, „ojcom chrzestnym” umowy, na mocy której zawieszono spółkę między „Polkolorem” a „Thomsonem”. Firma z Piaseczna włożyła do spółki aport w wysokości 90 procent swojego majątku. Do pozostałych 10 proc., które zostało przy starej firmie, przypisano długi bankowe w wysokości 320 mld zł, nie licząc odsetek.

Z tej kwoty 138 mld musiała zapłacić KGHM „Polska Miedź” SA, bo poręczyła „Polkoloremowi” kredyt w Banku Rozwoju Eksportu.

Calej akcji przypisać można znamiona doskonałości, bowiem odbyła się w majestacie prawa. Tym większe dla anonimowych urzędników brawa. Kwestią osobną jest - delikatnie mówiąc - naiwność zarządu KGHM...

2. Robert L., biznesmen z Dzierżonowa, dał się we znaki mieszkańcom wielu polskich miast. Od około 30 tys. osób z 40 miast wyludził pieniądze pod pretekstem instalacji osiedlowych systemów telewizji kablowej. Wśród nabranych znalazło się 524 mieszkańców osiedla „Kopernik” w Legnicy. Drugie miejsce należy się Robertowi L. jak najbardziej zasłużenie. Jak by nie było, swoją operatywnością w szukaniu ofiar przebił nawet Grobelnego.

3. Tomasz P. z Przemkowa udowodnił, że pieniądze (i to bezkarnie - mam nadzieję, że tylko do czasu) można zarobić też na turystyce. W 1989 roku założył spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która miała zajmować się między innymi organizacją zagranicznych wycieczek. Nie słyszałem, aby dzięki Tomaszowi P. ktoś za granicę pojechał. Wiadomo za to, że wiele instytucji w imieniu swoich pracowników chęć taką wyraziło i wniosło na konto spółki Tomasza P. odpowiednie opłaty.

Biznesmen z Przemkowa nie zarobił wprawdzie na naiwnych zbyt wielkich pieniędzy, ale za swe czyny nie poniósł żadnej kary. A to w tym fachu najbardziej się liczy.

4. Metoda Dariusza O. była bardzo prosta. W imieniu powołanej przez siebie spółki zaciągał kredyty bankowe, a w przedsiębiorstwach handlowych za-

mawiał towar, za który później nie płacił. Kredytów oczywiście też nie spłacał. W sumie narobił długów na ponad 1,3 mld zł. Wierzyście pogodzili się już chyba z myślą, że nigdy swoich pieniędzy nie zobaczą.

Na wysoką pozycję Dariusz O. zaślubił sobie także zdaniem, jakie powiedział po pobiciu policjanta: „- Mam więcej pieniędzy, niż ten policjant waży, więc nic mi nie zrobią”. Co, na szczęście, w żadnym punkcie nie pokrywało się z prawdą.

5. Podobną metodę wyludzania stosował piąty na naszej liście - Marek S. On także zamawiał u dostawców towar, a później za niego nie płacił. Różnica polegała na tym, że Marek S. nie był w tym fachu nowicjuszem. Za oszustwa, także w Legnicy, odsiedział już kiedyś (niestety - tylko) część wyroku i wydawało się, że w tym przynajmniej mieście będzie już „spalony”. Okazało się, że Legnica to wielkie miasto.

6. Analizując działalność Macieja P. trzeba dojść do wniosku, że także Lubin jest wielką metropolią. Przed laty wyludzał pieniądze podając się za prokuratora i siostrzeńca dyrektora KGHM. Pomysłowość nie zna granic. Po wyjściu z odsiadki Maciej P. „został”... ginekologiem. Naiwnych (pacjentek) nie brakowało. Tyle tylko, że tym razem to on dokładał do swoich „pacjentek”. Skąd na to brał? Na razie to jego słodka tajemnica.

7. Werner H. był znany policjom wielu państw Europy. W Jugosławii na przykład próbował ukraść samochód. Poznała go także polska policja, w tym legnicka. Werner H. „robił w samochodach”. Wjeżdżał do Polski, meldował na policji i oświadczał, że na drodze został napadnięty, sterroryzo-

wany i ograbiony z samochodu. Po pewnym czasie okazało się, że Werner H. nigdy nie wjechał do Polski samochodem, a opowiadana policjantom bajka miała prawdopodobnie na celu wyludzenie ubezpieczenia.

W Polsce Werner H. ma wielu naśladowców. W firmach ubezpieczeniowych panuje przekonanie, że wiele pożarów i zaginięć samochodów mało związek z wyludzeniem ubezpieczenia. Tyle że zwykle trudno to udowodnić.

8. Firma spedycyjna „Prima” zajmowała się między innymi świadczeniem usług w zakresie transportu do Polski zakupionych na Zachodzie papierosów. W maju podpisała umowę z jedną z poznańskich spółek na przewiezienie do kraju znacznej ilości papierosów. Na pokrycie wydatków związanych z opłatą cła i podatku obrotowego granicznego poznaniacy przekazali właścicielce „Primy” Anieli B. ponad 4 mld zł. Pieniądze te nigdy nie trafiły do Skarbu Państwa. Finansowe pretensje wobec Anieli B. mają też firmy z Austrii i Bytomia.

9. Jeśli zwykły obywatel chce w banku pożyczyć parę milionów potrzebne na zakup telewizora czy brakujące do samochodu, musi się nachodzić i naprosić. Co innego biznesmen. Na niego w banku czekają z otwartymi rękami. Przecież ktoś, kto pożyczka setki milionów na rozwinięcie interesu musi być wypłacalny.

O dziwnych praktykach bankowych musiały wiedzieć bizneswoman Hanna Z., bowiem po pożyczkę udała się aż do dwóch banków i dostała je bez trudu, pod to samo zabezpieczenie majątkowe.

Można przypuszczać, że Hanna Z. kiedyś, przez moment, była zamożną kobietą. Pieniądze z banków, pożyczki od znajomych musiały jej jednak odebrać rozum, bo długów, bez szans na spłatę narobiła na ponad 600 mln zł. Pieniądze wyludzić w Polsce jest łatwo. Problem w tym, żeby nie ponieść za to kary. Hanna Z. o tej prawdzie zapomniiała.

10. W porównaniu do opisanych wcześniej przypadek Janusza D. jest banalny. Wyludzał pieniądze od PKO posługując się sfałszowanymi książeczkami oszczędnościowymi i dowodami osobistymi. W ciągu niespełna trzech miesięcy na przełomie 1991 i 1992 roku zarobił w ten sposób około 42 mln zł. Kwota niewielka (wyludził ją w 45 ratach), ale też ryzyko wpadki byłoby stosunkowo małe, gdyby Janusz D. lepiej podrabiał dokumenty. Ewentualnym naśladowcom metody Janusza D. odradzam i przypominam, że nawet na pocztach pracując służbistki - kasjerki.

*

Oszustów jest wielu, a miejsc tylko dziesięć. Dlatego wszystkich obrażonych pominięciem na tej liście przepraszam. Ewentualne pomyłki wynikły z niewiedzy, a nie ze złej woli autora.

Marek Wołek



Z WALDEMAREM KRZYSZKIEM
- reżyserem
filmowym
rozmawia
Mirosław
Szczypiorski

Doganiam rzeczywistość

● "Zwolnieni z życia", trzeci pański film jest utrzymany w tej samej konwencji co dwa poprzednie: "W zawieszeniu" i "Ostatni prom". Tymczasem polscy reżyserzy sięgają obecnie po zupełnie inne tematy i formy.

- Od paru lat słyszę to samo, gdy rozmawiam o scenariuszu kolejnego filmu. Wszyscy tłumaczą mi, że należy robić filmy takie, na jakie chodzi młodzież. Z szybką akcją, okrutnymi scenami, gonitwami, strzelaniną. Ja wolę jednak robić filmy "na wolnych obrotach", umocowane w naszych realiach i konkretnym czasie.

● Czy jest to czytelne dla zachodnich kinomanów?

- Nie ma sensu robić podróbek amerykańskich filmów gangsterskich. Każdy naród ma coś własnego, historię, obyczaje. Co by się stało, gdyby nagle wszyscy Chińczycy postanowili wyprostować sobie oczy i udawać Europejczyków? Byłoby to śmieszne.

● Tematyka wszystkich trzech pańskich filmów odnosi się do przełomowych wydarzeń w historii Polski. Akcja "W zawieszeniu" rozgrywała się w latach pięćdziesiątych, "Ostatni prom" to ogłoszenie stanu wojennego, "Zwolnieni z życia" to lata 1989-90. Czy te tematy jeszcze nie znudziły się widzom?

- Myślę, że najlepiej porównać to z wynikami przeglądów i festiwali. Specjalnie premierę "Zwolnionych z życia" zrobiłem poza krajem. W ciągu dwóch tygodni dostałem zaproszenia na trzy festiwale. W San Sebastian film otrzymał trzy nagrody: specjalną jury, FIPRESCI - nagrodę krytyków filmowych, a Krystyna Janda - Srebrną Muszlę za najlepszą rolę kobiecą. W Toronto przyszedłem na widowisko na kilka minut przed zakończeniem projekcji. Nie było tam Polaków, tylko zwykli kinomani festiwalowi. Dyrektor, który mnie wprowadził wskazał na dziewczynę - Japonkę czy Koreankę, która po ostatniej scenie wycierała oczy. Powiedział wtedy do mnie: - Polak zrobił film, pokazuje go w Kanadzie, aby Azjatka się wzruszyła, o co ci jeszcze chodzi?

● Dwa poprzednie filmy kończyły się optymistycznie...

- "Zwolnieni..." nie mogli skończyć się inaczej. Ona pozostanie chora, a musi zachorować jeszcze bardziej, żeby nie stanąć przed sądem. On po tych wszystkich przeżyciach też nie może być radosny. Pewnie teraz zastąpi jej ojca. Będzie przychodził do szpitala, słuchał jej zmyślnych opowieści o Paryżu i tak pozostaną razem, choć każde w swoim świecie.

● Zapowiadał pan nakręcenie komedii o stanie wojennym. Nawet opowiadał fragmenty scenariusza.

- Miałem napisać scenariusz dla Sylwestra Chęcińskiego. Wielu ludzi mi to przypomina, ale wszystko skończyło się na pomysłach. Potem powstały "Rozmowy kontrolowane" i tak się wszystko skończyło. Teraz nie powiem, o czym będzie następny film, ale na pewno będzie weselszy.

● Realizując kolejne filmy zrównał pan ich akcję już niemal z naszą współczesnością.

- Następny będzie rozgrywał się w 1992 roku w Polsce. W ten sposób dogonię rzeczywistość.

● Po polskiej premierze "Zwolnionych..." krytyka negatywnie oceniła wydźwięk filmu. Zarzucano mu fałszowanie obrazu Polski, nawoływanie do krwawych rozliczeń itd.

- To samo słyszałem po premierze "W zawieszeniu". Przekonywano mnie, że lata pięćdziesiąte były bardzo radosne, ludzie wierzyli w ideały socjalizmu, a ja pokazałem opozycję. Po "Zwolnionych..." powtórzono to samo. Niektórzy twierdzili, że rok 1989, rok przełomu był witany z radością i nadziejami. Zgadza się, ale nie przez wszystkich. Ja pokazuję bardzo specjalnych bohaterów. Ich niedostosowanie do społeczeństwa, lęki, fobie. Nie wszyscy przecież musieli być szczęśliwi.

● Czy ukazanie pracowników służb bezpieczeństwa jako morderców i przestępców ma być protestem przeciw grubej kresce?

- Do wszystkiego można dorobić politykę, ale nie o to mi chodziło. Nie nawołuję do mordowania nikogo. Pojawił się także zarzut ironii. W scenie w kościele ksiądz mówi, by przesładowani i prześladowcy przekazali sobie znak pokoju. Ja nie widzę tu żadnej ironii.

● Ponownie udało się panu zebrać grupę wspianych aktorów, czy było to trudne?

- Pomógł przypadek. Spotkałem kiedyś Krystynę Jandę i ona powiedziała mi, że ma już dosyć odgrywania cierpiących matek, opozycjonistek, że zagrałaby coś trudnego. Rola, która wymagałaby specjalnych przygotowań, studiowania materiałów itp. Dla niej napisałem postać w "Zwolnionych z życia".

● Czy była zadowolona?

- Początkowo wspólnie jeździliśmy po szpitalach dla umysłowo chorych. Obserwowaliśmy pacjentów, rozmawialiśmy z lekarzami, pokazywano nam historie choroby. Kiedy zgromadziliśmy już dosyć materiałów pani Krystyna powiedziała, że nie zagra tego. Nie może. Zrywa umowę i zapłaci kary, ale nie stanie przed kamerą.

● Mimo to zagrała.

- Tak, to był zwyczajny odruch człowieka, który ma już dość, bo zbyt blisko otarł się o nieszczęścia innych. Potem okazało się, że świetnie zagrała tę postać. Podczas pierwszego dnia zdjęciowego w Warszawie, robiliśmy scenę, gdy ona odprowadza Marka do jego domu. Wszyscy byli śpiący. Ustawialiśmy światła, kamery. Janda stanęła trochę z boku. Wtedy podszedł do niej jakiś menel i powiedział - co się tak gapisz na tych głupków. To jest tu, w piwnicy, pod trzynastką. Pani Krystyna podeszła do mnie i powiedziała: - Wszystko w porządku, wzięli mnie za swoją.

● Z innymi aktorami były podobne kłopoty?

- Mariusz Benoit długo zastanawiał się, czy zagrać esbeka. Obawiał się, że po takiej roli wszyscy będą chcieli go zaangażować jako mili-cjanta, czy policjanta, takiego trochę skomplikowanego, ale zawsze w mundurze. To bardzo niebezpieczne dla aktora. Stanisław Mikulski pozostał już do końca Kłosem.

● Inni jednak poradziłeś sobie z tym. Artur Barciś po roli w "Ostatnim promie" stał się bardzo popularny.

- Największy rozgłos zyskał chyba Frycz. Barciś bardzo się rozwinął. Dużo gra w filmie, a nawet śpiewa. Podobnie potoczyły się losy Gabrieli Kownackiej.

● W pańskich filmach pojawiają się miasta dolnośląskie, Wrocław, Legnica, czy to sentyment do miejsca urodzenia?

- Ryszard Biły obiecał mi, że jak nakręcę film o Legnicy to on mi załatwi miejsce w "alei zasłużonych". Dlatego, gdy tylko mogę staram się przypominać, że nad Kaczawą jest takie miasto. Zresztą nie wiem, czy ta obietnica jest jeszcze aktualna. Zmieniała się władza, sytuacja. Mam jednak nadzieję, że władza zapamięta, kto rozciskał imię Legnicy po całym świecie, no i zobaczmy, jaka mnie za to spotka wdzięczność.

● Wszystkie kolejne filmy prezentuje pan uczniom i Liceum Ogólnokształcącego i sportyka się pan z młodzieżą.



Fot. Wincenty Kołodziejewski

- To właśnie tu postanowiłem, że zostanę reżyserem. Razem z Rolandem Rowińskim napisaliśmy taki list do wyższej szkoły filmowej. Chcieliśmy, by przyjęto nas po drugiej klasie liceum, a my dopiero pokażemy, jak się robi filmy. Niestety, nikt nam do dziś nie odpowiedział.

● Mimo to został pan reżyserem.

- Tak się uparłem, że przez kilka następnych miesięcy siedziałem w czytelni naukowej na Piastowskiej i czytałem wszystko o filmie. Cały czas przygotowywałem się do egzaminów. Musiałem jednak iść na polonistykę do Wrocławia. W czasie studiów znieśiono obowiązek ukończenia innego kierunku przed przyjęciem na reżyserię, ale tak mi się dobrze studiowało, że dokończyłem polonistykę, i dopiero potem poszedłem na reżyserię.

● Czyli ziszczyły się marzenia.

- To jest dowód na to, jak ważna jest nauka w życiu młodzieży i na to, że pracowitością można dojść do wszystkiego. I to tutaj w Legnicy, przy ulicy Piastowskiej.

● Roland Rowiński także został reżyserem.

- Ostatnio nakręcił film "Obywatel świata", czyli nasza droga się sprawdziła. Można nią iść.

● Dziękuję za rozmowę.

P.S. Wywiad nieautoryzowany

Propozycje wideo

W wideotece P.A.P.A. VIDEO czynnej codziennie w godz. 12 - 20 (sob. 12 - 17, niedz. 12 - 14) przy ul. Wańkowicza 14 w Legnicy:

1. PRZYŁĄDEK STRACHU - sensacyjny. Mrozący krew w żylach film Martina Scorsese z Robertem De Niro i Nickiem Nolte w głównych rolach. ITI, 122 min.
2. KOSIARZ UMYSŁÓW - s.f. Zafascynowany nowymi możliwościami techniki komputerowej dr Angelo prowadzi rządowe badania nad rzeczywistością wirtualną. Po niepowodzeniach eksperymentów na zwierzętach, naukowiec kontynuuje prace na własną rękę. Obiektem eksperymentów staje się człowiek. EURO-KADR, 120 min.
3. KICKBOXER 3 - SZTUKA WALKI - karate. Amerykański mistrz ma walczyć w Rio de Janeiro w obronie tytułu. Przeciwnikiem jest psychopata. BEST FILM, 92 min.
4. NIEUSTRASZONY - sensacyjny. Film szpiegowski z Davidem Nivenem i Michaeliem Yorkiem. Wartką i ciekawą akcją oparto na historii wykradzenia Niemcom maszyny szyfrującej "Enigma". NVC, 121 min.
5. CIEN ZABÓJCY - sensacyjny. Śledztwo w sprawie króla nowojorskiego podziemia wykazuje, że imperium zbrodni nie mogłoby istnieć bez pomocy policji. MUVI, 94 min.

W wideotece JACKA JELIŃSKIEGO czynnej codziennie w godz. 13 - 18 (sob. 10 - 15) przy ul. Złotoryjskiej 58 w Legnicy:

1. KOSIARZ UMYSŁÓW - horror.
2. KICKBOXER 3 - sensacyjny.
3. TEN PAPIEŻ MUSI UMRZEC - komedia. Zwirowany film pełen nieoczekiwanych zwrotów akcji. Doskonala zabawa. VIM, 90 min.
4. DUNE - s.f. Zdziażająca planeta Dune. Ktośkolwiek ma nad nią władzę, władza wszechświatem. NVC, 130 min.
5. KREW NA PIASKU - dramat. Historia zauroczenia piękną i okrutną arystokratką, której ofiarą pada młody i świetnie zapowiadający się torreador. POLART, 113 min.

Witryna "Konkretów"

W księgarni "Ex Libris" przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy:

- Tom Clancy "Połowanie na Czerwony Październik". AIB, 73.000 zł.
- Ronald Auguet "Kaligula". PIW, 23.000 zł.
- Tadeusz Konwicki "Czytadło". Nowa, 40.000 zł.
- "Sprawa pułkownika Kuklińskiego. Bohater czy zdrajca" w opracowaniu Macieja Łukasiewicza. Rzeczpospolita, 29.000 zł.
- Roger Żelezny "Święty czarnoksiężnik", t. 1 "Odmieniec", t. 2 "Szalony różdżkarz". Alfa, 2 x 40.000 zł.
- Diane Schwemm "Nigdy nie mów 'nigdy'". Akapit, 18.000 zł.
- Stanisława Fleszarowa-Muskat "Łza". Varia APD, 22.500 zł.
- Jill Ireland "Linie życia". Ryton, 48.500 zł.
- Pat Booth "Beverly Hills". Amber i Nizar, 43.000 zł.
- Jadwiga Courths-Mahler "Nie wolno mi ciebie kochać". Profi, 19.000 zł.
- Jadwiga Courths-Mahler "Niekochana żona". Alfa, 24.500 zł.
- Dante "Boska komedia". PIW, 26.000 zł.
- "Jak wróżyć z kart". Samouczek. Interlibro, 24.000 zł.

CD info top

Oczywiście przed świętami poza wszelkimi notowaniami są płyty z kolegami. Niezłe idą też wszystkie inne krazyki - zapewne jako prezenty pod choinkę. "Info-Muz" pozdrawia wszystkich miłośników dobrej muzyki!

- 1. NIRVANA - "Incesticide" ● 2. VAYA CON DIOS - "Time Flies" ● 3. TOTO - "Kingdom of desire" ● 4. Pat Metheny - "Secret story" ● 5. TOTO - "Past to present" ● 6. Tom Petty & Heartbreakers - "Into the great wide open" ● 7. Heart rock II, III ● 8. GUNS'N'ROSES - "Use Your Illusion" ● 9. Hit News 92 - III ● 10. BAD BOYS BLUE - "Super 20".

NIRVANA - "Incesticide" - Tercet z Seattle po sukcesie z "Nevermind" zarabia na kolejnych kompilacjach. Na "Incesticide" znalazły się na przykład utwory z "Hormoaning": "Trunaround", "Molly's Lips" i "Son of a Gun". Bardzo dobra płyta!

Przespać

Budynek stoi u wylotu drogi z Wołowa do ścinawy. Jest duży, o opływowej formie ze spadzistym dachem. Mógłby z powodzeniem imitować zabytek sakralny, gdyby nie masywny mur, którego zwieńczeniem jest kolczasty drut...

W wołowskim więzieniu, jednym z największych w kraju wyrok osiadał ponad 1000 skazanych. W przeważającej mierze to recydywiści, karani za pospolite przestępstwa i zuchwałe kradzieże. Są też skazani za zabójstwa.

Więzienie wybudowane w latach 1891-1895 zgodnie z pruską zasadą na planie krzyża, składa się z czterech pawilonów. Wewnątrz każdego ogromna pustka, jak w studni. Wokół, na czterech kondygnacjach, setki identycznych, małych drzwi. Za wadliwym wejściem radiowęzeł. Najwięcej mogą powiedzieć ci, którzy siedzą najdłużej.

Darek S. dostał najwyższy z wymiarów, odsiedział już jedenaście lat. Mówi o kryzysie, który dociera również tutaj:

- Jeszcze do niedawna zmuszano, zachęcano do pracy. W efekcie, tych, którzy jej nie podejmowali było tylko 20-40. Teraz ludzie proszą o zajęcie... Z ogólnej liczby 1000 skazanych, 350 zatrudniono w dwóch przywiezionych zakładach i obłudzie. Pozostali nie mają zajęcia. Pracując zawsze można zarobić około 400 tysięcy złotych na drobne potrzeby, w tym papierosy.

- Najtrudniej jest bezrobotnym, którzy nie mają pomocy i oparcia z zewnątrz. Dlatego, "na spacerku" nie znajdziesz nawet śladu peta. Wszystkie są zbierane. Czasem dużo daje "sztachnięcie się" choćby ten jeden raz...

Brak pracy to nadmiar czasu do rozmyślań:

- W kryminalne myślenie szkodzi. Tu trzeba szukać zajęcia, aby nie myśleć - dodaje Grzegorz Z. Ci, którzy sprawują się dobrze, mogą korzystać ze swoich prywatnych telewizorów, aparatury wideo. Obecnie 30 procent skazanych ma w celach swój sprzęt. Dla pozostałych dwa razy dziennie odbywają się projekcje filmowe w centralnej świetlicy. Rada Skazanych, za pośrednictwem wychowawców, ściągają filmy z miejscowej wypożyczalni. Można też korzystać codziennie z biblioteki więziennej. Raz w tygodniu jesteśmy tam osobiście. Można poczytać prasę, obejrzeć program w telewizji...

Jeszcze nie tak dawno administracja więzienna i skazani byli dla siebie przeciwnymi stronami. Aby przetrwać, trzeba było wyposażyć w sposób bycia tak, by nie narazić się żadnej z nich. W ostatnich latach przedział pomiędzy skazanymi i administracją zmniejszył się. Mówi Jacek S.: - Mam jeszcze sporo do odsiadki. Początkowo nie radziłem sobie. W końcu znalazłem sposób. Mieliśmy zespół "Paragraf 60 art.1", zacząłem w nim grać. Teraz zespół się rozsyła, ale powstaje nowy, mogę grać na nabożeństwach w kaplicy. Szyję zabawki dla dzieci z obojętnego oddziału psychiatrycznego. Chciałbym bardzo wytrzymać. To jest mój sposób na przetrwanie.

Siedzący obok przyniósł małą płaskorzeźbę i olejny obraz:

- Odnalazłem w sobie chęć do takiej własnej pracy. Wytrzymać to mój się czynnikiem. Jesteśmy w 5-osobowej celi, cały czas skazani na siebie. Po pewnym czasie, żyjąc na tych przydzielonych 3 metrach kwadratowych, wyzwała się bunt, agresja, nienawiść. Jedne i te same ruchy, odgłosy, elementarne czynności powtarzane tysiące razy. Coraz mniej słów. A w końcu już nie trzeba słów, aby się porozumieć. Tak, powoli, dochodzi się do potrzeby wyizolowania się. Czy jest to syndrom więźni?

W wołowskim więzieniu jest ponad 70 cel jednoosobowych. Pozostałe 250 są pięcioosobowe. Jeszcze do niedawna "pojedynka" była skutkiem kary dyscyplinarnej. Teraz w 69 przypadkach skazani sami proszą o przeniesienie. Izolacja stała się nagrodą?

- Izolacja, zamykanie się w sobie, nie jest sposobem na przetrwanie. To raczej oddalenie się od życia - mówi Stanisław W. - Trzeba koniecznie coś sobie znaleźć. Pracuję w radiowęźle, od kilku lat, w ramach terapii zajęciowej, szyję kaptcie. Bo przetrwać tutaj to nie pozostawiać biernym. Niech pani obejrzy naszą kronikę...

Opasła księga obfituje we wzmiarki o wydarzeniach z więziennego życia. Są rysunki, zdjęcia. Od dwóch lat przybyło religijnych wyznań. Oprócz katolików są buddyści, adwentyści, zielonoświątkowcy, duch "Epifania", Świadkowie Jehowy. Każda z tych grup spotyka się raz w tygodniu. Medytują, czytają Pismo Święte, rozmawiają o życiu, o kryzysach.

- Na wszystko, co nowe rzucają się jak wygłodniały - mówią wychowawcy. - Potem zapal mija. Wiernych pozostaje kilku. Ale przecież nie to jest w końcu najważniejsze. Ważne jest, że jakiś czas spędzili pożytecznie.

Są jednak dni, które bardzo trudno tutaj przeżyć, wielu stara się w tym czasie o przepustkę. Zwykle z wołowskiego więzienia na Boże Narodzenie wychodzi około 100 więźniów. Dla tych, co pozostają organizowane są atrakcje. Co wygłaszają?

- Najtrudniej znaleźć się w tym dniu jest nowym. Oni załamują się. Starzy bywalcy zgrzywają "twardzieli". A ja? - Kazimierz S., wieloletni recydywista (ma jeszcze 3 lata odsiadki) waha się, zwleka z odpowiedzią:

- Ostatnią Wigilię spędziłem z matką w 69 roku. Potem było już różnie. W kryminalne też czuje się wyjątkowość dnia. Nikt nikogo nie bije, ustają kłótnie. W każdej celi są opłatki, które wcześniej przyniesli księża... Łączymy się opłatkiem z wszystkimi. Potem zasiadamy do kolacji. Jest barszcz i smażona ryba. Pojedynczo niektóre osoby mogą przyjechać do sąsiedniej celi i złożyć sobie życzenia. W tym dniu rodziny, np. cygańskie odsiadujące wyroki, mogą spędzić czas wspólnie. Jest Pasterka o nietyposkiej porze, a po niej - o dwudziestej - apel, wyznacznik końca więziennego dnia. Cele są zamykane. Każdy chce jak najszybciej położyć się, odwrócić do ściany. Nie dać poznać po sobie tego, co czuje. Zasnąć szybko, spać jak najdłużej, aby przespać ten wieczór...

Jadwiga Wardach



Święta inaczej

- Historia naszego ruchu sięga początków tego stulecia - mówi pastor Wiesław Ziemia ze Zboru „Anastasis” Kościoła Zielonoświątkowego w Legnicy. - Zbyt mało czasu upłynęło, aby mówić o jakiejś tradycji obchodzenia świąt Bożego Narodzenia. Zresztą, my nie przywiązujemy zbyt wiele uwagi do tradycji. Wszystko, co robimy, odnosimy do tego, jakie to ma znaczenie dla człowieka, dla jego życia duchowego i jego relacji z Bogiem.

W podejściu do świąt Bożego Narodzenia dla członków Kościoła Zielonoświątkowego bazą jest Pismo Święte. Dzień Bożego Narodzenia traktowany jest jako przypomnienie narodzin głowy Kościoła - Jezusa Chrystusa.

- W tym dniu staramy się Go pokazywać jako Tego, który jest w niebie, ale żyje i jest panem panów i królem królów. Koncentrujemy się na dorosłym Jezusie, na tym, kim on jest dzisiaj - dodaje pastor Piotr Mikulak. - Całe nasze zwiastowanie opiera się na tym, że Jezus Chrystus ma stać się dla każdego człowieka osobistym zbawicielem. Każdy ma mieć osobistą więź z Jezusem Chrystusem. Tradycja jest o tyle ważna, o ile znajduje swoje odbicie w doświadczeniu i przeżywaniu tego spotkania z Jezusem.

Co roku, 25 grudnia, w Zborze „Anastasis” odbywa się nabożeństwo. Zwykle tego samego dnia po południu odbywa się spotkanie, na którym dzieci i młodzież przedstawiają specjalny program przygotowany w oparciu o fakty biblijne. W tym roku będzie to musical o narodzinach Jezusa.

- Wigilię obchodzimy tak, jak wszyscy - mówi pastor Ziemia. - Wieczera jest dobrą okazją do rodzinnego spotkania. A ponieważ całą naszą społeczność traktujemy jako jedną rodzinę, staramy się ten czas spędzać razem, na wspólnym śpiewie. Śpiewamy te koledy, które zawierają ewangeliczne treści. Boże Narodzenie, to święta radości. Nabożeństwa świąteczne są wypełnione radością. Obchodzimy je w taki sposób, ponieważ mamy powody do radości.

- Święta nabierają prawdziwego wymiaru tylko dla tych, którzy mają osobiste relacje z Jezusem Chrystusem. Inaczej, to tylko pusta tradycja - stwierdza na zakończenie pastor Wiesław Ziemia.

*

- Ponieważ wierzymy wyłącznie w Pismo Święte, w Słowo Boże, nie obchodzimy świąt Bożego Narodzenia - mówi pastor Tomasz Kosowski z Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. - W Piśmie Świętym nie ma ani słowa o tym, kiedy Jezus się narodził. Uznajemy, że narodził się z Panny Marii, w Betlejem, około dwóch tysięcy lat temu. Ale ten fakt nie jest potwierdzony w Piśmie. Jedynymi dla nas świętami

są soboty. W przykazaniach powiedziane jest: pamiętaj sobotę święcić. Gdyby Bóg uważał, że mamy święcić rocznicę jego narodzin, to na pewno w jakiś sposób wspominałby o tym w Piśmie Świętym. W związku z tym nie ma u nas tradycji strojenia choinek czy rozdawania prezentów. To są normalne dni, nie różniące się niczym od innych.

- Ostatni tydzień roku jest w naszym Kościele poświęcony na nabożeństwa modlitewne - wyjaśnia pastor Kosowski. - Odbywają się codziennie i są refleksją dla osoby mijającego roku. Nie mają żadnego związku z obchodami w innych kościołach świątami Bożego Narodzenia.

*

Świąt Bożego Narodzenia nie obchodzą też członkowie Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego.

- Te święta nie są zgodne z Biblią - wyjaśnia Józef Korobajło, przewodniczący zboru w Głogowie - a podstawą dla nas jest Pismo Święte. Nie ma w nim ani jednego wersetu nakazującego obchodzenie tych świąt. Poza tym uważamy to święto za pogańskie. W 274 roku n.e. cesarz rzymski Aureliusz ogłosił dzień 25 grudnia świętem narodzin Słońca. Pan Jezus urodził się na początku października i są na to dowody w Piśmie Świętym.

Członkowie Stowarzyszenia wielką wagę przywiązują do śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa.

- W czasie ostatniej wieczery - wyjaśnia Józef Korobajło - Pan Jezus dzielił się z uczniami chlebem i winem i zapowiedział: „Czyżcie to na moją pamiątkę. Ilekroć razy obchodzicie, zwiastujecie moją śmierć”.

Święto to obchodzone jest wiosną, zawsze na początku pełni Księżyca. W 1993 roku przypadła w niedzielę, 4 kwietnia. - Wieczery Pańską - mówi przewodniczący zboru - obchodzimy po zachodzie słońca. Spożywamy płacuszki sporządzone z maki i wody, symbolizujące ciało Pana Jezusa i pijamy kielich wina przypominającego krew Pana Jezusa. Przed wieczrą wysłuchujemy wykładu biblijnego przypominającego Jego mękę. Modlimy się dwukrotnie, przed spożyciem chleba i wina. Wieczrę kończymy pieśnią. W dniu święta przez całą dobę staramy się rozmyślać o Sprawach Pańskich. Aby nam w tym nie przeszkadzało, nie oglądamy telewizji i nie słuchamy radia.

*

- Święta Bożego Narodzenia obchodzimy podobnie jak katolicy. Jest wieczera wigilijna w rodzinnym gronie, są dwa dni świąt - mówi ksiądz Roman Kluz z Kościoła ewangelicko-augsburskiego. - W wigilię, aż do wieczery pościmy. 25 grudnia, wcześniej rano, odprowadzamy jest msza zwana Jutrznia, będąca odpowiednikiem pasterki w Kościele rzymskokatolickim. - Święta są dla nas wspomnieniem narodzin Chrystusa. Ważne jest to, aby Chrystus narodził się ponownie, w sercach wiernych.

Duchowni Kościoła ewangelicko-augsburskiego nie chodzą „po koledzie”.

- Odwiedzamy wiernych w domach regularnie, przez cały rok - wyjaśnia ksiądz Roman Kluz.

*

- Święta Bożego Narodzenia Kościół prawosławny obchodzi 7 stycznia - mówi ksiądz Bazyl Litwiniuk, administrator parafii pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego w Legnicy. - W tym dniu bardziej niż kiedykolwiek odczuwamy bliskość Boga, Jego obecność wśród nas, naszą jedność z Chrystusem i wszystkimi ludźmi.

Obchodem nadaje się bogatą oprawę liturgiczną i obrzędową. Święto poprzedza czterdziestodniowy post w celu godnego przygotowania wiernych do spotkania z Bogiem. Poczynając od Święta Ofiarowania NMP (Wwieńdzenie) wierni wprowadzani są w nastrój zbliżającego się święta. Na pięć dni przed świętem rozpoczyna się okres przedświąteczny kończący się Wigilią. Tego dnia, aż do ukazania się na niebie pierwszej gwiazdy, obowiązują wzmoczone posty.

Wieczery wigilijna poprzedza przybranie choinki oraz wspólna modlitwa nadająca jej sakralny charakter. Potrawy są zawsze postne, a ich liczba i wszystkie ceremonie mają rangę symboli. W większości prawosławnych domów wieczery wigilijna rozpoczyna się od spożycia „kutii”, kaszy z nie mielonych ziaren pszenicy z dodatkiem maku i miodu. Kasza symbolizuje sytość, mak spokojny sen, a miód słodycz. Stałą potrawą jest też napój z suszonych owoców. Stół przykrywa się ścianem na pamiątkę betlejemskiego żłóbka, zapala się świece.

W niektórych regionach Polski, zwłaszcza na Podkarpaciu, przetrwała się liczba 12 potraw, każdy z uczestników wieczery powinien ich spróbować. Unika się bogatej zastawy stołowej, chleb łamie się a nie kraje, we wszystkim dążąc do jak największej prostoty.

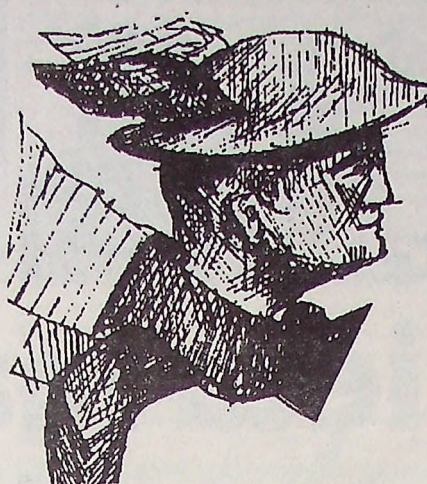
Jedno miejsce przy stole pozostaje wolne, symbolizując gotowość przyjęcia pod dach Chrystusa w osobie każdego człowieka. Atrybutem świąt jest choinka. Kościół nadaje jej głębszy sens. Jej zielone gałęzie symbolicznie wskazują na fakt, że natura ludzka, sama w sobie beznadziejna i bezowocna, tylko w Jezusie Chrystusie jest zdolna ożywić i przynieść duchowy plon. Płomień świec oznacza światłość Prawdy Chrystusowej, rozpraszającej mrok pogroźonego w grzechu człowieka i świata.

W cerkwiach i domach śpiewa się koledy. Nie zawierają one dogmatycznych nieścisłości, mimo iż mają charakter ludowy. Bardziej świecki charakter mają „szczedriwki”. Ich celem jest rozweselenie domowników, oraz życzenie szczęścia i dostatku. Kościół prawosławny w Polsce jest spadkobiercą około 100 koled i „szczedriwek”. Kolednicy ograniczają się głównie do obchodzenia domów z gwiazdą. Szopki w cerkwiach ustawiane są sporadycznie.

Zanotował
Włodzisław Kalski

ten wieczór

Konkurs Izby Przemysłowo-Handlowej w Legnicy, Polskiej Izby Handlu Zagranicznego - Centrum Promocji i tygodnika „Konkrety” - Legnickie Promocje '92 - został rozstrzygnięty. 17 grudnia 1992 roku jury w składzie: Zbigniew Baran, Henryk Gawrzoł, Włodzimierz Kalski, Krzysztof Sabin (przewodniczący), Czesław Pańczuk i Maciej Zalewski, podjęło ostateczne decyzje.



Kupiec roku

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne **MERCUS**

w Polkowicach

Laureata wyłoniono spośród pięciu przedsiębiorstw, które zdobyły najwięcej głosów czytelników. W piątce tej znalazły się (w kolejności alfabetycznej) przedsiębiorstwa: INFO z Legnicy, MADEX z Legnicy, MAG-AS z Jawora, MERCUS z Polkowic i MINIMARKET z Legnicy. Jury postanowiło wyróżnić także przedsiębiorstwa INFO i MINIMARKET.

Nagrody dla czytelników

■ **Telewizor „Blaupunkt”** (nagroda PHP MERCUS) - Anna Cymbalista z Legnicy, ul. Wańkowicza 12/8, ■ **odtwarzacz wideo „Funai”** (nagroda przedsiębiorstwa HYDROTRANS w Polkowicach) - Mirosława Tracz z Legnicy, ul. Kościuszki 40/2, ■ **aparat fotograficzny „Canon”** (nagroda przedsiębiorstwa METRACO w Polkowicach) - Maria Ciosek z Głogowa, ul. Armii Czerwonej 19/3, ■ **ekspres do kawy** (nagroda przedsiębiorstwa EUROLEG) - Kazimierz Krasowski z Legnicy, ul. Zielona 9/3, ■ **piżamy damskie** (nagrody przedsiębiorstwa AWA) - Alicja Niejska z Legnicy, ul. Bieszczadzka 1/70, Agnieszka Sadowska z Lubina, ul. Krucza 6/25, Zdzisław Tokarczyk z Polkowic, ul. Górników 8/11, ■ **piżamy męskie** (nagrody przedsiębiorstwa AWA) - Andrzej Turski z Głogowa, ul. Oriona 21/15, Jacek Purczyński z Polkowic, ul. Lipowa 14/12, Alojzy Zawadzki z Kamiennie Góry, pl. Wolności 19/2, ■ **dresy dziecięce** (nagrody przedsiębiorstwa IVMARK) - Anna Balon z Głogowa, ul. Perseusza 40/10, Joanna Mierzejewska z Legnicy, ul. Beskidzka 10/9, Janina Jakubiak z Lubina, ul. Sportowa 72/7, ■ **stoliki pod telewizor** (nagrody przedsiębiorstwa MINIMARKET) - Zbigniew Janik z Legnicy, ul. Kamienna 5/6, Anna Leśniak z Lubina, ul. Mickiewicza 80/4, Zbigniew Łamiński z Lubina, ul. Orla 35/1, ■ **krzesła biurowe** (nagrody przedsiębiorstwa MINIMARKET) - Ewa Hanyś ze Szczedrzykowic, Małgorzata Janaś z Głogowa, ul. Wita Stwosza 6d/4, Elżbieta Chulkowicz z Głogowa, ul. Gwiazdista 7/50, ■

10 kg makaronu (nagrody przedsiębiorstwa ANIMAK) - Beata Pasikowska z Lubina, ul. Ptasia 62c, Robert Kit z Lubina, ul. Mickiewicza 73/7, Bogusław Wojciechowicz ze Ścinawy, ul. Wołowska 4/13, ■ **15 puszek pasztetu** (nagroda przedsiębiorstwa SOLO) - Andrzej Smełka z Legnicy, ul. Asnyka 17/1/13, ■ **karton piwa „Okocim” w puszkach** (nagroda przedsiębiorstwa LEGPOL) - Dariusz Łopuszyński z Polkowic, ul. Ociosowa 24/14, ■ **karton napojów „Sinalco”** (nagrody przedsiębiorstwa LEGPOL) - Maria Sobkowicz z Legnicy, ul. Warmińska 36/39, Anna Ksel z Legnicy, ul. Galaktyczna 13/10, ■ **kasety wideo** (nagrody przedsiębiorstwa SOLO) - Zofia Trzybulska z Lubina, ul. Krucza 24/7, Katarzyna Purczyńska z Polkowic, ul. Lipowa 14/12, Bożena Siekaniec z Lubina, ul. Reja 2/4, Adam Adamczuk z Legnicy, ul. Wjazdowa 4/4, Józef Gruntkowski z Polkowic, ul. Rattowników 6/10, ■ **książki** (nagrody PIH-ZCP) - Iwona Miążek z Parszowic, Józefa Pindus z Jawora, ul. Gagarina 1.

Wszystkim zdobywcom nagród serdecznie gratulujemy. Trzy główne nagrody (telewizor, odtwarzacz i fotoaparat) wręczone zostaną na uroczystości zakończenia konkursu, która odbędzie się we wtorek, 29 grudnia o godz. 12 w Państwowej Galerii Sztuki, przy pl. Katedralnym w Legnicy.

Pozostałe nagrody będzie można odebrać już od 28 grudnia w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Legnicy, Rynek (IV piętro).

Producent roku

Przedsiębiorstwo Zagraniczne **LEGPOL**

W kategorii przedsiębiorstw produkcyjnych najwięcej głosów czytelników i nominacje do nagrody otrzymały (w kolejności alfabetycznej) przedsiębiorstwa AWA w Legnicy, LEGPOL w Legnicy, POLLENA w Ścinawie, PROSKÓR w Prochowicach i PRZEMYSŁU MIĘSNEGO w Legnicy.

Za najlepsze przedsiębiorstwo produkcyjne województwa legnickiego jury uznało Przedsiębiorstwo Zagraniczne LEGPOL w Legnicy.

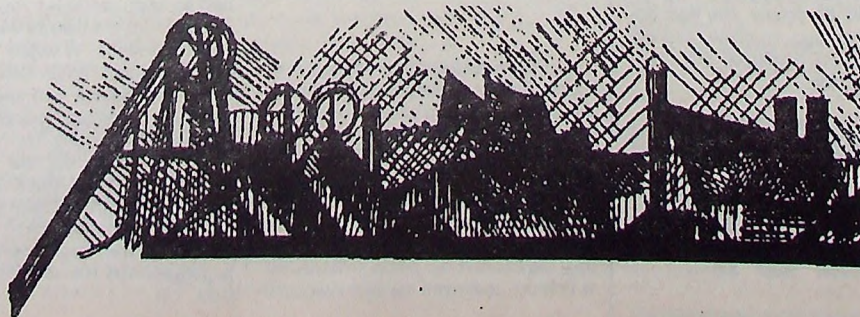
Postanowiono też wyróżnić AWE i POLLENE.

Leksykon spółek (54)

- **HUTNIK sp. z o.o.** w Legnicy, ul. Złotoryjska 84. Zarejestrowana 26 października 1992 r. Kapitał udziałowy spółki wynosi 40 mln zł i jest podzielony na 40 udziałów. W skład zarządu spółki weszli Wojciech Cichoń (prezes), Marek Kowalik (wiceprezes) i Zbigniew Bazylczyk.
- **Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BA-SKO sp. z o.o.** w Głogowie, ul. Niedziałkowskiego 15. Zarejestrowane 28 października 1992 r. Przedmiotem działania spółki jest m.in. projektowanie budowlane, budownictwo, produkcja materiałów budowlanych, handel i transport. Kapitał udziałowy spółki wynosi 40 mln zł podzielonych na 40 udziałów. Prezesem zarządu jest Barbara Nowicka, a wiceprezesem Marek Henryk Skoczyński.
- **Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej sp. z o.o.** w Polkowicach, ul. Legnicka 5. Zarejestrowane 2 listopada 1992 r. Kapitał udziałowy wynosi 5.074 mln zł i jest podzielony na udziały po 1 mln zł. Wszystkie udziały objęła Gmina Polkowice. W skład zarządu spółki weszli Emilian Stanczyński (prezes) oraz Grażyna Górecka, Mariusz Gnych i Wacław Kluska (wiceprezesi).
- **Biuro Projektów Budownictwa Ogólnego AUS-POL sp. z o.o.** (z udziałem zagranicznym) w Lubinie, Osiedle Robotnicze 57. Zarejestrowane 5 listopada 1992 r. Kapitał udziałowy spółki wynosi 102 mln zł i jest podzielony na udziały po 1 mln zł. Udział zagraniczny stanowi 33,3 proc. z całości kapitału. W skład zarządu spółki weszli Ervin Martin (prezes) oraz Jan Grzegorz Pędrak i Bogdan Komarnicki (wiceprezesi).
- **Przedsiębiorstwo Usług Leśnych i Komunalnych SILVA sp. z o.o.** w Lubinie, ul. 1 Maja 5. Zarejestrowane 9 listopada 1992 r. Kapitał udziałowy spółki wynosi 42 mln zł i jest podzielony na 42 udziały. Jednoosobowy zarząd spółki stanowi, jako prezes, Józef Sajda.
- **WIL WOOD INTERNATIONAL sp. z o.o.** (z udziałem zagranicznym) w Rudnej, Plac Koscielnego 3. Zarejestrowana 19 listopada 1992 r. Przedmiotem działania spółki jest m.in. produkcja i obróbka drewna i jego pochodnych, handel i usługi transportowe. Kapitał udziałowy spółki wynosi 50 mln zł i jest podzielony na 100 udziałów po 500 tys. zł. Udział zagraniczny wynosi 52 proc. Zarząd spółki składa się z Cassio Tobia Salvatore (prezes), Pietro Fabianiego i Graziano Fabianiego (wiceprezesi).
- **Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe IMPACT sp. z o.o.** w Lubinie, ul. Pawia 9. Zarejestrowane 12 listopada 1992 r. Kapitał udziałowy wynosi 40 mln zł i jest podzielony na 40 udziałów. W skład zarządu spółki wchodzi Kazimierz Moruzgala (prezes) i Danuta Janina Moruzgala-Siewarska.
- **Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne SLAVPOL sp. z o.o.** w Złotoryi, ul. Basztowa 24. Zarejestrowane 16 listopada 1992 r. Kapitał udziałowy wynosi 41 mln zł i jest podzielony na 41 udziałów. W skład zarządu przedsiębiorstwa weszli Waldemar Andrzej Sławiński (prezes) i Sławomir Stanisław Osowski (wiceprezes). Przedmiotem działania spółki jest bardzo szeroki. Obejmuje m.in. handel i pośrednictwo handlowe, produkcję artykułów spożywczych i przemysłowych, sprzedaż usług, transport i spedycję.
- **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Transportowe CARBUM sp. z o.o.** w Lubinie, ul. Gwarków 33. Zarejestrowane 17 listopada 1992 r. Przedmiotem działania spółki obejmuje m.in. przygotowanie zawodowe i szkolenie w zakresie zawodów górniczych, transport środków strzałowych, surowców specjalnych i mineralnych, opracowywanie dokumentacji technicznych w zakresie techniki strzelniczej i świadczenie usług związanych z działalnością służb strzałowych. Kapitał udziałowy spółki wynosi 50 mln zł i jest podzielony na 100 udziałów. W skład zarządu wchodzi Edward Zaczynski (prezes) i Roman Małek (wiceprezes).

Legnickie Promocje '92

Uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie nagród (w tym także głównych nagród dla czytelników) odbędzie się 29 grudnia 1992 roku o godz. 12 w gościnnych salonach Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy, przy pl. Katedralnym.





Fot. Wincenty Kołodziejski

Do UNPROFOR trafiłem przypadkowo. W czasie jednej z rozmów z kolegami, w obecności kadrowca, powiedziałem, że chętnie pojechałbym do Jugosławii. Oficer kadrowy potraktował to poważnie i już po tygodniu zostałem wezwany na rozmowę, a następnie zakwalifikowany do służby w oddziałach ONZ. Sprawy potoczyły się błyskawicznie. Komisja lekarska, kilka dni szkolenia i wyjazd.

13 kwietnia, po 27-godzinnej podróży dotarliśmy do Karlovaca w Chorwacji. Podróż przedłużyła się o kilka godzin, bo z powodu serbskiego ostrzału artyleryjskiego pociąg nie mógł wjechać do miasta. Z Karlovaca samochodami wyjechaliśmy do Slunja. Po drodze mijaliśmy doszczętnie zniszczony Turan, gdzie było przejście przez linię frontu obsługiwane przez wojska ONZ. Czynne było tylko przez osiem godzin na dobę, przez pozostały czas było zamknięte. Z jednej strony przez Chorwatów, z drugiej przez Serbów.

W Slunju była siedziba sztabu polskiego batalionu. Pododdziały rozlokowane zostały w promieniu 50 km od miasta. Zadaniem naszym było obsadzenie terenów dzielących walczące strony i niedopuszczenie do wznowienia walk w tym rejonie. Byłem „walfer” oficerem, wchodziłem w skład sekcji wychowawczej. Zajmowałem się sprawami socjalno-bytowymi żołnierzy, sportem, rekreacją.

Przed wyjazdem z kraju, zgodnie z instrukcjami ONZ, przygotowywaliśmy się do samodzielnego pod względem zaopatrzenia funkcjonowania przez 60 dni. Zabraliśmy też ze sobą m.in. sprzęt audiowizualny, bibliotekę dobraną przypadkowo, sprzęt sportowy i kilka skrzyń z nagrodami rzeczowymi dla żołnierzy.

Nasz przyjazd nastąpił już po „czyszczeniu etnicznym” Krajiny, za sąsiadów mieliśmy więc wyłącznie bardzo wówczas nielicznych Serbów. Odnosili się do nas z sympatią. Ponieważ brakowało wszystkiego przychodzili często z prośbą o pomoc. W pierwszych dniach wielkim powodzeniem cieszył się nasz szklarz, wstawiający szyby w hotelu zajętym na kwaterę sztabu. Stałymi gośćmi kuchni były dzieci proszące o mleko i owoce. Mężczyźni wciąż szukali papierosów. Takie wizyty wywoływały w nas rozterki. Wytyczne ONZ nie pozwalały nam na wchodzenie w osobiste kontakty z Serbami, aby nie dopuścić do posądzenia przez Chorwatów o stronnictwo. Kiedyś dostaliśmy ponad tysiąc pocztówek o tematyce antywojennej zaprojektowanych przez chorwackie dzieci. Gdyby Serbowie zobaczyli je u nas, byłaby awantura. Wszyscy byli przeważnie w punkcie kontaktów z drugą stroną. Taka sytuacja bardzo mocno wpływała na nastroje. Gdy prezydent Wałęsa zadeklarował gotowość przyłączenia się do międzynarodowej interwencji w byłej Ju-

gosławii, znalazło to zaraz odbicie w stosunku ludności do nas.

Wielkość obszaru podlegającego naszej kontroli i wielość zadań powodowały ogromne obciążenie, szczególnie żołnierzy na wysuniętych posterunkach obserwacyjnych. Tam występowało najwięcej zagrożeń. Wszędzie były miny najróżniejszej produkcji, z których najbardziej niebezpieczne były wykonane metodą chałupniczą. Groziło postrzelenie przez snajpera, atak pijanego żołnierza, albo milicjanta serbskiego. Zdarzyło się, że niezadowolony z konieczności poddania się kontroli Serb pchnął nożem naszego żołnierza. Uratowała go kamizelka kuloodporna. Wiele nerwowości wprowadził nakaz odbierania broni na posterunkach kontrolnych.

Nasza zmiana, pierwsza w Jugosławii, miała wiele obowiązków technicznych. Musieliśmy się urządzić i przygotować kwatery także dla następców. Na początku mieszkaliśmy w fatalnych warunkach, namiotach, starych magazynach, zrujnowanej szkole. Gdyby starczyło wyobraźni i umiejętności przewidywania, to wielu niedogodności można było uniknąć już przed wyjazdem z Polski. Nie przewidziano na przykład, że w zniszczonym kraju nie ma dostaw energii elektrycznej. Agregaty prądotwórcze nie były przygotowane do wytężonej pracy. To, co ze sobą zabraliśmy, było zbyt przypadkowe, często w nie najlepszym stanie technicznym.

Niedostatki próbowaliśmy rekompensować. Staraliśmy się, aby żołnierze w nielicznych wolnych chwilach mogli dobrowolnie uczestniczyć w proponowanych przez nas przedsięwzięciach, na przykład turystycznych. Ich zakres nie był zbyt bogaty, bo nie mieliśmy na to pieniędzy, a dla żołnierzy opłata 135 dolarów za pięć dni pobytu na Istrii i w Wenecji była zbyt wysoka. Miesięcznie otrzymywali 250 dolarów. Problemem był też autobus. Najpierw nie mieliśmy go wcale, a po licznych interwencjach przysłał nam z Polski wielce wysłużony pojazd, który psuł się przy każdym wyjeździe.

Wycieczki na Istrę, mimo wysokiej ceny, a może także dlatego, że na miejscu niewiele mogliśmy żołnierzom zaproponować, cieszyły się coraz większą popularnością.

Trudno byłoby mi jednoznacznie powiedzieć, po której stronie konfliktu była nasza sympatia. Przed wyjazdem z kraju każdy z nas miał w większym lub mniejszym stopniu obraz sytuacji, przyczyn tej wojny lub nawet sposobów jej zakończenia. Rzeczywistość szybko weryfikowała naszą wiedzę, pozbawiała pewności siebie, wywoływała nowe, nieznane wcześniej refleksje.

Gdy jechaliśmy do Krajiny, nie myślałem o tym, kto rozpoczął tę wojnę. Myślało się o tym, aby ją jak najprędzej skończyć. Mieliśmy świadomość, że jak zwykle najbardziej cierpią prości ludzie, szczególnie dzieci. Gdy przyjechaliśmy, miasto było puste. Spotykało się tylko uzbrojonych mężczyzn.

Po strojach trudno było poznać, czy byli to żołnierze armii federalnej, milicji czy oddziałów paramilitarnych. Dopiero po jakimś czasie na ulicach zaczęli pojawiać się cywile - kobiety i dzieci.

W czasie porannych apeli w sztabie zapoznawano nas z aktualną sytuacją w całej Jugosławii i z wydarzeniami minionej doby. Z ulgą przyjmowaliśmy informacje, że na naszym terenie nie było żadnych poważnych incydentów. Ale jeśli już się zdarzył, to nawet najdrobniejszy budził zainteresowanie i komentarze. Wokół niektórych narastały legendy. Któregoś dnia, bodajże w lipcu, nasz opancerzony wóz patrolowy (BRDM) w czasie wykonywania rutynowego patrolu na terenie Plitwickiego Parku Narodowego najechał na minę. Na szczęście nic nikomu się nie stało. Zadecydował zbieg okoliczności. BRDM miał otwarte luki, którymi „poszła” siła podmuchu. Wokół tego wydarzenia narosło wiele mitów. W listach żołnierzy do rodzin okazywało się, że co drugi jechał właśnie tym wozem.

Choć jawnych działań wojennych na naszym terenie nie było, to z wojną stykaliśmy się codziennie. Przywykliśmy do tego, że słyszeć artylerię i kanonady z broni maszynowej. Systematycznie otrzymywaliśmy informacje i ostrzeżenia o pojawianiu się kilkusobowych chorwackich grup dywersyjnych. Najczęściej wpadały one w ręce Serbów albo ginęły w nierównej walce. Wówczas do akcji wkraczali przedstawiciele Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców, Międzynarodowy Czerwony Krzyż i przy naszym udziale dochodziło do przekazywania zwłok. Sam w takich akcjach nigdy - na szczęście - nie musiałem uczestniczyć. Z opowieści innych oficerów wiem jednak, że to, co widzieli napawało zgrozą. Widoku zmasakrowanych zwłok nie sposób zapomnieć. Ich wygląd często nie wskazywał, aby ci ludzie ginęli w walce. Dużo na ten temat mogliby opowiedzieć lekarze i oficerowie operacyjni, którym dane było uczestniczyć w takich akcjach, i którzy byli na Petrovej Górze. W czasie wojny światowej był tu polowy szpital partyzantów Tity. Po wojnie, dla upamiętnienia poległych i pomordowanych, wybudowano na tym miejscu nowoczesny szpital-pomnik. Dziś jest to największy szpital Krajiny. Niestety, znów szpital wojenny.

Do Polski wróciłem wraz z połową naszego kontyngentu 7 listopada. Od tego czasu z uwagą śledzę wszystkie informacje napływające z byłej Jugosławii, a szczególnie dotyczące znanych mi miejsc. Wywołują one wielki niepokój. Wszyscy mamy świadomość, że konflikty na tle etniczno-religijnym mają zawsze bardzo skomplikowane podłoże i że są niesłychanie trudne do wygaszenia. Sygnały o eskalacji tej wojny, o gotowości do udziału w niej ochotników z krajów muzułmańskich, budzą przerażenie i dowodzą, że ta wojna szybko się nie skończy.

Opowieść majora WIESŁAWA GŁÓWCZYKA, oficera z Centralnego Ośrodka Szkolenia Wojsk Łączności w Legnicy, spisał Włodzimierz Kalski

Żołnierz ONZ

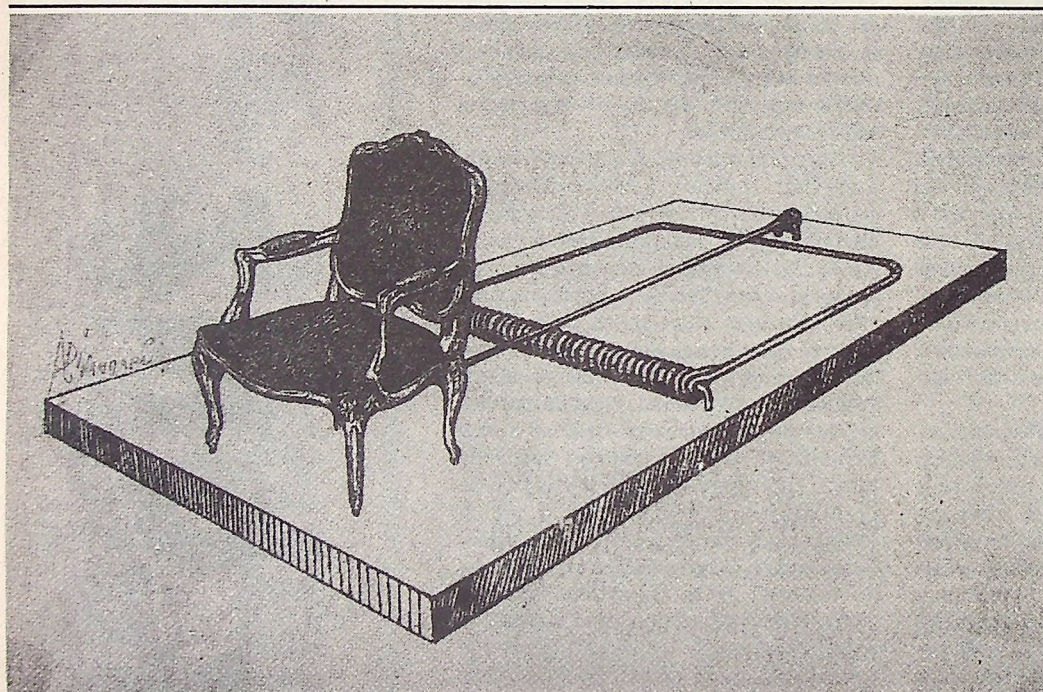
A grafomana Arkusz

pod redakcją
Ryszarda
Adamowa

Pocztą

Do P.T. Autorów niniejszego „Arkusza”!

Dzisiaj odpust zupełny: z okazji GWIAZDKI publikujemy teksty bez żadnej selekcji. Chcemy w ten sposób umożliwić Wam druk utworów, które z różnych względów nie mogłyby być publikowane bez wspomnianej okazji. A zatem drukujemy - gratulujemy i życzymy Pogodnych Świąt.



Antoni Koc

Dziwują się ludzie

spala czy nie spala
pyta Polska cała
i dziwi się wielce
bo poważna sprawa
skąd ta Anastazja
takie chody miała
z każdym po imieniu
i z każdym przy wódzi
dialog nawiązuje
współpracą się trudzi
gdyby choć hrabina
gdyby choć Potocka
a to zwykła baba
do tego spod Kocka
dziwują się ludzie
jak to stać się mogło
aby takie babsko
naszych postów zmogło
sprawa to nieczysta
i rzecz jest możliwa
że komuna babsko
postom podłożyła

Zbigniew Kocjan
- skarbek

Miłość

(Andzi W. z Krotoszyc)

Och, Andeczko! Och, koteczku!
Ja cię kocham, ma dziewczeczko.
Twoje lico słońcem spływa,
A nad tobą, wprost jak żywa,
Choineczka umajona,
Gwiazdą złotą rozognioną.
A nad tobą zorza błyska,
Kochaj zawsze swego Zbyszka.
Wyrzuć z serduszka swojego
Leona i audi jego.
Spluń na wilę i klejnoty
Futra, persy, bibeloty.
Karaiby i Antyle,
Paryże, Madryty, Chile.
Bądź przy mnie w zimnie i głodzie,
Przy razowcu, śledziu, wodzie,
A szczęście nam życie ośłodzi.
I miłością nas nagrodzi.

Barbara Teodorczyk

Oświadczyzny

(fragment)

Kiedy w drzwiach stanął hrabia Teo Szumiwas, serduszko Mady zatrzepotało gwałtownie jak, nie przymierzając, ryba rzucona żywcem na patelnię. Hrabia miał na sobie tabaczkowy smoking i białe rękawiczki; czarne oczy iskrzyły się niczym obłazłe ranną rosą diamenty, a pięknie wykrojone malinowe usta rozchylały się ukazując przepyszne zęby.

Och, pomyślała smętnie Mada, gdybyż nie był aż tak zupełnie łysy i gdybyż te przepyszne zęby były autentyczne. Wiedziała niestety, że są sztuczne, gdyż kiedyś na sobotniej herbacie u cioci Nelli hrabia tak niezręcznie kichnął, że szczeka wraz z przepysznyimi zębami wpadła mu do samowara.

Pani - hrabia Teo Szumiwas pochylili głowę, po czym podniósł ją i diamentowymi żenicami utknął w Madzie. - Pani, ja pragnę cię...

- Na Boga! Milcz, hrabio! - zawołała Mada płonąć od wewnątrz. - Nie godzi się młodej panience słuchać takich propozycji, takich słów - poprawiła się w ostatniej chwili.

Hrabia Teo Szumiwas, potomek hetmanów i ministrów, padł na kolana i wznosił ku Madzie złożone nabożnie dłonie z długimi arystokratycznymi palcami; te palce liczyły z górą pięć wieków. Na serdecznym palcu lewej ręki błyszczał sygnet z rodzowym klejnotem. - Pani, ja pragnę cię prosić o rękę.

Madę zatkalo. Spodziewała się wyznania uczuć płomienych, tylko wyznania, a on ją prosi... Nie, westchnęła w sobie, głęboko, wprost z brzucha - i zdusiła w piersi rozpięające ją uczucie. Z trudem zdusiła, albowiem hrabia Teo Szumiwas, choć łysy i bezzębny, był piękny niczym Tadeusz Kościuszko w młodości.

Na wspomnienie Kościuszki Mada spochmurniała, hardo uniosła główkę i odważnie spojrzała w przecudne oczy hrabiego.

- Zapominasz pan, hrabio, że na rodzie Szumiwasów ciąży czarna plama. Wszak to pański dziad przeszedł pod Maciejowcami na stronę Moskala, nieprawdaż?

- To potwarz - zawołał hrabia

zrywając się z kolan. - Oszczęstwo rozpowiadane przez tego, pozał się Boże, barona Rowera.

- Czyżby?! - prychnęła ironicznie Mada. - A pana, panie hrabio, co pana łączy z Moskalami? Hrabia poczerwieniał, utknął spojrzaniem w podłogę, zaczął coś kwękać, stękać, wreszcie wydusił:

- Woda.
- Jak to - woda? - nie zrozumiała Mada. - Czyżby pan...

- Nie, nie! - zaprotestował gwałtownie hrabia. - Nie piję - sprzedaję. Płacę im po dwie dychy za pół basa „Stolicznej”, a opycham na Manhattanie za cztery. Z tego żyję.

- A więc nie korzysta pan, hrabio, z zasiłku dla bezrobotnych? - zawołała zaskoczona pozytywnie Mada.

- Nie, pani - odparł stanowczo hrabia -ród Szumiwasów nigdy nie zniży się do tego.

- Och, to się chwali, hrabio. Jestem, doprawdy, skłonna...

- Jesteś skłonna, pani...

- Tak, jestem skłonna oddać ci rękę i serce, hrabio.

Hrabia Teo Szumiwas nie zdzierzył, dopadł dziewczęciami, przygarnął ją swym mocarnym ramieniem.

- To dajże - sapnął - dajże swe usta na zadatek.

- O, nie, panie hrabio - oburzyła się Mada. - Usta me będą do twej dyspozycji nie wcześniej niż zostanę hrabiną Szumiwas.

- Och! - westchnął rozczarowany hrabia. Ale nie napierał; bał się, że znów może wykończyć mu szczeka. - Dla ciebie, Madus - szepnął - dla ciebie jam gotów zostać nawet, nawet...
- Nawet? - podchwyciła Mada.

- Nawet wojewodą - wypalił hrabia z rozpaczliwą determinacją i zawstydzony spłonął od czoła po grdykę; nigdy żaden Szumiwas nie zszedł niżej hetmana, no, ewentualnie ministra pełnomocnego.

- Doceniam, hrabio, twe poświęcenie - odparła Mada - ale wolę, żebyś pozostał przy „Stolicznej”, to pewniejszy kawałek chleba.

- Och, Madus, moja Madus - wyszeptał hrabia wzruszony jej dobrocią i siapnął perlistymi łzami na tabaczkowy smoking.

Wiersze najmłodszych

Rysio Kostarczyk
- lat 15
Legnica

Święta

Święta, święta
i po świętach.
Tata pewnie się upije,
wuja Tadzia po ryju
obię.
A i babcia dą se w gaz,
bo jak święta - to
w sam raz.

Jasia Malec
- lat 8
Lubin

Choinka

Choinka się świeci,
kolędy śpiewają dzieci.
A pod choinką paczki
kolorowe.
Wszystko dla dzieci
jest już gotowe.

Maniek Prus
- lat 11
Legnica

Przyjdzie Wandzia
zasiądzie do stołu.

A ja przy niej
i będzie wesoło.
Będę patrzył w jej
oczy tkliwie.
I będzie bardzo szczęśliwie.

Maria Wróbel

Poeta

Mówią ludzie: poeta,
Tylko głowa nie ta.
A ja piszę, bo muszę.
I pięknym słowem
Swych bliźnich kuszę.
Po co przeklinać,
Pomstować, złorzeczyć,
Kiedy poezją można
Duszę leczyć.

Słowo

Słowo w nocy, słowo w dzień.
Ciągłe wizę słowa cień.
Słowo ciągle za mną chodzi,
Duszę mą ciągle uwodzi.
Słowo raz, słowo dwa
I już wiersz mój postać ma.
A w tym wierszu jest muzyka.
Rym się splota, rym przenika
I z niego wzruszenie wynika.



Fot. Wincenty Kołodziejcki

W każdym geniusz śpi

Na kłopoty z zapamiętywaniem szkolnego materiału Monika poskarżyła się babci. Rodzicom tej - nie najgorszej zresztą - uczennicy dostała się więc bura za niepotrzebne męczenie dziecka, które nie musi przecież być geniuszem. I tak się zaczęło - geniuszem być nie musi, ale też nie powinna w szkolne słupki wkładać tyle trudu. Przemysław Wojakowski sprowadził z Francji książeczki dla dzieci z tekstami zapisanymi na płytach gramofonowych. Dzieci rozpoczęły ćwiczenia.

Po miesiącu Monika umiała pierwszą książeczkę na pamięć, a po kilku latach treningu, przekonana o skuteczności ojcowego sposobu na „krótką pamięć”, mogła rozpocząć serię popisów telewizyjnych. Wraz z bratem Maksymilianem występowali w telewizji lokalnej i na antenie ogólnopolskiej. Przyszła wreszcie pora na największy sprawdzian, ustanowienie rekordu promiowanego wpisem do Księgi Guinnessa. 15 maja ubr. w kasynie sopoockiego Grand Hotelu karty tasował specjalista z Las Vegas. Później kartę po karcie oglądała Monika. Zapamiętywała kolejność 540 czerwonych i niebieskich prostokątów. Znała je później po kolei i, na wrywki, wiedziała np. ile było czerwonych w pierwszej setce, jaki kolor miała 286 karta, itp.

Maksymilian zapamiętał 200 wyników rzutów kostką do gry. Podobnie jak siostra miał o nich wiedzę odwrotną, np. jaki był wynik określonego, dowolnego rzutu, ale potrafił także analizować zapamiętane dane i powiedzieć ile było trójek w pierwszej pięćdziesiątce, ile było piątek w całej serii, itp.

Przemysław Wojakowski nie twierdzi, że ma genialne dzieci. Jego zdaniem pamięć można „rozćwiczyć”. Zaczynając od prostych tekstów szybko zauważymy, że kolejne przyswajamy z łatwością - mówi w jednym z wywiadów.

Opracował własną metodę ćwiczenia pamięci, koncentracji, a przede wszystkim radzenia sobie z nadmiarem informacji. Natłok materiału szkolnego i szum informacyjny, atakujący dziecko uważa za jedną z głównych przyczyn dużej ilości dzieci uznanych za mało zdolne, nie nadających się do programu. Jego zdaniem niewiele jest dzieci niezdolnych. Do treningu w jego ośrodkach nie nadają się w zasadzie tylko dwie nieliczne grupy: Dzieci „nie wychowane”, czyli pozostawione same sobie, nie nauczone podstawowych nawyków, a przez to zagubione w nadmiarze bombardujących je informacji i w rezultacie zamknięte na naukę. Druga grupa to dzieci, którym brak zdolności, poniżej normy rozwoju.

jowej. Dotychczas tylko raz odmówiono przyjęcia dziecka do Centrum Treningowego Wojakowskich w Zakresie Rozwoju Pamięci, Koncentracji, Uwagi i Inteligencji. Powodem było psychiczne zablokowanie dziecka na współpracę z dorosłym.

Dzieci ćwiczą trzy razy w tygodniu po dwie godziny. Metoda Wojakowskiego strzeżona jest patentem. Wydaje się, że wkuwanie francuskich książeczek to co najwyżej wstęp do właściwych ćwiczeń - „rozćwiczenia”. W jednym z telewizyjnych popisów Monika uchyliła nieco rąbka tajemnicy - starając się zapamiętywać poprzez skojarzenia, np. rozbijając wyraz na głoski czy sylaby, te zaś dostają łatwe do zapamiętania wyrazy - obrazki. Podobnie po dziecinemu traktuje się liczby, np. 3 - fortepian, bo ma trzy nogi, 100 - stonoga, 98 - stonoga z dwiema nogami w gipsie, 108 - stonoga z ośmiornicą pod pachą.

Mimo dodatkowego obciążenia, dzieci z zespołu treningowego osiągają lepsze wyniki w nauce. Przychodzi to im mniejszym wysiłkiem niż dotychczas. Szybko więc przekonują się do ćwiczeń.

- Tego nie można lubić, albo nie lubić. To jest potrzebne, a więc wliczamy ten czas do normalnych zajęć - odpowiada Maks przed kamerami „Teleranka” na pytanie, czy lubi trening.

Wyuczoną na treningu metodą dzieci zapamiętują raz przeczytany tekst na kilka dni. Zdaniem Wojakowskiego nic ich jednak nie zwalnia od powtórek. Cudów nie ma, i maksyma „powtarzanie jest matką wiedzy” - nadal obowiązuje. Tyle że wytrenowane dziecko do powtórek nie potrzebuje już książki, może zapamiętać materiał, odtwarzać i powtarzać, nawet na przerwach lub w oczekiwaniu na tramwaj.

- Sukcesy Moniki i Maksa spowodowały, że wielu rodziców prosiło o podstawowe chociażby wskazówki - mówi Przemysław Wojakowski w rozmowie z dziennikarzem „Głosu Szczecińskiego”. - Zrozumieli bowiem, że należy pracować nad rozwojem pamięci i inteligencji swoich dzieci. Uwierzyli, że każdy jest w stanie osiągnąć podobne rezultaty. Zobligowany niejako zostałem do rozszerzenia działalności „Centrum”, założenia jego filii na terenie całego kraju. Są już dwie w Szczecinie, niebawem rusza w Starogardzie. Działają filie „Centrum” w Warszawie, Gorzowie, Krakowie.

Dwójka moich dzieci nieczyli różniła się od swoich rówieśników. Maks - geniusz pamięci, poszedł do szkoły zapomniałszy złożyć buty, czym wywołał szok u swojej nauczycielki. Aby wyniszczyć śmieci, trzeba przypominać trzy, cztery razy. Nie zawsze sprząta swój pokój - zapomina. Nie zdarzają mu się natomiast pomyłki przy obsłudze skomplikowanych programów komputerowych.

oprac. zem

P.s. Podobne centrum treningowe dla kilkunastolatków może powstać w Legnicy. Są już wyszkoleni przez Wojakowskiego specjaliści uprawnieni do prowadzenia zajęć.

Pułapka

Budzisz się w nocy. Czujesz ból w okolicy serca, mostka, dolka. Opanowało cię dziwne uczucie. Sprawa, że narasta w tobie napięcie, a potem pojawia się lęk. Nie potrafisz sobie z nim poradzić, a on wciąż powraca, jest coraz silniejszy, trudniejszy do zniesienia.

Psycholodzy wyróżniają ponad 800 reakcji uznanych za lękowe. Czy jesteś jednym z tych przypadków?

*

Czterdziestoletnia Katarzyna K., z zawodu księgowa, na początku roku straciła pracę. Była przekonana, że nie będzie miała trudności ze znalezieniem zatrudnienia. Po dwu miesiącach poszukiwań zauważyła u siebie obniżoną zdolność koncentracji. Nasilało się uczucie ciągłego zmęczenia i poirytowania. Nachodziły ją natrętne myśli. Przestała jeść i spać. Myśli o samobójstwie nabierały cech obsesji.

Za namową znajomej poszła do lekarza psychiatry. Ku jej zdziwieniu, z jej zdrowiem nie było tak tragicznie, jak to sobie wyobrażała. Leczenie w tym przypadku polegało przede wszystkim na... znalezieniu pracy. Po trzech miesiącach poszukiwań - znalazła. Poczuła się zdrowsza. Na ostatnią wizytę u psychiatry przyniosła wiązanek kwiatów.

Z Henrykiem R. było inaczej. Dziecię lat pięć przepracował na kolei. Doświadczył go redukcja etatów.

- Dlaczego redukcję zaczęto właśnie ode mnie? Nie byłem dość dobry? Czy odkryto we mnie jakieś słabe miejsce, które udawało mi się ukrywać przez kilka lat?

Zdominowało go poczucie własnej małości, nieudacznictwa. Jakakolwiek praca, której by się podjął w przyszłości zawsze, w jego przekonaniu, skończy się zwolnieniem.

W trosce o zapewnienie rodzinie minimum egzystencji postanowił starać się o rentę.

Lekarz rejonowy skierował go do

szpitala z przyczyn ogólnych. Po dokładniejszych badaniach okazało się, że nie ma dostatecznych powodów do przejścia na rentę. Jeszcze przez pewien czas lądził się. Może lekarze pomogą? Jednak prowadzący lekarz postawił sprawę jasno: „Musisz spojrzeć prawdzie w oczy. Jutro będzie trudne, nie znamy jednak, że beznadziejne. Będziemy szukać pracy. Ułóż sobie...”

Trudno żywić przekonanie, co do skuteczności argumentacji lekarza. Jeżeli nawet przekonał Henryka R. to do końca nie rozwiązał jego problemu. Narastające bezrobocie ma ogromny wpływ na wzrost liczby pacjentów skierowanych do szpitala z „ogólnych przyczyn”. Diagnoza jest najczęściej taka sama - ostra reakcja nerwicowa z powodu nadmiernego skumulowania się negatywnych doświadczeń, utraty pracy, pogarszających się warunków bytowych, samotności wynikającej z braku poczucia przydatności w życiu. Towarzyszy temu niska ocena samego siebie, spadek aktywności życiowej, zmniejszona odwaga do podejmowania decyzji, uczucie beznadziejności i lęku.

*

- Najtrudniej pomóc pacjentom w przedziale wiekowym 50-60 lat - wyjaśnia doktor Czesław K. - Na kilka lat przed emeryturą ludzie ci nie są w stanie prześledzić się na inny rodzaj pracy, inny sposób myślenia. Czują się zagubieni, nachodzą ich myśli samobójcze. Nie są w stanie wydzignąć się z tego „dolka”. Starzej się przedwcześnie. Im, niestety, potrzebne jest leczenie farmakologiczne.

Nie ma uniwersalnego sposobu ani środka na wyzbycie się lęku. Chodzi jednak o to, aby oświecić się z trudną rzeczywistością. Eliminować paraliżujący, zniechęcający strach. Być może nie obezwładniał, nie odbierał siły do wykonywania życiowych zadań.

Obrona przed utratą siły się lęku polega na świadomym wypracowaniu sposobów obronnych. Uczucie przykrości, bliżej nieokreślone emocje lękowe nie mogą niszczyć pozytywnego obrazu o sobie samym - mówi w Poradni Zdrowia Psychicznego. - Trzeba starać się nie dopuścić do „wycofania się” z obawy przed życiowymi trudnościami.

Lęk jest naszym stałym towarzyszem. Lęk egzystencjalny jest normalnym doświadczeniem, czynnikiem, który wzbogaca nasz ludzki wymiar. Mobilizuje do działania, poznawania, czyni nas za coś odpowiedzialnym. Jest też przejawem instynktu samozachowawczego. Jest więc w życiu niezbędny, pod warunkiem, że go „oswoimy”.

Jednym ze sposobów jest zdobywanie wiedzy na temat metod kontrolowania i likwidowania zaburzeń z kręgu nerwicowego. Słowem chodzi o psychoedukację, o poznawanie przyczyn zaburzeń osobowości i możliwości terapii.

*

Od dwóch miesięcy przy Poradni Zdrowia Psychicznego w Legnicy funkcjonuje Młodzieżowy Punkt Profilaktyki i Psychoedukacji. Można poddać się psychoterapii indywidualnej, grupowej i rodzinnej.

Przy lubińskiej Poradni Zdrowia Psychicznego działają grupy „wsparcia” dla tych, którzy nie mogą sobie poradzić z sobą. Organizowane są dwudniowe mityngi oparte na treningu interpersonalnym.

Nie da się ukryć, iż tempo narastania wśród społeczeństwa ostrych reakcji nerwicowych jest znaczne. Szanse na zdrowie psychiczne, biorąc pod uwagę ogólną sytuację w kraju, w tym przede wszystkim ekonomiczną, są niezbyt duże. W rejonie działania lubińskiej Poradni Zdrowia Psychicznego w ciągu 3 lat o 30 procent wzrosła liczba osób poszukujących „wsparcia”. Wzrosły kolejki do specjalistów psychiatrów.

Niejednokrotnie nie potrzeba gabinetu i specjalisty, aby odbyć terapię. Może nią być zwyczajna rozmowa, zwierzenie, wyzucenie z siebie niepokojących myśli i strachów.

- Nie zawsze jest potrzebne specjalistyczne wykształcenie. Często wystarczy pewne predyspozycje psychiczne. Trzeba tylko umieć słuchać drugiego człowieka, starać się go zrozumieć. Bez banalnego komentarza typu: „Weź się w garść”, „Pozbieraj się”...

Jadwiga Wardach

PSYCHOTERAPEUTA PROPONUJE: SPOTKANIE Z SOBĄ

Jeżeli chcesz przyrzeć się sobie, proponuję Ci proste narzędzie w postaci autodiagnostycznego testu. Za pomocą 15 pytań dotyczących Twoich przekonań, uczuć i zachowań możesz badać różne aspekty swojej psychologicznej struktury osobowości. Na każde z pytań możesz odpowiedzieć „tak”, „nie” lub „nie wiem”.

Zachęcam Cię do wpisywania pierwszych, spontanicznie pojawiających się odpowiedzi, nawet tych które uznasz za mało rozsądne czy niezasadne.

- | | TAK | NIE | NIE WIEM |
|---|-------|-------|----------|
| 1. Jest Ci trudno uświadomić sobie kim jesteś, co czujesz i czego chcesz | | | |
| 2. Często doświadczasz poczucia niskiej wartości, winy i wstydu | | | |
| 3. Inni łatwo Cię wykorzystują i wyzyskują | | | |
| 4. Obawiasz się, że gdyby ludzie znali Twoje prawdziwe „ja” nie lubiliby Ciebie | | | |
| 5. Wierzysz, że jedynym sposobem zaskarżenia siebie miłości jest zaspokajanie potrzeb innych ludzi, nawet kosztem swoich własnych | | | |
| 6. Jest Ci trudno narzucić innym ograniczenia, wyrażać wobec nich swój gniew lub mówić „nie” | | | |
| 7. Jest Ci trudno zaufać innym, z góry zakładasz że Cię zdradzą lub zranią | | | |
| 8. Sprawy seksu i seksualna sfera Twojego życia kłępią Cię i niepokoją | | | |
| 9. Starasz się zachowywać tak, jakby wszystko było w porządku, nawet gdy tak nie jest | | | |
| 10. Nie wierzysz, że zasługujesz na sukces, szczęście czy udany układ partnerski | | | |
| 11. Rzadko odczuwasz radość i spontaniczność | | | |
| 12. Czujesz, że nigdy nie miałeś dzieciństwa | | | |
| 13. Kiedy odnosisz sukces, nie potrafisz się nim cieszyć | | | |
| 14. Złościsz się lub smucisz bez wyraźnej przyczyny | | | |
| 15. Jest Ci trudno zrehabilitować się lub bawić | | | |

Podsumuj punkty, przyjmując za każdą odpowiedź „tak” - 1 pkt., „nie” - 0 pkt i „nie wiem” - 0,5 pkt.

JEŻELI:

- suma punktów nie przekracza 5 to gratuluję Ci dobrej kondycji psychosomatycznej,
- suma punktów zawiera się w granicach od 6 do 9 to zachęcam Cię do większego kontaktu z sobą i poświęcenia sobie większej ilości czasu i uwagi, oraz proponuję Ci konsultacje z psychoterapeutą,
- suma punktów przekracza 10 to proponuję Ci bardziej systematyczne i kompleksowe zajęcia się sobą oraz polecam współpracę z psychoterapeutą.

Powyższe kryteria i sugestie są ogólne i mało wymierne. Zamiast do poddawania się im, zachęcam Cię bardziej do wsluchania się w siebie oraz podążania za głosem własnej intuicji. Proponuję Ci również wykorzystanie tej psychozabawy jako inspiracji do własnych poszukiwań i przemyśleń. Przestrzegam natomiast przed zbyt poważnym i jednoznacznym zaszklowaniem siebie, dyktowanym Twoim wynikiem testu.

Opracował LESZEK CZARNY
z Młodzieżowego Punktu Profilaktyki i Psychoedukacji przy Poradni Zdrowia Psychicznego w Legnicy
(ul. Reymonta 2, tel. 226 - 20)

WESOLYCH ŚWIĄT Z

PHU **INFO** S.C.

Legnica, ul. Złotoryjska 6
tel. 606-55, 251-61, fax 251-62
tlx 078-2655 Info PL

KSIĘGARNIA "CALLIOPE 1" - ul. NMP 14
"CALLIOPE 2" - ul. Złotoryjska 14 - literatura klasyczna, bajki,
albumy, encyklopedie, atlasy, poradniki, literatura przygodowa,
SF, romanse

SALON "INFO-TECH" - ul. Złotoryjska 10
telewizory, magnetowidy, sprzęt HI-FI, radiomagnetofony,
odtwarzacze CD, kamery, aparaty fotograficzne,
odtwarzacze samochodowe, kuchnie mikrofalowe,
kasy sklepowe, instrumenty muzyczne

SALON "INFO-BAJT" - ul. Złotoryjska 6
komputery IBM, komputery PC AT, drukarki komputerowe,
kserokopiarki, faxy, telefaxy, telexy, maszyny do pisania,
kalkulatory biurowe i osobiste, aparaty telefoniczne,
oprogramowanie, literatura i czasopisma fachowe

SALON "INFO-DAM" - ul. Złotoryjska 6
stoisko pasmanteryjne wiodącej w Europie firmy Guntermann,
rajstopy, pończochy, skarpety, ekskluzywna bielizna
damska i męska.

Sklep Muzyczny "INFO-MUZ" - ul. Złotoryjska 14
płyty CD, kasety magnetofonowe, wydawnictwa muzyczne -
muzyka całego świata

Korzystny system sprzedaży ratalnej
Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

KONKURS KONKURS KONKURS

Do wygrania: KOMPUTER COMMODORE 64,
RADIOMAGNETOFON "SONY", JOYSTICKI

Pytanie: Jakiej firmy autoryzowanym dealerem jest
P.H.U. "INFO"?

Imię i nazwisko

Adres



Niemal dokładnie rok temu w mieście P. porwano i zgwałcono dziewczę, niejaką Janinę T., 41-letnią bibliotekarkę. Mimo to porwacz i gwałcieciel, 46-letni kierowca MPK, Wacław R., nie poniósł konsekwencji swego szkaradnego czynu. Co tak bardzo wzburzyło miejscowych obywateli, że chcieli nawet wieszać pana sędziego, pana prokuratora i pana komendanta policji. Szczęściem skończyło się na szybie, którą wybito przez pomyłkę w oknie mieszkania woźnego magistrackiego, czeka Bogu ducha winnego. Skończyło się tedy na szybie, ale nie skończyło się gadanie. Do dziś bowiem wszystkie powyżej czterdziestki baby w P. nazywają Wacława R. zboczeńcem i katem. Wszystkie, z wyjątkiem porwanej i zgwałconej Janiny T., która ma właśnie zamiar stanąć z nim w drugi dzień świąt na ślubnym kobiercu. Jak więc do tego doszło, że kat i ofiara zaczęli się mięć aż tak bardzo ku sobie?

Kiedy rano w wigilię Bożego Narodzenia ub. roku Janina T. obudzona bólem głowy, otworzyła oczy, zdziwiła się wielce. Nie, oczywiście nie bólem głowy, ból to normalna, zawsze po przepiciu rwał ją łeb. Janina T. zdziwiła się, bo obudziła się w obcym mieszkaniu, w obcym łóżku i z obcym facieciem przy boku. Z obcym, ale za to całkiem na golasa. Zaczęła tamosić faceta, a kiedy się dotarł do faceta i facet otworzył oczy, spytała, kim on jest do cholery? Facet ziewnął i odparł, że w zasadzie jest jej narzeczoną, co zaś do innych danych, to jest stanu bezżennego, nazywa się Wacław R. i kieruje bardzo dużym autobusem. Janina T. odwarowała, żeby przestał pieprzyć i dał jej coś na kaca, główkę znaczy się, bo jej pod sufitem maszeruje krokiem defiladowym batalion saperów, z orkiestrą dętą. Facet ucieszył się - oczywiście! oczywiście! - wyskoczył z barłogu, narzucił szlafrok w herbaciane róże i szurnął do kuchni po pół basa wyborowej i uniwersalną zagrykę, mianowicie śledzie. Aha, wpiersz jeszcze zapalił świeczki na choince - żeby było weselej i bardziej świątecznie.

Nie wiadomo, jak tam śledzie, ale pół basa wyborowej, owszem, pomogło. Batalion saperów przestał maszerować, szlag go gdzieś trafił. Janina T. poweselała, zaczęła się zwracać do faceta per Wacuchna,

co tak bardzo ucieszyło Wacława R., że zaraz wyjął z lodówki drugi flakon, po nim zaś następne - i zaczęło się świątowanie. Z przerwami, rzecz jasna, na zabawę w tata i mamę.

Świątowanie trwało do rana drugiego dnia Bożego Narodzenia - i przestało trwać z prozaicznej przyczyny braku wyborowej, a na kawę, herbatę i wodę sodową Janina T. pluła od dziecka. No i Bóg z nią! Na kawę, herbatę i wodę sodową mogła sobie pluć do woli i bezkarnie. Kiedy jednak zdenerwowana brakiem akcesoriów do balowania, zaczęła pluć na Wacława R. i jego ś.p. mamusię, ów nie zdziwił się i dał jej z lekką po buzi. A tego, rozumie się, Janina T. strawić nie mogła. Narzuciła więc na siebie szatki, obrzuciła Wacuchnę brzydkim słowem i rozjuszona wypadła z mieszkania.

Wacław R. sądząc, że na ulicy Janina T. ochłonie i wróci, nie próbował jej zatrzymać. Janina T. jednak nie ochłoneła, lecz pognała na posterunek policji i dyżurnemu sierżantowi zameldowała o dokonaniu na jej osobie gwałtu przez Wacława R. I to aż pięciokrotnie. A wiedzieć trzeba, że do chwili gwałtu była absolutną dziewczką, jako że mamusia ją tak wychowała.

Sierżant spojrział na nią zdumiony, a potem o mało nie parsknął. Nigdy bowiem w swym długim życiu nie zetknął się z czterdziestoletnią dziewczką. W końcu jakoś się opanował i poprosił, żeby opowiedziała, jak do owego gwałtu doszło. No i Janina T., koloryzując mocno, opowiedziała. I prawie wpadła, ponieważ nie potrafiła wyjaśnić w jaki sposób znalazła się w mieszkaniu gwałcieciela. A nie potrafiła, jako że na śmierć zapomniała zapytać o to Wacława R. Zaczęła więc coś głądzić o porwaniu z ulicy. Co brzmiało tak mało prawdopodobnie, że sierżant chcąc się jej pozbyć, wysłał ją do pogotowia celem dokonania obdukcji.

Janina T., wkurzona na sierżanta, do pogotowia jednak nie poszła, lecz pognała do prokuratury, zapominając, że w okresie świąt prawo nie funkcjonuje. Wróciła tedy do domu, dorzuciła się jabcokami i przeklęła świąta. Ale za wygraną, Boże broń, nie dała, bo zaraz po świątach, gdy tylko jako tako wytrzeźwiała, poszła na policję dowiedzieć się, czy gwałcieciel Wacław R. gnije już w kazamatach. Dowiedziawszy się, że nie gnije, bo nie ma podstaw, a jest demokracja, udała się do prokuratury... z donosem na policjantów, że kryją przestępcę seksualnego i - tak na wszelki wypadek - z takim samym donosem do sądu. Kiedy i w prokuraturze, i w sądzie oświadczone jej to samo, to jest, że nie ma podstaw do aresztowania Wacława R. - zaczęła wszystkim, kto tylko chciał jej słuchać, nawijać, jakie to mamy

sparszywiały władze. Wówczas to właśnie doszło do wybicia szyby w oknie mieszkania woźnego magistrackiego.

A podstaw do aresztowania Wacława R. istotnie nie było. Bo oto, co zeznał Wacław R. i co potwierdzili świadkowie:

Janina T. pracowała w filii nr 4 Biblioteki Miejskiej w P., w której to filii Wacław R. wypożyczał od dwóch lat książki. Wypożyczał często, bo od dwóch lat, to jest od pierwszej książki, kochał się w bibliotekarce, czyli właśnie w Janinie T. Kochał się durnie i beznadziejnie, ponieważ jakoś zawsze brakło mu odwagi, by wyznać dziewczęce to, co głęboko w swym sercu mieścił.

23 grudnia ub. roku Wacław R. spotkał w barze „Orion” kumpla szkolnego, niejakiego Kazimierza W. Panowie wypili po parę pięćdziesiątek i tak od słowa do słowa Wacław R. zwierzył się kumplowi ze swych kłopotów sercowych. Kazimierz W. wysłuchawszy tych zwierzeń, odparł, że te kłopoty, to żadne kłopoty. Tak bowiem szczęśliwie się składa, że Janina T. jest jego, Kazka, kuzynką. Wystarczy tedy wziąć dwa flakony wyborowej, złożyć pannie wizytę i będzie po kłopotach. Jeśli więc Wacław chce...

Wacław R. oczywiście chciał. Tak bardzo chciał, że wziął trzy flakony wyborowej i koszerą na dodatek, po czym w podzięce postawił kumpłowi jeszcze setkę - i panowie udali się z wizytą. Udaną, bo Janinę T. zastali w domu. Prócz niej zastali jeszcze dwa pełne jabcoki na stole i niejakiego Romana F. przy stole, też zresztą kuzyna gospodyni.

Dwa jabcoki i cztery półbasy, to już jest solidny ładunek. Tak solidny, że wszyscy szybko się napili. Z wyjątkiem damy. Kiedy bowiem Wacław R. napomknął, że ma w domu przygotowaną na święta kolekcję półbasówek, zaraz z ochotą zgodziła się złożyć mu rewizytę, ponieważ, jak wyznała, ciągle jeszcze ją suszy.

No i złożyła tę rewizytę. A co z tego wyszło - wiadomo. Ale, powiada przysłówie, nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Kiedy po miesiącu Janina T. przycichła i przestała się obnaszać ze swoją wyimaginowaną krzywdą, Wacław T., wciąż mocno palający, ośmielił się zająć do niej z przeprosinami za wymierzony jej policzek. Zaszedł więc, zachodził cały rok, aż dał na zapowiedzi i za kilka dni będzie w P. hucznie weselił się.

Ryszard Adamów

Kto jest autorem?

Świąteczną literacką zgadulę - zgadulę przygotowaliśmy wspólnie, tradycyjnie już, z księgarnia EX LIBRIS mieszczącą się w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej 22.

Aby wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród książkowych: encyklopedii, słowników, leksykonów i nowości literatury pięknej (są wśród nich m.in. dwutomowa "Encyklopedia zdrowia", "Cuda świata - przewodnik po skarbach cywilizacji", "Słownik przypomnień" W. Kopalińskiego, "Mała encyklopedia kultury antycznej" i "Wielka księga ogrodów") o łącznej wartości przekraczającej 1,5 mln zł, wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na 10 bardzo łatwych pytań, wybierając jedną z trzech proponowanych odpowiedzi, wpisać je na kupon konkursowy i nadesłać w terminie do 31 stycznia 1993 roku pod adresem redakcji: "Konkrety", pl. Katedralny 2, Legnica.

Oto pytania:

- Którę z wymienionych książek nie napisał Ryszard Kapuściński?
 - "Szachinszach"
 - "Cesarz"
 - "Księż"
- Autorem "Pogody dla bogaczy" jest:
 - George Bernard Shaw
 - Irwin Shaw
 - Henry Irving
- Którę z wymienionych książek nie napisał Alistair MacLean?
 - "Dziela Nawarony"
 - "Tylko dla orłów"
 - "Przeszyka z Salonik"
- W której z wymienionych książek Fryderyk Forsythe'a opisana jest historia zamachu na byłego prezydenta Francji Charlesa De Gaulle'a?
 - "Diabełska alternatywa"
 - "Dzień szakala"
 - "Psy wojny"
- Kto jest autorem znanego cyklu "powieści piastowskich", w skład którego wchodzi m.in. "Rok tysięczny" i "Wawelskie wzgórze"?
 - Paweł Jasienica
 - Antoni Gołubiew
 - Karol Bunsch
- Która z książek nie pasuje do pozostałych?
 - "Trzej muszkieterowie"
 - "Katedra Marii Panny w Paryżu"
 - "Nędznicy"
- "Scarlet", kontynuacja "Przeminęło z wiatrem", wyszła spod pióra:
 - Mary McCarthy
 - Margaret Mitchell
 - Aleksandry Ripley
- "Na wschód od Eden" napisał:
 - Ernest Hemingway
 - William Faulkner
 - John Steinbeck
- Historia amerykańskiej rodziny wydawców prasowych ukazująca zawiłe intryki, skandale rodzinne oraz realia amerykańskiego życia zawarte w książce "Tylko Manhattan" została napisana przez:
 - Joan Collins
 - Jackie Collins
 - Judith Krantz
- "Mistrz i Małgorzata", genialne dzieło Michaiła Bułhakowa, opowiada o:
 - wielkiej miłości między astrofizykiem a prostytutką
 - wizycie szatana w stalinowskiej Moskwie
 - miłości traktorzystki do kombajnisty.

Kupon literackiej zgaduli - zgaduli

- | | |
|---------------|----------------|
| 1. a), b), c) | 6. a), b), c) |
| 2. a), b), c) | 7. a), b), c) |
| 3. a), b), c) | 8. a), b), c) |
| 4. a), b), c) | 9. a), b), c) |
| 5. a), b), c) | 10. a), b), c) |

W samą wigilię

Wiecej niz teczka

**Jak kaze tradycja, juz na przełomie listopada i grudnia w witrynach i na półkach sklepowych pojawiły się kartony wypełnione barwnymi ozdoba-
mi choinkowymi. Tradycja w województwie legnickim jest także to, że najbogatsza oferta szklanych cacek pochodzi ze Złotoryi. Tyle tylko, że w tym roku producentem bombek nie jest już spółdzielnia "Vitrum", ale spółka "Vitbis".**

Los spółdzielni przesądziło... zburzenie muru berlińskiego.

Wielka polityka i mała spółdzielnia. Gdzie Rzym, gdzie Krym? A jednak. Istota funkcjonowania "Vitrum", podobnie jak wielu innych spółdzielni w Polsce, polegała na kooperacji. Spółdzielnie były małe, nieomal chałupnicze, za to kooperacja - na skalę międzynarodową. Na swoją pozycję na rynku "Vitrum" pracowało całe czterdziestolecie, z uporem motając coraz bardziej skomplikowaną sieć współpracy z producentami i odbiorcami w kraju i za granicą. Jedyną całościową, i nie najważniejszą produkcją, stanowiły wydziały produkcji kryształów i ozdób choinkowych. Na wydziale elektrotechnicznym wykonywano detale dla odbiorców w NRD i ZSRR. Po zjednoczeniu Niemiec i rozpadzie ZSRR cały wydział okazał się niepotrzebny.

W dodatku popyt na kryształy spadł prawie do zera. A ponieważ nieszczęścia lubią chadzać parami, spółdzielnię czekała spłata prawie czterech miliardów złotych, za które kupiono nikomu już niepotrzebne urządzenia do produkcji regulatorów obrotów w maszynach do szycia przeznaczonych na eksport do ZSRR.

Ubiegłe święta mijały w "Vitrum" w minorowym nastroju. Zagrożony był nie tylko byt spółdzielni, ale i 410 - osobowej załogi, której groziła utrata pracy.

Kruche bombki choinkowe okazały się najmocniejszą podstawą, na której można było budować przyszłość i ratować zakład przed upadkiem. Tym bardziej że ozdoby choinkowe, ręcznie wykonywane i malowane, zdobyły sobie odbiorców na Zachodzie, głównie w Holandii. Utworzenie spółki "Vitbis", działającej od stycznia tego roku, pozwoliło nie tylko utrzymać, ale nawet podwoić produkcję ozdób choinkowych. Jeszcze do lipca działała, obok spółki, także spółdzielnia i prowadziła produkcję kryształów. Od 10 lipca w

spółdzielni wprowadzono syndyka masy upadłościowej.

Na placu boju została spółka, zatrudniająca 250 byłych pracowników spółdzielni.

- Wszyscy pracownicy spółdzielni mieli możliwość przekwalifikowania się i podjęcia pracy w spółce. Mimo to czterdzieści procent załogi wolało iść na zasiłek - twierdzi Maria Prorok, wiceprezes spółki.

Dwukrotnie wzrosła liczba pracowników zatrudnionych przy produkcji ozdób choinkowych. Wbrew pozorom, niełatwa to praca, wymagająca oprócz kwalifikacji, benedyktyńskiej wprost cierpliwości. Lekkie jak piórko bombki są coraz piękniejsze i bogato zdobione. "Vitbis", chcąc utrzymać rynki zbytu (aż 95 procent produkcji przeznaczone jest na eksport), musi nadążyć za modą i spełniać oczekiwania odbiorców.

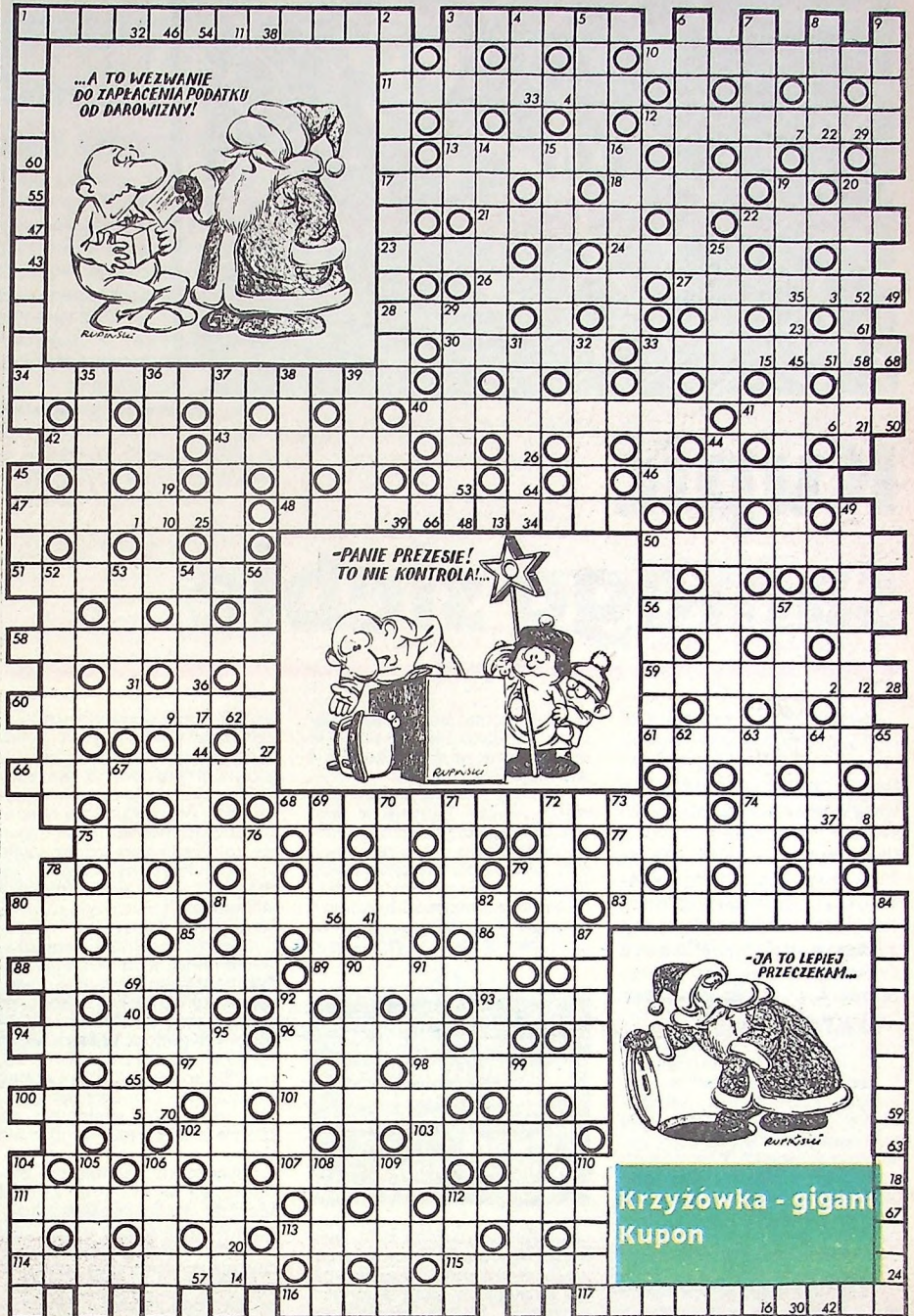
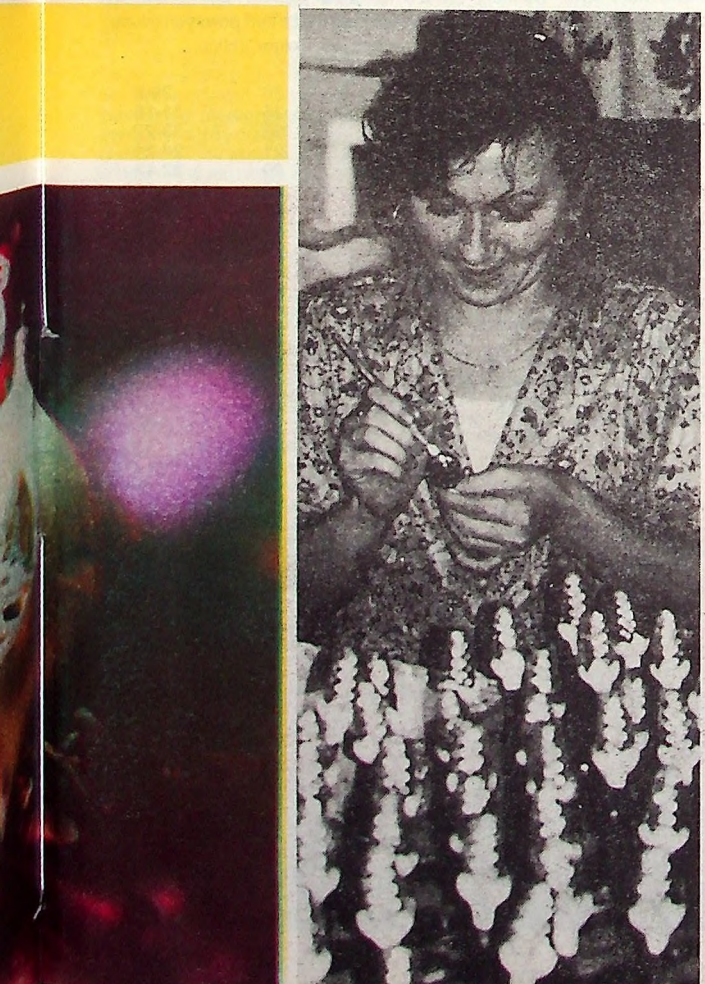
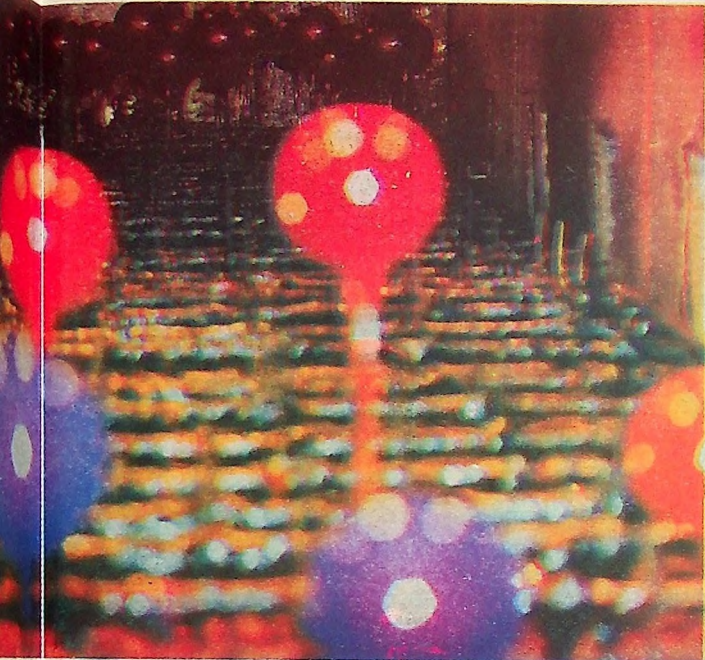
Wiecej niż teczka, bo aż 66 odcieni barw, liczy tegoroczna oferta złotoryjskiego producenta. W tym roku przebojem są ozdoby o poszukiwanych i modnych na Zachodzie wzorach wykonywane ręcznie i bombki zdobione lakierem układającym się przy schnięciu w oryginalne wzory, tzw. mroźny mat. Jak co roku - jest w czym wybierać.

Ps. Nasza tegoroczna choinka z okładki jest raczej nietypowa - zdjęcie zostało zrobione w legnickiej Palmiarni. Dedykujemy je władzom miasta z życzeniem, aby w nadchodzącym 1993 roku nareszcie uporały się z remontem Palmiarni i pozwoliły dzieciom i dorosłym cieszyć się egzotyczną zielenią.



Zdjęcia Wincenty Kołodziejski

Tekst Agnieszka Szydłowska



...A TO WEZWANIE
DO ZAPEŁNIENIA PODATKU
OD DAROWIZNY!



"PANI PRZESIE!
TO NIE KONTROLA!"



"JA TO LEPIEJ
PRZECIEKAŁ..."



Krzyżówka - gigant
Kupon

Krzyżówka - gigant

świątecznym zwyczajem proponujemy naszym Czytelnikom krzyżówkę - gigant z cennymi nagrodami. Litery z krótkich oznaczonych liczbami od 1 do 70 (w prawym dolnym rogu) dadzą hasło - sentencję Magdaleny Samozwaniec, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie całej krzyżówki. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi wylosujemy wiele atrakcyjnych nagród: RADIO-MAGNETOFON, ENCYKLOPEDIA, KSIĄŻKI, KASETY VIDEO i in. Na kartki opatrzone kuponem czekamy do 10 stycznia 1993 roku.

POZIOMO: 1)współczucie, 10) do wyrębu drzew, 11) przechowywanie cennych rzeczy i pieniędzy, 12) wiara w spełnienie się czegoś pożądanego, 13) pod aparat fotograficzny, 17) porcja leku, 18) ród panujący niedługo w Ferrarze - Modenie, 21) z kwiatami - 18 stycznia, 22) czar, żył duch, 23) na kosztowności, 24) gęsta mgła "przemysłowa",

26)"sprawiedliwy" tłuszcz, 27) zabobon, 28) ciżba, ścisk, 30) uszka gałązka, 33) torba podróżna, walizka, 34) piłkarz w wodzie, 40) wieś ze szlachą drobną zagonową, 34) siły zbrojne, 42) na sportowcu, 43) obuwie z tyka lub skomy, 46) podpis w skrócie, 47) pięcio-osobowy zespół muzyczny, 48) kramarz, 50) duży pies pasterski, 51) grał, 56) odstępa, odszczepieniec, 58) laik, Ignorant, 59) pod swoim zarządkiem ma filie, 60) lustracja, 61) nudny referat, 66) ociepla (aszcz, 68) wytrwałość w pracy, 74) siła rozpędu, 75) na czynie utrzymujące ciepło, 77) (1874 - 1945) wybitny polski przywódca ruchu ludowego, 79) trójkątne majteczki, 80) rozbiłnik z czoł-anów, 81) ukośnie względem poziomu, 83) sporządza mapy, 86) na dnie morza, 88) pieniądze, które trzeba zwrócić, 89) dzielnica Pruszkowa, 93) pielęgnuje skórę, 94) słomiany materac, 96) zboże o kłosach zebranych w wieche, 97) do tenisa, 98) sąd, mniemanie, 100) śnieg zalegający na gałęziach drzew, 101) słusność, 102) system rozgrywek sportowych, 103) dwuelektrodo-wa lampka elektronowa, 107) wysoka budowla o małej powierzchni podstawy, 111) żartobliwy utwór senniczy, 112) partner dla baby, 113) kotlina, nizina, 114) nauka poszu-kująca kamienia filozoficznego, 115) elektry-czny grzejnik wody, 116) świeży miód wydobyty z plastrów, 117) sprzedawca cho-dzący po domach.

PIONOWO: 1) skłonność do fantazjo-wania, 2) sprzedaż, 3) tkanina podobna do sukna, 4) wąż - okularnik, 5) grecka metro-polia, 6) samotnik, 7) wada, usterka, 8) ogra-

niczona część powierzchni ziemi, 9) dom dla auta, 14) kasza z manioku, 15) odpady przy pływaniu drewna, 16) wytworność w zachowaniu, 19) zajmuje się opisem powierzchni Księżyca, 20) żądza, 25) hreczka, tataraka, 29) kat lub jego pomocnik, 31) wózek ręczny o jednym kołku, 32) na znaczki, 33) do ręcznego żęcia trawy, 35) deski z tartaku, 36) pieczeń wołowa, 37) ogrodzenie z chrustu lub drewnianych żerdzi, 38) sytuacja bez wyjścia, 39) maszyna czyszcząca ziarno, 44) magazyn materiałów wybuchowych, 45) ani wprost ani w poprzek, 49) rzymska kapłanka w świątyni bogini domowego ogniska, 50) skutek chodzenia w ciasnych butach, 52) wyroby z tkanin dzianych sposobem poręczoszczelnym, 53) pospolite ziele, 54) gazeta, periodyk, 55) podwyższenie n-występy, 57) okres składania kł, 62) wyłda język obcy, 63) do gry w piłkę, 64) żrór śleczna, 65) odcio, 67) efektywność, skuteczność, 69) głos zab, 70) kół z jednego pnia, 71) osiedla rolnicze, 72) drzące drzewo, 73) chtry, doświadczony osobnik, 76) plucha, szaruga, 78) przedstawienie, spektakl, 82) buraczki z chrzanem, 84) złudzenie optyczne, przywidzenie, 85) wypełnia kości, 87) koleś, kamrat, 90) popularność, rozgłos, 91) przedstawienie króla i wiezy na szachownicy, 92) trawa wyrastająca po skoszeniu, 95) po przepieciu, 99) tyko nieokawę i nuzający, 104) główny posiłek, 105) materiał wybuchowy miotający, 106) strug, 108) święty obraz prawosławny, 109) płon, zbiór, 110) poprodukcyjna reszta surowca, 112) dzień, miesiąc i rok.



Fot. Wincenty Kołodziejcki

Kupić samego siebie

Lata 1988 i 1989 były w historii lubińskiego boksu chyba najlepsze. Zdobywaliśmy wiele tytułów na indywidualnych mistrzostwach Polski, dobrze radziliśmy sobie w lidze. Sekcja była doskonale zorganizowana. Nie musieliśmy martwić się o pieniądze czy zaplecze socjalne. Mieliśmy tylko podnosić swe umiejętności, po prostu dobrze boksować.

W kwietniu 1989 do hotelu, w którym mieszkaliśmy w czasie mistrzostw Polski przyszli milicjanci z jakimś wojskowym pułkownikiem i wręczyli mi powołanie do wojska. Wiem, że armia stosowała jeszcze „ciekawsze” metody zasilania swoich klubów. Bilet wręczano niekiedy zawodnikowi, który schodził z ringu po skończonej walce...

Zagłębie miało w tym czasie duże szanse na tytuł drużynowego mistrza Polski, Legia zaś poważne kłopoty z utrzymaniem się w lidze. Rozmawiałem z działaczami z Lubina i zapewnili mnie, że chodzi o stoczenie trzech walk w lidze i występ na Turnieju Armii Zaprzyjawnionych. We wrześniu miałem być znowu w Zagłębiu. Sądzę, że spełniłem oczekiwania generałów. W lidze wygrałem wszystko, co wygrać było można, na turnieju zaś zajęłem drugie miejsce.

Mimo tych sukcesów wciąż czułem niedosyt. Nie wiem, co było powodem blokowania mi możliwości wyjazdu na Zachód. Jeśli dostawałem paszport to tylko do państw obozu socjalistycznego. Być może obawiano się, że z wojażu do krajów kapitalistycznych nie wrócę.

Obawy były bezpodstawne. Zresztą w grudniu 89 udało mi się wyjechać do Szwecji. Przyjechałem na święta do Lubina i dowiedziałem się, że Zagłębie wyjeżdża na turniej do Sztokholmu. Udało mi się dostać paszport z Centralnego Ośrodka Sportu i pojechać z kolegami. O niczym nie wiedzieliśmy w Polskim Związku Bokserskim i, kiedy sprawa się wydała, wybuchła wielka afery. No bo jak Misiak

mógł wyjechać bez zgody i wiedzy związku? Tymczasem Misiak wygrał w Sztokholmie i wrócił do Polski...

W kraju nie miałem godnego siebie rywala. Turnieje w państwach socjalistycznych, na które pozwalano mi wyjeżdżać, były zawsze bardzo silnie obsadzone (startowali tam przecież najlepsi amatorscy bokserzy świata - Kubańczycy, Niemcy, Rosjanie i Bułgarzy). Wywalcz-

O kulisach upadku sekcji bokserskiej w Zagłębiu Lubin i przerwaniu własnej kariery zawodniczej opowiada WOJCIECH MISIAK

nie dobrego miejsca było więc bardzo trudne. PZB rozliczał zawsze reprezentantów z wyników nie wnikając w skalę trudności zawodów. Skutek był taki, że „ciągle nie spełniałem pokładanych nadziei”.

Mój pobyt w Warszawie przedłużał się. Minał wrzesień, a z Lubina nie miałem żadnych informacji dotyczących mojego powrotu. Po Nowym Roku postanowiłem więc wziąć sprawy w swoje ręce. Szefowie Legii dali mi do zrozumienia, że zwolnią mnie tylko wówczas, gdy dostanę pieniądze z Zagłębia. Tymczasem mój klub nie kwapił się z ich wpłaceniem. Przypomnę, że zanim wyjechałem do stolicy, w Lubinie działała świetnie zorganizowana sekcja. Sądziłem, że nic się nie zmieniło. Postanowiłem sprzedać swój samochód i wykupić się z Legii. Do fundacji „Wars-Futbol” trafiło dziesięć milionów i byłem „wolny”. Po powrocie częściowo wrócono mi pieniądze (podpisałem umowę z klubem). Otrzymane fundusze nie pokryły jednak moich wydatków. Nie przywiązywałem do tego większej wagi. Najważniejsze, że byłem w Lubinie.

Rzeczywistość jaką zastałem, była jednak diametralnie inna od wspomnień i wyobrażeń. Zmiany polityczne zaowocowały czystkami personalnymi w KGHM i, co za tym idzie, w klubie. Byliśmy zatrudnieni na le-

wych etatach w kopalniach i kazano nam się zwolnić. W wyborach do samorządu klubu przepadli praktycznie wszyscy działacze związani z sekcją bokserską. Jak się później okazało, nowym bonzom klubowym nie zależało na funkcjonowaniu mojej dyscypliny. Sądzę, że chcieli czegoś dokładnie odmiennego. Było to o tyle dziwne, że na boks przeznaczano zdecydowanie mniejsze pieniądze, niż na futbol, a zainteresowanie było naprawdę olbrzymie. Symbolem końca sekcji było odejście prezesa Witolda Parchimowicza i dyrektora Wiktora Błądka. Tym ludziom zależało na boksie. Do końca byli lojalni wobec zawodników. Chociaż byli związani ze starym systemem na sporcie znali się jednak jak mało kto.

Były to już ostatnie dni pięćściarstwa w Lubinie. Zespół spadł do drugiej ligi. Odeszli zawodnicy stanowiący o jego sile. Powodem był ciągły brak pieniędzy, nie wypłacone na czas premie itp. Po spadku próbowaliśmy odbudować mocną drużynę. Szefostwo klubu obiecało znaleźć nowego sponsora. Namówiłem do powrotu na ring Łukasika i Wardzawę. Okazało się jednak, że obietnice nie zostały poparte pieniędzmi. Koniec końców zawieszono sekcję. Organizacja pracy nowych działaczy została więc uwieczniona sukcesem...

Do takiego rozwiązania nie musiało dojść. Wystarczyło zapewnić rozsądne warunki finansowe. Tymczasem w ostatnich miesiącach nie mieliśmy nawet opieki lekarskiej.

Dzisiaj żałuję, że odszedłem z Legii, ale kto mógł przypuszczać, że w Lubinie dojdzie do katastrofy. Mam 27 lat i mógłbym być w szczytowej formie. Wciąż ciągnie mnie na ring, ale nie mam wątpliwości, że nigdy nań nie wrócę. Nie mogę nawet zająć się trenerką, bo nie mam żadnych uprawnień. Jak widzę przyszłość boksu? Bardzo czarno.

**Wysłuchali
Grzegorz T. Szczepaniak
i Artur Solecki**

Parada tabel

Rozpoczynamy prezentację tabel piłkarskich rozgrywek ligowych po rundzie jesiennej. Dziś przypominamy tabele ekstraklasy i pierwszej grupy drugiej ligi.

Pierwsza liga jest w tym roku nadspodziewanie ciekawa. Co prawda słychać utyskiwania na poziom spotkań, niemniej zdarzyły się także takie, które zaspokajały gust najwybredniejszych kibiców. Pociągającym jest fakt, że tych ostatnich jest nieco więcej niż w poprzednich sezonach. Tabela podzieliła się na trzy części. Pierwszą tworzą prowadzące zespoły: Lech, ŁKS, Ruch i Widzew. Do czołówki trzeba zaliczyć także warszawską Legię. Te drużyny powinny między siebie podzielić wszystkie trofea. Następna grupa to sześć teamów, którym nic nie grozi. Wśród nich jest Zagłębie Lubin. Kolejna szóstka będzie walczyć o ligowy byt, z tym, że jedenastki Olimpii, Śląska i Zawiszy czeka zdecydowanie trudniejsze zadanie niż piłkarzy Siarki, Szombierki i Hutnika. Trudno sobie wyobrazić, by ostatnia w tabeli Jagiellonia zdołała uniknąć spadku do drugiej ligi.

Oto tabela (w kolejnych kolumnach: mecze, punkty, bramki zdobyte i stracone, zwycięstwa, remisy, porażki).

1. Lech Poznań	17	27	42-9	11	5	1
2. ŁKS	17	26	30-16	11	4	2
3. Ruch Chorzów	17	25	36-13	11	3	3
4. Widzew Łódź	17	25	34-20	9	7	1
5. Legia Warszawa	17	23	27-16	9	5	3
6. Stal Mielec	17	21	23-15	6	9	2
7. Zagłębie Lubin	17	19	30-18	7	5	5
8. GKS Katowice	17	17	24-19	6	5	6
9. Wisła Kraków	17	16	26-22	5	6	6
10. Górnik Zabrze	17	16	19-22	4	8	5
11. Pogoń Szczecin	17	16	14-21	4	8	5
12. Siarka Tarnobrzeg	17	14	19-26	4	6	7
13. Szombierki Bytom	17	14	20-29	5	4	8
14. Hutnik Kraków	17	13	23-29	4	5	8
15. Olimpia Poznań	17	10	15-32	4	2	11
16. Śląsk Wrocław	17	10	16-42	4	2	11
17. Zawisza Bydgoszcz	17	9	17-39	3	3	11
18. Jagiellonia Białystok	17	5	18-45	1	3	13

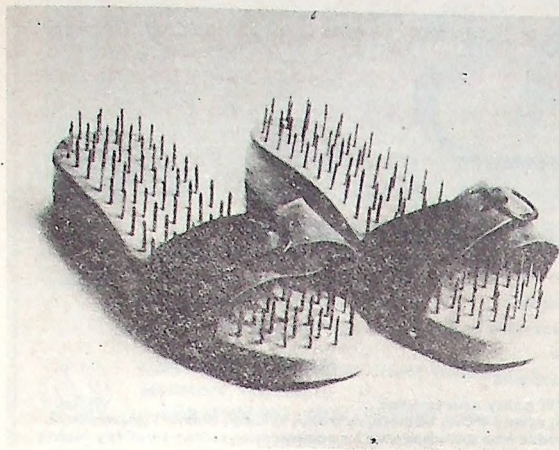
W pierwszej grupie drugiej ligi trudno sobie wyobrazić inne rozwiązanie niż awans Warty i Śląza. Nie zapominajmy jednak, że wicelider tabeli to drużyna wrocławska, a Śląsk bardzo potrzebuje wzmocnień, by utrzymać ligę... Może się więc okazać, że prowadzącemu duetowi szyki pomiesza Lechia Gdańsk. Bardzo ciekawie jest na dole tabeli. Aż dziewięć drużyn (w tym i legnicka Miedź) nie może być pewnych swego bytu. W zdecydowanie najgorszej sytuacji jest Polger Police.

1. Warta Poznań	17	26	29-9
2. Śląz Wrocław	17	26	31-16
3. Lechia Gdańsk	17	22	33-27
4. Bałtyk Gdynia	17	21	24-24
5. Sokół Pniewy	17	20	22-13
6. Raków Częstochowa	17	19	20-20
7. Stilon Gorzów	17	18	24-19
8. GKS Tychy	17	18	27-24
9. Arka Gdynia	17	17	14-19
10. Miedź Legnica	17	16	16-9
11. Polonia Bytom	17	16	11-13
12. Zagłębie Wałbrzych	17	16	13-16
13. Lechia Dzierżoniów	17	16	15-20
14. Górnik Pszów	17	14	21-25
15. Igloopol Dębica	17	12	15-22
16. Zagłębie Sosnowiec	17	11	12-24
17. Naprzód Rydułtowy	17	10	18-28
18. Polger Police	17	8	14-31

(krt)



Fot. Jerzy Kosiński



Ciągle się uczę

Z DARIUSZEM SKIDANIUKIEM dziś „radio-wcem”, byłem współpracownikiem „Konkretów”, rozmawia Kacper Tomczak

● Kilka lat temu słuchacz na Dolnym Śląsku po raz pierwszy usłyszał twoją relację. Jak doszło do radiowego debiutu?

- To był czysty przypadek. W 1989 roku zacząłem telefonicznie przekazywać informacje do Wrocławia. Wykorzystywałem w swoich audycjach Andrzej Ostrowski. Po jakimś czasie zaproponował mi, abym informacje te podawał sam. Było to na meczu Zagłębia Lubin z Bologną. Któż nie przyjąłby takiej propozycji. Mój debiut nastąpił pierwszego października 1990 roku, w pierwszej audycji „RadioSport”. Naturalną kolejną rzeczą zacząłem jeździć do Wrocławia i poznawać tajniki pracy z magnetofonem, przy stole mikserkim i w studiu. Przez jakiś czas przygotowywałem felietony dla „Studia Odra”...

● I nagle współpraca z wrocławskim radiem się skończyła. Czy to prawda, że gdy w małym pomieszczeniu z jednym telefonem znajdziesz się dwóch radiowców to prawdopodobieństwo „srogiej burzy” jest niemal stuprocentowe?

- Chodzi ci o sytuację, która miała miejsce podczas meczu między Miedzią a Gwardią Warszawą, którego stawka było uczestnictwo w barażach o pierwszą ligę. Rzeczywiście pomieszczenie było małe, telefon był jeden, a obaj musieliśmy prowadzić relację dla dwóch różnych rozgłośni. Doszło do męskiej rozmowy. Mimo mocno naelektryzowanej atmosfery udało nam się jakoś wybrnąć z tej trudnej sytuacji. Inna sprawa, że moja współpraca z Andrzejem się skończyła. Bardzo wiele się od niego nauczyłem. To prawdziwy fachowiec.

● Twoje relacje są bardzo dynamiczne. Skąd wziąć się

ten styl?

- Jest wypadkową moich doświadczeń i przemysłu. Kiedyś słuchałem mistrzów mikrofonu: Tomasza Hopfera, Jana Ciszewskiego czy Bogdana Tuszyńskiego. Nie staram się ich naśladować, a raczej korzystać z ich dorobku. Uważam, że sprawozdawca sportowy jest pośrednikiem między boiskiem a słuchaczami. Powinien być ich „oczami”. Z drugiej strony musi być cały czas z zawodnikami. Stąd, jak sądzę, bierze się owa ekspresja.

● Nie wszystkim jednak ta forma odpowiada. W dodatku nierzadko zdarza ci się popełnić fatalny lapsus językowy. Zwiększa gdy się „zagalopujesz”...

- Zdaję sobie z tego sprawę. Ale wiem też, że nie ma ludzi nieomylnych. Błędy zdarzają się nawet największym, dlatego więc nie mają się zdarzyć mnie. Nie próbuję się oczywiście tłumaczyć. Widzę swe potknięcia i staram się je wyeliminować. Wierzę jednak, że radio to nie jest łatwy kawałek chleba, zwłaszcza „żywe radio”. Kiedy już powiesz coś głupiego, to w żadnym sposobie nie można tego „odkrecić”.

● Co uważasz za swoje największe osiągnięcie?

- W listopadzie przeprowadziłem rozmowę z piłkarzami i działaczami Miedzi. Mówiliśmy o fatalnej jesieni i wiele spraw udało nam się wyjaśnić. Sądząc z reakcji słuchaczy (było wiele telefonów z pozytywnymi ocenami) audycja - po prostu - wyszła. Myślę, że nie powinienem się wstydić także relacji z finału Pucharu Polski.

● Czego życzylibyś sobie w przyszłym roku?

- Zorganizowania takiej redakcji sportowej, jaką mają w radiu katowickim. To chyba moje największe marzenie. Pragnąłbym też przekazać słuchaczom przynajmniej tyle dobrych informacji, co w mijającym roku.

● Czy czujesz się gwiazdą?

- Absolutnie nie! Co najwyżej - wyrobnikiem.

● Dziękuję za rozmowę.

Najpopularniejsi '92

Nie mogło być inaczej

Dwudziesty, jubileuszowy plebiscyt „Konkretów” na najpopularniejszego zawodnika i trenera województwa legnickiego rozstrzygnięty! Do konkursu zgłoszona została rekordowa ilość nazwisk. Dla porównania, w roku ubiegłym czytelnicy nadesłali kandydatury 63 sportowców i 20 szkoleniowców, w tym odpowiednio 105 i 26. Świadczyć to może o jednym, a mianowicie o wielkiej popularności plebiscytu wśród czytelników.

Kto więc został tym najpopularniejszym w 1992 roku? Zarówno w kategorii zawodników jak i trenerów od początku byli zdecydowani liderzy, którzy zwyciężyli z dużą przewagą. Na najwyższym „podium” stanęli przedstawiciele piłki nożnej DANIEL DYLUŚ i JERZY FIUTOWSKI.

Obaj laureaci zdobyli Puchar Polski i byli o krok od awansu do ekstraklasy. Daniel Dylus sezon 91/92 zakończył w koronie króla strzelców drugiej ligi, a po przejściu latem do

Zagłębia Lubin również w ekstraklasie należy do czołowych snajperów. Sukcesy Miedzi na arenie krajowej w pierwszym półroczu i niezwykle udany debiut w europejskich pucharach jesienną znalazły odbicie w naszym rankingu.

Wobec tak dużej dominacji Daniela Dylusa i Jerzego Fiutowskiego czytelnicy mogą odnieść wrażenie, że tegorocznej plebiscytowej rywalizacji nie towarzyszyły emocje. Nic bardziej mylnego! O pozostałe miejsca, nie tylko te najwyższe, w obydwu kategoriach toczyła się pasjonująca „walka”.

„Czarnym koniem” okazały się woltyżerki LKS Chojnow. Trzecia lokata jest miłym zaskoczeniem dla czytelników a chyba także dla samych zawodników. O krok od „pułki” był Maciej Wróbel, ale motocrossowiec z Głogowa zbyt późno „przyspieszył” i w efekcie znalazł się „dopiero” na czwartej pozycji.

Wśród trenerów o pozostałe dwa medalowe miejsca walczyli Hanna Kaczyńska, Roman Jezierski i Piotr Biegał. Kolejność tej trójki została ustalona dopiero w ostatnim dniu. Ostatecznie na podium stanęli Hanna Kaczyńska i Roman Jezierski.

Wśród czytelników biorących udział w plebiscycie rozlosujemy nagrody niespodzianki. Do kogo uśmiechnęło się szczęście dowiemy się już w styczniu. Wtedy też odbędzie się zorganizowane przez „Konkrety” spotkanie z laureatami naszego konkursu połączone z wręczeniem pamiątkowych dyplomów. Dziękujemy Państwu za tak liczny udział w tegorocznych plebiscycie i do kolejnego zapraszamy już za jedenastcie miesięcy.

Mamy bardzo miłą wiadomość dla kibiców, którzy wzięli udział w naszym plebiscycie sportowym. Zagłębie Lubin przeznaczyło 100 karneć na mecze rundy wiosennej lubińskich piłkarzy. Rozlosujemy je wśród osób, które przysłały kupony plebiscytowe.



Daniel Dylus

Artur Sołacki

Klasyfikacja zawodników:

1. DANIEL DYLUŚ (Miedź Legnica, Zagłębie Lubin, piłka nożna, król strzelców drugiej ligi, czołowy snajper ekstraklasy) - 18132 pkt.
2. DARIUSZ PŁACZKIEWICZ (Miedź Legnica, piłka nożna, zdobywca Pucharu Polski, najpewniejszy punkt drużyny) - 13217 pkt.
3. DRUŻYNA WOLTYŻEREK LKS CHOJNÓW (trzęście miejsce na tegorocznych mistrzostwach świata) - 10756 pkt.
4. MACIEJ WRÓBEL (Automobilklub Zagłębia Miedziowego Głogów, wicemistrz świata i mistrz Polski w klasie 250 cm³) - 9236 pkt.
5. TADEUSZ ŁAWICKI (Zagłębie Lubin, lekkoatletyka, mistrz Polski w maratonie) - 8550 pkt.
6. JAROSŁAW GIEREKIEWICZ (Miedź Legnica, piłka nożna, re-

prezentant Polski, zdobywca Pucharu Polski) - 7479 pkt.

7. EWA CHOMICZEWSKA (Zagłębie Lubin, piłka ręczna, najlepsza zawodniczka zespołu Romana Jezierskiego) - 6612 pkt.
8. MAREK HĄCZKIEWICZ (Victoria Jawor, akrobatyka, mistrz Polski w skokach na trampolinie, trzeci w skokach synchronicznych) - 6349 pkt.
9. RAFAŁ CHOYNOWSKI (LKS Chojnow, WKKW, jedyny reprezentant naszego województwa na olimpiadzie w Barcelonie) - 6078 pkt.
10. DARIUSZ BAZIUK (Miedź Legnica, Zagłębie Lubin, piłka nożna, zdobywca Pucharu Polski, doskonały technik) - 5493 pkt.

W drugiej dziesiątce znaleźli się: K. Koszarski, K. Baginski, G. Kochanek, W. Sobczak, Z. Murda, W. Górski, W. Janocha, M. Ciliński, A. Pułka, B. Bargiel. Trzecią dziesiątkę: Z. Szewczyk, W. Skłodzki, D. Dziarmaga, M. Daszkiewicz, K. Typek, A. Repa, A.



Jerzy Fiutowski

Klasyfikacja trenerów:

1. JERZY FIUTOWSKI (Miedź Legnica, piłka nożna) - 6999 pkt.
2. HANNA KACZYŃSKA (LKS Chojnow, woltyżerka) - 4395 pkt.
3. ROMAN JEZIEŃSKI (Zagłębie Lubin, piłka ręczna) - 3887 pkt.
4. PIOTR BIEGAJ (Victoria Jawor, akrobatyka) - 3719 pkt.
5. MARIAN PUTYRA (Zagłębie Lubin, Górnik Polkowice, piłka nożna) - 2023 pkt.

Na dalszych miejscach znaleźli się: M. Rewinkowski, J. Jastrzębowski, J. Płaczek, W. Moroch, R. Bożyczko, W. Wojno, Z. Woźniak, H. Woźniak, B. Pieliuch, A. Jeżak, P. Mikołajczak, S. Świerk, L. Małec, J. Baściuk, E. Gromul, L. Broczkowski, T. Rablej, M. Grofik, R. Lewandowska, W. Chazyński, J. Woch.

LIGOWY TYGIEL

Wyniki:

- PIŁKA RĘCZNA KOBIET pierwsza liga
- Ruch Chorzów - Zagłębie Lubin 22:21 (12:12)
- KOSZYKÓWKA KOBIET druga liga
- Lew Legnica - AZS Aleksan Zielona Góra 73:96 (31:35)

Przedświadczenia niespodzianki

Niespodzianka miała miejsce podczas drugoligowego meczu koszykarek Lwa Legnica z liderkami, akademickami z Zielonej Góry. Na parkiecie pojawił się bowiem Ewa Korwek.

Przypomnijmy, że pod koniec poprzedniego sezonu pani Ewa kilkakrotnie mało dyplomatycznie wypowiedziała się na temat trenera Ludwika Malca. W efekcie doszło do poważnego kryzysu i wyrzucenia koszykarek z Konkursu. Później powstał Lew.

Korwek proponowała powrót do drużyny, ale na specjalnych warunkach (nie chciała rezygnować ze szkoły, co wiązało się z opuszczeniem niektórych treningów), na co

nie przystał pan Ludwik. Koniec końców zawodniczka pojawiała się w hali na ul. Głogowskiej tylko w roli obserwatora meczów koleżanek. Okazało się jednak, że ze sportem zerwać nie tak łatwo i minionej soboty Ewa wróciła na parkiet.

Innego rodzaju niespodzianką spotkała kibiców szczyptornik Zagłębia Lubin. Nieoczekiwanie przegrały w Chorzowie z Ruchem i straciły nieco kontakt z czołową. Miejsca nadzieje, że w rundzie rewanżowej, która rozpocznie się 16 stycznia, odrobią stracony dystans.

KACPER TOMCZAK

Jawor

Telefony:

Centrala: 42-90 1 35-88
Sześć firm
Henryk Magas 35-86
Dyr. Janusz Idziak 35-87
Hurt. Chem. 31-94 (lub centrala)
Fax 35-89

MAG-AS

■ MATERIAŁY I URZĄDZENIA BUDOWLANE:

- papa asfaltowa
- papa zgrzewalna
- papa izolacyjna
- lepik asf.
- bit-gum
- abizol
- cegła pełna
- cegła dziurawka
- cegła klinkier żółta
- suporex 24x24x59
- suporex 1/2
- dachówka brązowa, czerwona, czarna 150
- blacha ocynk. 0,5
- płyty faliste (poliester)
- eternit
- grzejniki płytowe rozm. 84-204 cm
- grzejniki stalowe
- grzejniki żeliwne (żeberkowe)
- siatka Rabbita ogrodzeniowa 1, 1.25, 1.5, 2 m
- gwoździe
- rury czarne i ocynkowane (pełny asortyment) oraz kształtki
- pily tarczowe, widiowe
- rury żeliwne i kształtki
- rusztowania warszawskie
- betoniarki 250, 150, 50 l
- maszyny do obróbki drewna (m.in. Dyma 8)
- piece CO 0,8 - 24 kW (najlepszych firm krajowych), piece akumulacyjne, nagrzewnice
- rury kamionkowe, żłoby
- styropian 2, 3, 4, 5
- wełna mineralna 12,5 - 30 m
- szkło okienne, zbrojone ornamentowe
- rury i rynnny ocynk., również PCW
- zawiasy pasowe 40 - 120
- garaże blaszane
- garaże metalowe
- płyty pilśniowe, paździerzowe, sklejk meblowe, penelinki kolorowe, wodoodporna sklejka, drzwi okleinowane białe, czarne, imitacje dębu i inne, drzwi kasetonowe drewniane pokojowe, wejściowe, garażowe, drzwi garażowe podnoszone, ościeżnice, okna drewniane i z PCW, spawarki, prostowniki.

■ ARTYKUŁY SANITARNE:

- » miski ustępowe 165 - 280 tys., kompaktowe czeskie
- » umywalki, postumenty
- » zlewozmywaki (wszystkie typy), wanny plastik. kolorowe
- » kabiny natryskowe
- » drzwi kabinowe, zasłony
- » kształtki i rury PCW pełny asortyment np. rura PCW 2 mb, rynnny PCW, baterie, zawory, syfony, dolno- i górnopłuki, zlewozmywaki nierdzewne 2-komorowe i z ociekaczem, termy i bojler elektr. bojler z węzownicą i bez
- » podgrzewacze przepływowe jedno- i wielopunktowe
- » kolana, nypły, śrubunki, redukcje - pełny asortyment
- » wanny 1, 1.4, 1.5, 1.7

■ ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAN:

- karnisze aluminiowe, drewniane, plastikowe
- rasetony styropianowe i ze sklejki
- drzwi harmonijkowe 210-780 tys.
- wykładzina Lenteks, Rekord w cenie producenta
- farby, emulsje, kleje, rozpuszczalniki, silikony, makroflex
- kuchnie gazowe, elektryczne
- butle gazowe
- boazeria i listwy wykończeniowe
- dywany tradycyjne, nowoczesne
- wykładziny dywanowe 4 m

— PŁYTKI ŚCIENNE, PODŁOGOWE,

(największy wybór płytek z Opoczna) mrozoodporne ponad 100 rodzajów do wyboru włoskie, czeskie, hiszpańskie oraz OPOCZNO - również najmodniejsze TELA 52, 75, 76 oraz medalista targów poznańskich TOPAZ. Sprzedaje również na cele inwestycyjne.

- płytki elewacyjne.

■ ODZIEŻ ROBOCZA:

- rękawice
- ubrania robocze
- koszule flanelowe
- fartuchy drelchowe
- gumowce, wodery
- ścierki, ręczniki 67x137, 76x152 - (Import Chiny, Egipt)
- kurtki podgumowane
- trzewiki robocze 118
- gumofilce
- kalesony, berety, czapki
- bezrękawniki, bluzy, spodnie

■ HURTOWNIA CHEMICZNA:

- Reklamowane proszki, mydła, dezodoranty: Pollena 2000, Vizir, Ariel, OMO, Cif, Lanza, Sunlight, płyn Kop, mydło Duru, mydło Fax, pasta Blend-A-Med, płyn Quanto w op. 4 l, Wofalor 11, WC Picker
- Wyroby "Chemii" Jawor w cenach fabrycznych: Fa białe, pasta Colgate - wszystkie rodzaje.

TO PRZECZYTAJ TRZY RAZY

- 1) U nas można się dogadać co do ceny.
- 2) Transport do Waszej firmy, domu gratis przy realnej wartości.
- 3) Doradzimy co jest lepsze i tańsze.
- 4) Sprzedajemy na przelewy.
- 5) Jeśli czegoś nie znalazłeś u nas - Zapytaj sprowadzimy.
- 6) Jeśli możesz nam coś doradzić - podpowiedzieć ZRÓB TO (najlepiej do szefa firmy).
- 7) Zagospodarujemy zbędne zapasy.

Rzeczy niemożliwe
załatwiamy od ręki.

Cuda w ciągu 3 dni.

Zanim kupisz
u innych,
wstąp do nas.

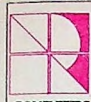
Podjmiemy się
kompleksowych dostaw.

MAG-AS

tel. 42-90, 35-88 od 8 do 17
wszystkie soboty 8 do 14
fax 35-89 tlx 787443

Jawor

ul. Kuziennicza 5



"REMMAK" S.C.

LEGNICA, ul. N.M. Panny 5, tel. 44-82-17, 243-96
fax. 606-33

oferuje:

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE BIUR



KOMPUTERY KLASY IBM PC 286/386/486
DRUKARKI: STAR, EPSON, OKI, HP
SIĘCI KOMPUTEROWE: NOVELL



CENTRALE TELEFONICZNE FIRMY PANASONIC
TELEFONY, TELEFAXY
KSEROKOPIARKI: MITA, CANON



MEBLE BIUROWE:
BOSTON, BLACK&WHITE, MADRID, FURNEL '90
I INNE, ORAZ KRZESŁA OBROTOWE



PRACE ADAPTACYJNE I OGÓLNOBUDOWLANE:
- STROPY PODWIESZANE
- NOWOCZESNA ALUMINIOWA STOLARKA
OKIENNA I DRZWIOWA
- ŻALUZJE PIONOWE W WIELU KOLORACH
I WZORACH
- PROJEKTY I ARANŻACJE WNETRZ

Nie trać czasu urządzając biuro w wielu firmach.

Przyjdź do nas -

Tu najszybciej i najtaniej



**PAWILON, KIOSK,
STRAGANY TZW. SZCZĘKI**

Dostawa na teren Dolnego Śląska,
zagospodarowanie targowisk. "MTS
Service", Lubin (0-70) 42-50-90.

040-gmp

Wynajmę lub sprzedam
dwie hale o pow. 900 m kw.
(można podzielić) nadające
się na każdą działalność.
Legnica, tel. 247-00 po 15.

1962-g

**BIURO RACHUNKOWE
J & W**

deklaracje; rimanenty.
Legnica, Jaworzyńska 2/18
od 15 do 19.

1960-g

**BIURO
RACHUNKOWE**

deklaracje, zeznania.
Legnica, Planetarna 6/2
czynne od 9 do 14.

1961-g

Włoska Agencja Matrymonialna o
dużym doświadczeniu w kojarzeniu mał-
żeństw, poszukuje par w wieku 20-40 lat,
pragnących nawiązać kontakt z poważnymi
Włochami w wieku 30-50, wyłącznie cel
matrymonialny

Podać dokładne dane osobiste, telefon
+ aktualne zdjęcie w całości. Wszystkie
zainteresowane otrzymają dokładne infor-
macje i zostaną skontaktowane z naszym
pełnomocnikiem w Legnicy.

**STUDIO VENERE,
VICOLO FILATOIO,
25015 Desenzano BS, ITALIA.**

013-N

Sieć sklepów z częściami
do samochodów zachodnich

auto max

W sprzedaży posiadamy części
do:

- układu jezdnego
- układu hamulcowego
- części silnikowe
- filtry
- elementy karoserii

ATRAKCYJNE CENY!

- Bolesławiec, ul. Jeleniogór-
ska 10, godz. 9-17
- Legnica, ul. Jaworzyńska 261,
godz. 9-17, tel. 213 10, fax 60769
- Wrocław, ul. Braniborska
42/52, godz. 9-17, tel. 55 52 89
- Zgorzelec, ul. Konarskiego
5A, godz. 10-18, tel. 586 06

109-gm

Hurtownia nr 1 w woj. legnickim
MARCUS S.C.
ul. Ściegiennego 1, tel. 234-52

proponuje po niskich cenach:

- art. szkolne
- art. biurowe
- art. papiernicze, w tym papier samokoplu-
jący w formie A3 w cenie od 44 tys. do
48 tys. za 1 kg
- druki samokoplujące

P.T. Klientom składamy najserdeczniejsze
życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz
pomyślności w nowym roku.

Zapraszamy codziennie w godz. 8-16.

128-gm

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

KORMET

LEGNICA, ul. Macieja Rataja 15 (1 Maja)

**OFERUJEMY DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH
W CENACH ZBYTU PRODUCENTA**

- kotły gazowe c.o. dwufunkcyjne - o wydajności
cieplnej 23,3 kW
- kotły gazowe c.o. - o wydajności cieplnej 20 kW
- grzejniki gazowe 17,5 kW (JUNKERS)
- termy gazowe 8,7 kW
- pełny asortyment części zamiennych do ww. wyro-
bów
- turystyczny sprzęt na gaz propan-butan
- kuchenki jedno- i dwupalnikowe, lampy
- palniki i kotły lutownicze na gaz propan-butan
- programatory do pralek: LUNA, DIANA, PS 663 bio,
hydrostaty i termostaty do pralek i zmywarek

Dla zakładów usługowych części zamienne w cenach zby-
tu bez podatku obrotowego.

Towar dowozimy własnym transportem

**KLIENTÓW DETALICZNYCH ZAPRASZAMY
DO SKLEPU FIRMOWEGO
PRZY UL. MACIEJA RATAJA 15
U NAS CENY SĄ NAJNIŻSZE!!**

124-gm

OKAZJA! Jeszcze po starych cenach w PHU BUD - TECH

w Składnicy Materiałów Budowlanych
Chojnów, ul. Złotoryjska 2, tel. 535

**kupisz
stolarkę okienną i drzwiową
a ponadto oferujemy po korzystnych cenach:**

- Armaturę sanitarną - duży
wybór
- Styropian gr. 2, 3, 4, 5
- Płyty dachowe "Bittuwell"
- Kasetony sufitowe
- Wykładziny PCV
- Eternit
- Szkło budowlane
- Kształtki i rury PCV od 50
do 160 mm
- Grzejniki żeliwne
- jak również wiele innych
materiałów budowlanych.

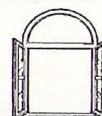
Sprzedaż w dni powszednie
od 8 do 16, w soboty
od 8 do 14

ZAPRASZAMY

116-gm

Twoje kłopoty

- Z:**
- wymianą stolarki
 - malowaniem
 - konserwacją
 - uszczelnianiem



znikną, gdy kupisz

- * rewelacyjne okna z plastiku
(wysokoudarowe PCV)
- * stolarkę okienną z plastiku
atestowaną (produkcji krajowej)
- * drzwi balkonowe
szczelne - estetyczne - trwałe
- * na zamówienie: ślusarkę aluminiową
t.j. okna, drzwi, ściany itp.

**poleca
w cenach konkurencyjnych:**

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
I OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI**

EDWARD WASILA

59-220 Legnica, ul. Kręta 17,
tel. 261-48 w godz. 9-16, soboty 9-14
Przy zakupach zapewniamy bezpłatny transport!

38-gil

Najlepsze prezenty świąteczne

komputery

- Commodore
- Atari
- drukarki
- akcesoria komputerowe
- komputery PCAT
- 286 SX
- 386 SX, DX
- 486 SX, DX

w dowolnej konfiguracji

oferuje PHU



Legnica, ul. Wrocławska 183, tel. 223-27

HURT-DETAL

Atrakcyjne ceny i warunki sprzedaży.
Transport i uruchomienie zestawu PC
u klienta - gratis.

Zapraszamy pn.-pt. 9-17, soboty 10-14

RATY!

072gm

LITOS

Jezierzany 18, gm. Miłkowice
tel. 265-92 Legnica, po 18



**Wykonujemy nowoczesnie, solidnie,
udzielamy 5-letniej gwarancji
na fundamenty**

Uwaga!

Na terenie zakładu codzienna wystawa nagrobków.

1776-g

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW CHEMICZNYCH
LUBIN, UL. SPÓŁ DZIELCZA 11

POLECA:

**FARBY ■ LAKIERY ■ ROZPUSSZCZALNIKI ORAZ
CHEMIE GOSPODARCZĄ ■ KOSMETYKI FIRM
KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.**

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 8 DO 16.

066-gmp

Komputery klasa IBM

serwis, sprzedaż „HIT-TECH” S.C.

legnica, Kasprzaka 7. tel. 206-39

1943-g

GRANMUR

EDWARD MURASZKO

**ZAKŁAD PRZEROBU
KAMENIA**

59-241 BARTOSZÓW 61
tel./fax LEGNICA 273-33

POMNIKI

GROBOWCE

POSADZKI

z montażem

1931-g



życzy
swoim klientom
wesołych świąt
Bożego Narodzenia.

Największy w Polsce dystrybutor płytek ceramicznych "Opoczno".
Bezpośredni importer towarów renomowanych firm z całej Europy.
Przedstawiciel niemieckiej firmy Dyckerhoff w Polsce.

OFERUJE:

- ➔ płytki i kształtki ceramiczne każdego rodzaju i kształtki w formatach od 10x10 cm do 30x30 cm
- ➔ materiały i narzędzia do układania płytek ceramicznych (kleje, masy do spoin, sylikony, szpachle samopoziomujące, środki izolacyjne i uszczelniające)
- ➔ technologie i materiały firmy Dyckerhoff do montowania okładzin ceramicznych i kamiennych w warunkach przemysłowych i obiektach użyteczności publicznej
- ➔ ceramikę sanitarną i armaturę (kompakty, umywalki, bidety, wanny, brodziki, kabiny, baterie itp.)
- ➔ cegłę klinkierową

Oferowane przez nas materiały umożliwiają:

- urządzenie łazienki, kuchni, nowoczesnego salonu i holu
- wykonanie tarasów, schodów, balkonów, cokołów, elewacji, chodników, basenów, fontann, zbiorników wody pitnej
- modernizację i wykończenie sklepów, barów, szpitali, szkół, kościołów, dworców, lotnisk oraz różnych obiektów przemysłowych.

Świadczymy doradztwo inwestycyjne w wyżej wymienionym zakresie.

Firma zaprasza do swoich sklepów:

Legnica: ul. Chojnowska 15, tel. 264-08
Wrocław: ul. Komandorska 147, tel. 67-93-58 (siedziba firmy)
Wrocław: ul. Maślicka 148
Opole: ul. Niemodlińska 79, tel. 74-30-31 wewnętrzny 259
Ostrzeszów: ul. Kościuszki 23, tel. 225-27

Zapraszamy w godzinach od 10.00 do 18.00, w soboty od 10.00 do 14.00

057-gil

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i nadchodzącego Nowego Roku 1993

życzymy

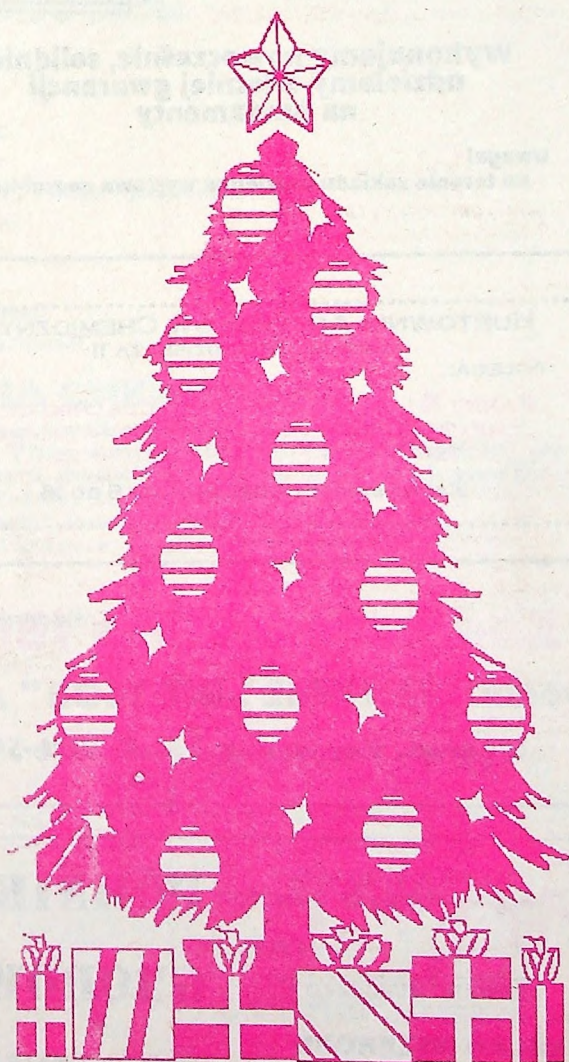
PT Klientom szczęścia, pogody ducha, wielu sukcesów i wszelkiej pomyślności

Przedsiębiorstwo Handlu Meblami "Minimarket"

minimarket®

Właściciele i Pracownicy:

- ✿ Hurtowni w Legnicy, ul. Poznańska 9
- ✿ Sklepu w Legnicy, ul. Zamkowa
- ✿ Sklepu w Legnicy, ul. Orbitalna 3
- ✿ Sklepu w Lesznie, ul. 17 stycznia 7
- ✿ Sklepu w Głogowie, ul. Budowlanych 10
- ✿ Sklepu w Lubinie, ul. Kościuszki 12



065-gil

Eleganckie obuwie damskie

poleca

SALON OBUWNICZY

Legnica, ul. Wrocławska 13

017-gli

„SPOŁEM” LSS w Legnicy

**ZAPRASZA NA BAL
SYLWESTROWY DO
RESTAURACJI „ZODIAK”
I RESTAURACJI „POLONIA”**

Organizujemy również
Wieczer Wigilijny.

Szczegółowe informacje u kierownictwa
zakładów.

Serdecznie zapraszamy.

132-gm

Oryginalny prezent świąteczny

komputer

Commodore

zakupiony najtaniej

w PHU „ALEX” Legnica,

ul. Wrocławska 183, tel. 223-27.

1799-g

Zakład Usług Elektronicznych

Legnica, ul. Jaworzyńska 98, tel. 262-83

oferuje

7 rodzajów zestawów SAT

Konkurencyjne ceny
Montaż, transport - gratis
Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
Realizujemy zamówienia telefonicznie.

1876-g

Hurtownia

Lider

IMPORT-EKSPORT

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 41, tel. 247-23
poleca:

odzież tajlandzka i turecka ☐ kurtki ocieplane ☐
swetry ☐ rękawiczki ☐ szaliki ☐ czapki ☐
rajstopy ☐ sprzęt AUDIO-VIDEO ☐
telewizory ☐ videa ☐ radiomagnetofony ☐
compacty ☐ radia samochodowe itp. oraz
kasety ☐ baterie ☐

w cenach konkurencyjnych.

Zapraszamy od 9 do 18 w soboty od 9 do 14

105-gm

HURTOWNIA

JAMA

LEGNICA, ul. Bagienna 1
tel. 219 - 09, 280 - 25 wewn. 45

NAJWIĘKSZA HURTOWNIA PIWA I NAPOJÓW

Ponad 60 gatunków piwa krajowego
i importowanego.

Najniższe ceny.

Zapraszamy w godz. 8 - 16.

051-gli

KANCELARIA PRAWNICZA

Piotr Rojek & S-ka. Spółka jawna

59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina)

tel. 602-26, 270-18, fax/ tel. 235-77

**Kompleksowa obsługa osób
prowadzących działalność gospodarczą.**

Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-18.00.



1024-g

Likwidator

Chojnowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego

w Chojnowie

ul. H. Sawickiej 6 (Piotrowicka 6)

z a w i a d a m i a

że na podstawie Uchwały nr XV/91/92 Rady Miejskiej
w Chojnowie z dnia 3 grudnia 1992 r. przedsiębiorstwo
postawiono w stan likwidacji z dniem 3.12.1992r.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich wierzycieli likwidowa-
nego przedsiębiorstwa do zgłaszania wierzytelności w terminie 2 miesięcy
od daty ogłoszenia prasowego pod rygorem pominięcia w czynnościach
postępowania likwidacyjnego.

Wierzytelności należy zgłaszać likwidatorowi pod adresem likwidowa-
nego przedsiębiorstwa.

339-k

Chcesz wydrukować:

folder ☐ plakat ☐ kalendarz ☐ książkę ☐ gazetę ☐
opakowanie ☐ etykietę ☐ broszurkę

Zadzwoń lub przyjdź do nas!!!

Gwarantujemy wysoką jakość, krótkie terminy, niskie ceny!

Spółdzielnia Drukarni i Wydawców „Konkrety”, Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), tel. 279-
92, tel/fax 241-44, telex -78-26-24.

bgd

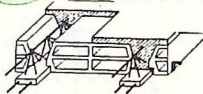
Przedsiębiorstwo Usług Technicznych

Wądroże Wielkie, tel. 874-470, fax 874-426

posiadamy w sprzedaży:



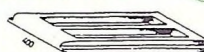
STROPY TERIVA



montaż ręczny
rozpiętość do 7,8 m
bez potrzeby deskowania
cena 112.000 zł/m kw.



PŁYTY WPS



Pustaki ALFA
Bloczki M-6
Krawężniki drogowe
Kręgi betonowe
Pokrywy nakrywowe

6950zł/szt
5500
21000 zł
2000/600
2200/150

Zapewniamy transport

209-k



HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA

Legnica, ul. Wandy 5, tel. 270-95
(boczna końca ul. Wrocławskiej)



oferujemy 1000 asortymentów:

- **Odzież** (kurtki zimowe, kombinezony, dresy)

- **Bieliznę** (skarpety, rajstopy)

- **Kosmetyki**

- **Chemię** gospodarczą

- **Zabawki i inne**



Zapraszamy codziennie od 8 do 17, w soboty od 8 do 14

ŻUK, NYSA, TARPAN CZĘŚCI ZAMIENNE

59-100 Lubin, ul. Traugutta 2, tel. 44-45-50

Czynne od poniedziałku do piątku od godz. 8 do 16.

ZAPRASZAMY

035-gli

TANIE BILETY LOTNICZE

Haisig & Knabe

Hotel Cuprum, p. 109, Legnica 261-92

1732-g

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej

o g ł a s z a

**nabór kandydatów
do zasiedlenia
mieszkań
(budowanych
metodą tradycyjną)
na osiedlu
w Malczycach
w I półroczu 1993 r.**

(300 m od stacji relacji
Legnica - Wrocław).

Informacje można
uzyskać pod nr. tel.
172-547 lub w biu-
rze spółdzielni
ul. Mostowa 2a/1.

340 - k

„Cezar” s.c.

Legnica, Wrocławska 290 a
tel. 225-85

Oferuje:

- dyskietki komputerowe
- komputery PC 286,
386, 486 w dowolnej
konfiguracji
- oprogramowanie (np.
gabinet lekarski, sto-
matologiczny, apteki)
- akcesoria komputerowe:
filtry ołowiowe,
myszy, pudełka na dys-
kietki
- meble komputerowe



KURSY KOMPUTEROWE (dla począ-
kujących, dbase IV po polsku)
i wiele innych

Oferujemy konkurencyjne ceny
hurtowe i detaliczne

Przy zakupie komputerów zapewniamy
bezpłatne szkolenie w zakresie obsługi

Zapraszamy codziennie 8-18, w soboty 8-14

124-gm

STEFAN DRAGAN

Zaprasza na świąteczne zakupy
do sklepu
przy ul. Złotoryjskiej 8

Oferujemy szeroki wybór:



galanterii z jedwabiu
naturalnego
Zakładów Jedwabiu
Naturalnego Milanówek
wyróbów dziewiarskich
ZPD „Jarlan” Jarosław

Prowadzimy również sprzedaż
hurtową po zakładowych
cenach zbytu.

133-gm

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe

mercus

**Zaprasza PT. Klientów
do swoich hurtowni napojów
i artykułów spożywczych**

od poniedziałku do soboty w godz. 8-16:

- w Legnicy, al. Rzeczypospolitej 5
- w Polkowicach w hali sportowej (Cechownia przy trasie szybkiego ruchu)

od poniedziałku do piątku w godz. 8-16,
soboty 8-14:

- w Lubinie, ul. Kolejowa 14

Oferujemy w bogatym asortymencie
i po atrakcyjnych cenach:



- wódki
- koniaki
- wina
- szampany
- piwa
- i inne napoje

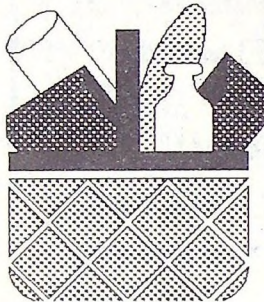
oraz bogaty wybór

**artykułów
spożywczych
i cukierniczych**

renomowanych
producentów
krajowych
i zagranicznych

Istnieje możliwość
negotjacji cen

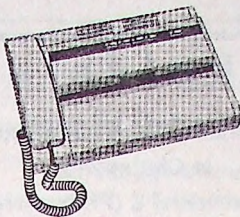
Dla stałych klientów stosujemy
upusty cenowe.
Zapraszamy



114-k

UWAGA

POSIADACZE TELEFONÓW!



- Jeżeli z Twojego telefonu korzystają inni użytkownicy - zamontuj licznik rozmów, który pokaże, ile należy zapłacić za daną rozmowę.

- Jeżeli chcesz wiedzieć, czy Twój pracownik wykorzystuje telefon do celów prywatnych, zamontuj rejestrator, który wydrukuje kiedy i na jaki numer dzwonił i ile kosztowała rozmowa.

- Jeżeli chcesz zmniejszyć wysokość rachunku, zamontuj dyskryminator, który uniemożliwi uzyskiwanie połączeń w automatycznym ruchu międzymiastowym.

- Jeżeli chcesz zamontować lub naprawić telefon - zadzwoń do nas:

LEGNICA, tel. 214-88

Wszystkie urządzenia posiadają świadectwo homologacji dopuszczające je do stosowania w publicznej sieci łączności.

1921-g

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
ELEKTRYCZNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

★ ELEKTROMET ★ M.H.

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 80, tel. 604-72
ma zaszczyt zaprosić Państwa do wzajemnie
korzystnej współpracy i zaoferować Państwu:

- Elektronarzędzia firm CELMA i HITACHI:
 - wiertarki, szlifarki proste i kątowe, pilarki, młotki obrotowo-udarowe;
- Osprzęt do elektronarzędzi.
- Narzędzia ślusarskie:
 - klucze płaskie, oczkowe, nasadowe;
 - szczypce, obcęgi, nożyce blacharskie;
 - pilniki ślusarskie, igielkowe, tarniki;
 - oprawy do narzynek, pokręta do gwintowników;
 - oprawy do pilek do metalu, ściśki stolarskie, wiertarki ręczne, młotki, szczotki druciane;
 - wkrętki stałe, montażowe, elektrotechniczne;
 - zestawy narzędziowe hydrauliczne, ślusarskie, elektromonterskie;
 - piły tarczowe zwykłe i widłowe, piły maszynowe, brzeszczyki do metalu, noże do strugarek, wiertła widłowe.

- Narzędzia skrawające do metalu:
 - narzędzia i gwintowniki o wszystkich zarysach gwintu, zestawy do gwintowania - ceny producenta;
 - wiertła, frezy;
 - noże tokarskie, gwintownice do rur, noże do gwintownic;
 - płytki do noży tokarskich.
- Narzędzia ścierne:
 - ściernice płaskie i do cięcia metalu - „KORUND” - ceny producenta;
 - papery ściernie, papery wodne, taśmy ściernie.
- Sprzęt spawalniczy i elektrody.
- Kotki rozporowe:
 - plastikowe;
 - metalowe typ Rawibolt jednorazowego i wielokrotnego użytku.
- Zamki i klódki.

Realizujemy zamówienia planowe i doraźne!
Gwarantujemy niskie ceny!
Dla firm sprzedających na cele inwestycyjno-zaopatrzeniowe
bez podatku obrotowego.
Zapraszamy w godzinach od 8.00 do 16.00
a w soboty od 9.00 do 14.00.

104-gm

Światło słoneczne na poddaszu? To jest pomysł...

Okna do poddaszy

- ➔ Hermetycznie uszczelniona szyba izolacyjna
- ➔ Laminowana rama okien na z drewna sosny północnej
- ➔ Nie wymagająca konserwacji okładzina aluminiowa



VELUX

oferuje
okna do poddaszy
wyroby z granitu
NAGROBKI z możliwością
montażu

Legnica, ul. Żalotna 28, tel. 273-33
Magazyn Bartoszków 61

1932-g

Renifer

Skórzane rękawiczki, odzież w najmodniejszych fasonach i drobna galanteria skórzana w sklepie firmowym PP Renifer w Lubinie przy pl. Wolności 21.

Sprzedaż ratalna.

335-k

PHP ELPRO S.C.

HURTOWNIA SPRZĘTU OŚWIETLENIOWEGO

oferuje

- oprawy domowe, przemysłowe, uliczne; halogenowe;
- przewody, osprzęt instalacyjny;
- źródła światła (energooszczędne), baterie i akumulatory;
- klosze szklane do opraw zawieszakowych i porcelanowych
- grzejniki elektryczne energooszczędne.

59-220 LEGNICA, UL. LIBANA 5, TEL. (071) 220-50

82-GSZ

Hurtownia odzieżowa
AMAZONKA

oferuje: bluzki i garnetki z jedwabiu i mikrofibry, duży wybór bielizny damskiej i męskiej, atrakcyjną odzież z Inca.

Uwaga! **KURTKI**
Ceny konkurencyjne!

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00, sobota 8.00 - 14.00
Legnica, ul. Wrocławska 45, tel. 201-38

013-gi

„TERMOZ”

Zakład Izolacji Termicznych

Zdzisław Mozyrko

ul. Złotoryjska 8/7, 59-220 Legnica, tel. 24-734

UWAGA!!! UWAGA!!!

Użytkownicy kocioł, wymienników, węzłów cieplnych, instalacji co., cw. i wody zimnej.

ZBLIŻA SIĘ ZIMA STULECIA

Zabezpiecz Twoją gołę kotły, rury, zawory, bojler i inne elementy instalacji grzewczych firma „TERMOZ” stosująca tradycyjne i nowoczesne technologie.

036-gi

Spółdzielnia handlowo - Produkcyjna w Złotoryi
wydzierżawi na dogodnych warunkach Pijalnię
piwa w Chojnowie przy ul. Legnickiej.
Złotoryja, ul. Basztowa 12, tel. 146,346,414

338-k

Rajstopy,
skarpety, rajtuzy

Ceny producenta,
między innymi Wola

ul. Piastowska 58 w Legnicy
codziennie od 9 do 18.

115-gm

MONTAŻ I NAPRAWA DOMOFONÓW

Gwarancja
12 miesięcy

Legnica,
tel. 231-26 po 17

1905-g

Firma **ARBUD**

zaprasza do Sklepu i Hurtowni
Chemicznej oraz Materiałów
Budowlanych.

Przyjmujemy zlecenia na
wykonanie usług:

- układanie glazury ■ roboty murarskie ■ malarskie ■ hydrauliczne ■ elektryczne ■ szklarskie.

Legnica, Szkolna 7, tel. 293-26 lub 61-621.
1775-g

Firma Texass

polsko-amerykańska
spółka joint ventures

proponuje
najtaniejsze szampany

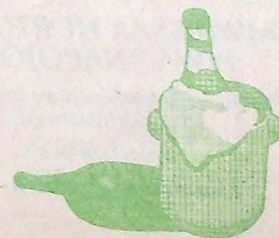
włoskie, rumuńskie, bułgarskie
i niemieckie już od 35.000 zł
do 42.000 zł.

Posiadamy 20 gatunków szampana, 80 gatunków win i cocktaili takich jak: Capuccino, Casanova, Ferrari, Madonna - nowość!

Przyjdź! Sprawdź!

Legnica, ul. Skarbowa 7, tel. 280-48.

045-gi



RANK XEROX

**Tej jakości
nie skopiuje nikt.**



KSEROMATIC

autoryzowany dealer **RANK XEROX**

Rynek 34, 59-220 Legnica

☎ 252-99, Tel./Fax 281-47, Tlx 0782645

Nieruchomości

- Sprzedam połowę bliźniaka. Jawor 45-39. 23-tj
- Sprzedam atrakcyjny rozpozczęty szereg 255-53. 1939-g
- Mieszkanie, dom, parcelę sprzedasz - kupisz - zamienisz w Agencji Obrotu Nieruchomościami „LOKATA” Legnica, Marsa, tel. 214-41, wtorek do piątku, 11-18. 1967-g

Usługi

- Naprawa, przestrajanie TV, video dekoder, 220-80. 1086-g
- Układanie, cyklinowanie, 600-61. 1938-g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych. Jaworzyńska 42, 247-36. 1463-g

Naprawa komputerów i magnetowidów tel. 288-74. Libana 12

Tanie komputery - rok gwarancji

© 64 (1,7 mln), Amiga, monitory i akcesoria 1857-g

- Układanie, cyklinowanie. Lubin, 42-29-09. 1166-g
- Orkiestra, 205-37. 1362-g
- Czyszczenie dywanów, 262-63. 1462-g

- Naprawa, przestrajanie TV, video. Lubin, 44-78-64. 1696-g

- Malowanie, tapetowanie, 253-68. 1739-g

- Żaluzje okienne, poziome, pionowe, Legnica, 63-057. 1806-g

- Wodomierze, kuchenki, jun-kersy, inne hydrauliczne. Gwarancja, Legnica, 208-41. 1659-g

- Zamki, wyciszanie drzwi, 207-45. 1855-g

- Videofilmowanie, tel. 62-218. 59-aog

- Czyszczenie dywanów, 295-23. 1733-g

- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Plutona 6/4, 625-45. 1913-g

- Żaluzje pionowe kolorowe, zwykłe oraz rolety antywłamaniowe, 262-71. 1917-g

- Układanie, cyklinowanie, 604-39. 1946-g

- Księgi podatkowe, deklaracje - najtaniej, tel. 630-57. 1805-g

- Uszczelnianie okien, wyciszanie drzwi, Legnica 63-057. 1807-g

- Cyklinowanie podłóg, parkietów od 18 tysięcy za metr kwadratowy, 266-85. 1942-g

- Księgi, rozliczenia podatkowe, bieżące, roczne, Lubin, 42-60-74. 050-gmp

- Stopniowanie szablonów 63-173. 1907-g

- Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi 282-28. 1915-g

- Układanie, cyklinowanie 261-96. 1923-g

- Układanie, cyklinowanie 600-61. 1938-g

- Malowanie, tapetowanie 266-85. 1942-g

- Glazura 295-30. 1976-g

Lekarskie

- Lekarz Halina Sliwińska specjalista chorób oczu przyjmuje poniedziałki i środy. Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 253-34 (soczewki kontaktowe). 1728-g

- Chirurg Krzysztof Karczewicz, ul. Senatorska 1, pok. 207, poniedziałki, środy, piątki, 15.30 - 16.30. 1830-g

- INFORMACJA o gabinetach lekarskich. Legnica, 609-85. 1906-g

- Dr med. Elżbieta Klimkiewicz - choroby nerek, nadciśnienie. Środy od 16 do 17, Legnica, Przychodnia Biegunowa. 1894-g

- Pediatra - wizyty domowe, 1977-g

lekarz Czesław Głowski, tel. 603-76 po 15.00.

- 1747-g
■ Specjalista DERMATOLOG. Legnica, Traugutta 13, czwartki 16.00.

- 1408-g
■ Dr med. Andrzej Dorobisz specjalista chirurgii ogólnej oraz chorób tętnic i żył. Środy od 16 do 17.30 Legnica. Przychodnia Biegunowa.

- 1895-g
■ Dr nauk med. Krzysztof Stawik, specjalista chorób wewnętrznych, gastroenterologii, przyjmuje codziennie 10-14, 16-18, soboty 9-13. USG i EKG. Legnica, Bukowa 6, tel. 238-13.

- 1836-g
■ Lekarz chorób wewnętrznych Barbara Koberzycka, poniedziałki, środy, piątki, 16 do 17 USG jamy brzusznej. Przychodnia - Piekarska.

- 1454-g
■ Pediatryczna pomoc wyjazdowa. Tel. 600-68.

- 1773-g
■ Lekarz dermatolog Anna Ku-backa przyjmuje, Legnica, Libana 8, przychodnia kolejowa, poniedziałek, wtorek, czwartek 13-14. 1600-g

- Lekarz chorób płuc Barbara Ciuk przyjmuje poniedziałki, środy od 15 do 16. Legnica, ul. Libana 8 (dawna Obr. Stalingradu). 112-gm

- Polkowie - ginekolog. Przychodnia - Skalików 4, piątek 16.00 - 17.30. 99-g

- Specjalista psychiatry, Piotr Behnke - uzgadniać telefonicznie Złotoryja, tel. 268 od godz. 14 do 17. 61-aog

- Informacja o gabinetach lekarskich, tel. 600-68.

- 1837-g
■ Chirurg Ahmed Saleh - Legnica, ul. Senatorska 1, porady, zabiegi stulejki, esperal przyjmuje we wtorki, czwartki, soboty, godz. 16.30 - 18.88-g

Stomatologia rodzinna



Lekarz stomatolog
Tomasz Maziak

Legnica, Marsa 17/2, tel. 63-504

w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 - 18.30

- najnowsze metody leczenia ubytków i złamań zębów,
- wypełnienia światłoutwardzalne najlepszych firm amerykańskich,
- lakiery przeciwpróchnicowe,
- zachodnie znieczulenia,
- mosty lane i porcelanowe,
- dwuletnia gwarancja na wypełnienia,

W pierwszy poniedziałek niedziela od 16.30 do 17.30 przebiegi i porady bezpłatne
Rejestracja telefoniczna lub osobiście - tel. 63-504.

1357-g

17.30.

- EEG - informacja. Złotoryja, tel 115 lub 268. 1840-g

- 84-gsz
■ DERMATOLOG Beata Szymczak, Legnica, Przychodnia, ul. Powstańców Śl., wtorek, piątek, 16-17. 1924-g

- Wizyty domowe - specjalista chorób wewnętrznych. Hieronim Siwczyński, tel. 61-237 codziennie. 1957-g

Gabinet Chirurgii i Terapii Okulistycznej specjalista chorób oczu
lek. Stanisław Wrubel operacje powiek, dróg łzowych, zęza i inne.
Legnica, Miłnarska 4, tel. 223-26 1888-g

Matrymonialne

- "JULITA" Legnica 2 Box 288 KOJARZY MAŁŻENSTWA KRAJOWE, ZAGRANICZNE. "JULITA" to PEWNOŚĆ!

29-kb

- ROMEO kojarzy małżeństwa. Wrocław 3, skrytka 1008.

55-t

- "JÓZEFINA" Wrocław 2 skr. 33 kojarzy małżeństwa krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi!

30-kb

Lokale

- Sprzedam mieszkanie M-5, Legnica 212-08.

1963-g

- Sprzedam bar z pijalnią piwa, Legnica, ul. Głogowska 60A, tel. 64-184 po 16.

1970-g

Motoryzacyjne

- PRZEDPLATY. Legnica, 60-985.

1906-g

Praca

- Przyjmę krawcowe z praktyką, tel. 256-94. 1967-g

Sprzedaż

- Sprzedam garaż w szeregu przy ul. Spokojnej. Wiadomość: tel. 280-25.

88-gsz

- Sprzedam lodę chłodniczą, szafę chłodniczą, patelnie elektryczne, zamrażarkę 600 litrów, rożen, tel. 246-73 od 8 do 15.

061-gil

- Sprzedam garaż przy ul. Spokojnej, tel. 211-08.

1975-g

Zguby

- Unieważnia się pieczętą zagubioną 18.12. o treści: "Sklep Meblowy inż. Jan i Anna Zalewscy ul. Nowodworska 11, 59-220 Legnica.

1974-g

NOWA!
Lecznica weterynaryjna dla zwierząt domowych i egzotycznych świadczy usługi w zakresie:

- Szczepień ochronnych
- Leczenia
- Bezpłatnych porad

Wizyty domowe. Ulgi dla członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Lecznica czynna
codziennie od 9 do 19, soboty 9 do 14.
Legnica, ul. Ks. P. Ściegiennego 25, tel. 255-83.

1944-g

- Szyby samochodowe - sprzedaż - MONTAŻ. Legnica, Jaworzyńska 254, tel. 270-36

1881-g

- Niedrogo sprzedam Skodę 105 L, 1985. Lubin 42-15-50.

17-gn

Telefon Biura ogłoszeń tygodnika "Konkrety" 279-92



Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.-2

Inspektorat w Legnicy, ul. Reymonta 2/4, tel. 270-91

uprzejmie zawiadamia,

że w dniach 27 grudnia br., 1 i 2 stycznia 1993 roku czynna będzie agencja

ubezpieczeniowa w tutejszym inspektoracie w godz. od 8.00 do 12.00

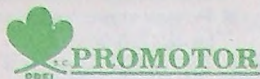
Zapraszamy do korzystania z naszych usług ubezpieczeniowych

Życzymy Państwu

Wesołych Świąt

i Szczęśliwego Nowego Roku 1993.

1977-g



NAJLEPSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNO - NOWOROCZNE NASZYM ODBIORCOM HURTOWNIE SPOŻYWCZE

PPH ELIZA w Głogowie, ul. Mickiewicza 67
PROMOTOR S.C., Legnica, ul. Władysława Łokietka 18

Informujemy, że z dniem 2.01.1993 prowadzić będziemy sprzedaż

- wyrobów cukierniczych ZPC ODRA w Brzegu
- koncentratów DR OETKER
- chipsów FRITO-LAY

w CENACH FABRYCZNYCH

- oraz dystrybucję całej gamy wyrobów
- firm KNORR i TCHIBO

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

- Głogów, tel. 33-20-16, 33-23-03
- Sława, tel. 68-91
- Wschowa, tel. 40-26-65
- Lubin, tel. 44-35-01 wewn. 38
- Legnica, tel. 44-82-30, 255-06

136-gm

Przedsiębiorco!

Jeżeli chcesz mieć zagwarantowaną jakość swoich wyrobów lub usług, musisz korzystać z Polskich Norm i Norm Branżowych

Przedsiębiorstwo Robot Górniczych Lubin
sp. z o.o. w Lubinie

posiada duży zbiór norm krajowych (PN i BN) kompletowanych od wielu i aktualizowanych na bieżąco.

Oferujemy usługi w zakresie:

- udostępniania norm
- wypożyczania norm
- udzielania informacji w zakresie normalizacji

Zainteresowanych prosimy o kontakt z naszym pracownikiem.

Przedsiębiorstwo Robot Górniczych (dawne ZRG), ul. Marii Skłodowskiej-Curie 90, pok. 11, tel. 468-421.

343-k

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza przetarg nieograniczony publiczny, ustny dla nieruchomości stanowiącej własność gminy Legnica przeznaczonej do sprzedaży wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntu przy ul. Najświętszej Marii Panny 14.

Adres nieruchomości wraz z oznaczeniem księgi wieczystej. Charakter zabudowy	Numer i położenie lokalu. Powierzchnia użytk. lokalu	Pomieszczenia wchodzące w skład lokalu	Cena			1 - wadium 2 - postąpienie w mln zł
			gruntu w mln zł	1 - użytkowy 2 - mieszkalny w mln zł	łączna nieruchomość do sprzedaży w mln zł	
1	2	3	4	5	6	7
ul. Najświętszej Marii Panny nr 14 KW 43845 Dom wielomieszkaniowy obręb Stare Miasto dz. nr 607/1 o pow. 210 m ²	lokal nr 1 na parterze 74,91 m ²	sala sprzedaży, pomieszczenie magazynowe, sanitariat	7,5	1 - 400,2	407,7	1 - 40 2 - 3
	lokal nr 2 na parterze 45,51 m ²	sala sprzedaży, zaplecze, pomieszczenie magazynowe, sanitariat	4,9	1 - 243,2	248,1	1 - 25 2 - 3
	lokal nr 3 I piętro 60,91 m ²	2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	6,2	2 - 198,1	204,3	1 - 20 2 - 3
	lokal nr 4 I piętro 42,14 m ²	1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	4,4	2 - 136,8	141,2	1 - 15 2 - 3
	lokal nr 5 I piętro 29,98 m ²	1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	3,1	2 - 97,5	100,6	1 - 10 2 - 3
	lokal nr 6 II piętro 63,05 m ²	2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój	6,6	2 - 205,1	211,7	1 - 20 2 - 3
	lokal nr 7 II piętro 43,41 m ²	1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	4,4	2 - 140,8	145,2	1 - 15 2 - 3
	lokal nr 8 II piętro 31,42 m ²	1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	3,1	2 - 102,6	105,7	1 - 10 2 - 3
	lokal nr 9 poddasze 38,52 m ²	1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	4,0	2 - 97,7	101,7	1 - 10 2 - 3

Przetarg odbędzie się w dniu 8 stycznia 1993 r. w Urzędzie Miasta sala 226 II piętro o godz. 11.00

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości ustalonej wg tabeli (kol.7) najpóźniej do godziny rozpoczęcia przetargu w kasie urzędu. Lokale można oglądać w godz. 8-15 po uprzednim umówieniu się z pracownikiem OGM-3, ul. Zielona 7 of., tel. 269-45. Szczegółowe informacje na temat przetargu i lokali można uzyskać pod tel. 220-21 w. 281 lub 248. Organizator zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

344-k

PSYCHOZABAWA

Czy nadajesz się na handlowca?

Teraz, kiedy każdy może rozpocząć działalność na własny rachunek, praca w handlu pociąga ludzi szukających sposobu na „urządzenie” się. Niewielu jednak zastanawia się nad tym, że handel to zawód wymagający predyspozycji i wiedzy. Czy je posiadasz - pomoże odpowiedzieć proponowana przez nas psychozabawa, która jednak radziemy potraktować z lekkim przymrużeniem oka, a w razie plaćcy - nie przyznawać się do zdobytych tą drogą kwalifikacji.

Po zsumowaniu punktów za odpowiedzi na pytania poniższego testu sięgnij do rozwiązania znajdującego się na stronie 31.

1. CZY UWAŻASZ, ŻE MASZ TALENT I ŻYŁKĘ HANDLOWCĄ?
- tak (10 punktów)
 - nie (0 punktów)
 - raczej nie (5 punktów)

2. TARGOWANIE SIE...
- jest cechą prymitywnych i skąpych sklepikarzy (0 punktów)
 - jeżeli klient się targuje, nieraz warto ustąpić (5 punktów)
 - ma na celu osiągnięcie korzyści. Nie ma dobrego interesu bez targowania się (10 punktów)

3. KREDYT LOMBARDOWY TO ...
- kredyt po zastaw (10 punktów)
 - kredyt najbardziej dostępny (5 punktów)
 - kredyt najkorzystniej oprocentowany (0 punktów)

4. REEKSPORT TO...
- uzgodniona z nabywcą zagranicznym rezygnacja z części eksportu (0 punktów)
 - eksport wewnętrzny dewizowy (5 punktów)
 - sprzedaż za granicę towaru kupionego za granicą (10 punktów)

5. SPÓŁKA KOMANDYTOWA TO...
- spółka powyżej trzech wspólników (5 punktów)
 - szczególna odmiana spółki z udziałem skarbu państwa (0 punktów)
 - spółka, w której co najmniej jeden wspólnik odpowiada wobec wierzycieli bez ograniczeń, a odpowiedzialność przynajmniej jednego wspólnika ograniczona jest do wysokości wkładów (10 punktów)

6. ROLL ON - ROLL OFF TO...
- system przeładunku towarów z naczepy na statek i na odwrót (10 punktów)
 - transakcja w strefie wolnego handlu (0 punktów)
 - sposób przeliczania walut (5 punktów)

7. APORT TO...
- określenie udziałów największego wspólnika (0 punktów)
 - udziały w spółce wniesione w formie rzeczowej (10 punktów)
 - udziały jednego ze wspólników (5 punktów)

8. WARSZAWSKA GIELDA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH WSTRZYMAŁA OSTATNIO TRANSAKCJE...
- spółki, która ukrywała zwolnienia podatkowe (5 punktów)
 - Wedla (10 punktów)
 - Uniwersalu (0 punktów)

9. JOINT VENTURE TO...
- spółka z udziałem kapitału zagranicznego (10 punktów)
 - spółka objęta zwolnieniami podatkowymi (5 punktów)
 - spółka, w której większość udziałów ma skarb państwa (0 punktów)

10. KREDYT OBROTOWY TO...
- kredyt udzielany pod zastaw towarów (0 punktów)
 - kredyt na działalność handlową, korzystnie oprocentowany (10 punktów)
 - kredyt udzielany tylko handlowcom (5 punktów)

Rock w rok

O Roku ów... Zapowiadało się nieciekawie. Podobno „głośniejszą” muzyką interesują się tylko podstarzali hipisi i niedobitki punkowe. Reszta rozpyliła się w disco i chodnick wave. Choć z drugiej strony na rynku pojawia się coraz więcej płyt, podobnie jak i sklepów muzycznych. Rozpoczęły działalność pierwsze w Polsce typowe puby muzyczne. Jedyna rzecz, która od lat się nie zmienia, to brak miejsca na próby dla zespołów rockowych...

W Jarocinie

O tym, że „szarpidrutowanie” w naszych okolicach ma się nieźle, świadczyć może liczba zgłoszeń wysłanych na tegoroczny festiwal w Jarocinie. Pozwól sobie wymienić „miedziowe” kapele, które zaistniały na największej imprezie muzycznej w kraju. Były to: OBSTAWA PREZIDENTA, CREPING DEATH, DE FACTO BB z Bolesławca, AMORPHUS DEATH, MARIA NEFELI z Legnicy, DELTA (Prochowice), FUCK OF STREET (Złotoryja), POSITIV VIBRATION, GAGA, SZCZURY PARYZA z Jawora, LEVIATHAN, ARESZT DOMOWY z Głogowa, BETONOWY KIBEL (Lubin), STAN SPOCZYNIKU (Chojnowo) oraz ESTHER (Legnica-Głogów) i NOCNE BOOGIE (Legnica-Lubin-Bolesławiec). Chyba nieźle?

Jaworska GAGA została laureatem „Jarocina 92”. Prawdopodobnie tym razem sukces Smalca (ex-ZIELONE ŻABKI) i spółki nie zostanie rozmięziony na drobne. W styczniu zespół wchodzi do studia, aby nagrać płytę. Miejmy nadzieję... Tak się składa, że od roku 1985 większość festiwali jarocińskich wygrały nasze kapele, ale nic z tego nie wynika. Warszawa wciąż jest za daleko?

Nie tylko blues

Największą imprezą rockową w naszym województwie był niewątpliwie majowy koncert w Polkowicach. Atmosfera była gorąca, wszystkie zespoły wspólnie przyjęły publiczność. DZEM grał do rana, bardzo udanie zadebiutował SAI CHANNEL, a NOCNE BOOGIE zyskało co najmniej dwa tysiące nowych fanów. Był też chyba najlepszym zespołem klubowym. Trio Eryk-Suchy-Zipek może ten rok zaliczyć do udanych, choć o ich płycie nikt jeszcze głośno nie mówi. Ogromną niespodzianką była postawa DE FACTO BB z bolesławieckiej „stajni” rytmu n-bluesowej. DE FACTO wygrało w finale OMPP. Dla tych, którzy marudzi, że OMPP to „cieniutka” impreza, DFBB zajęło drugie miejsce na wrocławskich „Intermediach”, gdzie w jury zasiadali sławy polskiej muzyki. OBSTAWA PREZIDENTA po wydaniu płyty kompaktowej zaczęła objeżdżać co ważniejsze festiwale, przy okazji goszcząc w telewizji ogólnopolskiej z częstotliwością raz na miesiąc. Szczególnie udany był występ na katowickiej „Rawie-Blues”. Poza tym OBSTAWA ma już gotowy materiał na kolejną płytę. Można już się rozglądać po sklepach...

Rewelacją roku jest chyba głogowskie PIVO. Jeżeli młodzi fani klasycznego lożenia ustrzegą się uderzenia wody sodowej do głowy to będzie OK. Na razie na ich koncerty do „emki” przychodzi ludzi i dobrze się bawią. Dobrze zapowiadał

się jazz-rockowy BRIGITTE z Legnicy. Chłopcy zaczęli nawet odnosić sukcesy na imprezach ogólnopolskich („Pod Ponurą Malpą”). Pod koniec roku BRIGITTE nieco opadł, być może czeka na drugi oddech. Po długiej przerwie odezwał się LILLY CHIPS. Szefem kapeli jest Artur Dłubak, który po dwuletnim graniu w zachodniemieckich zespołach rockowych powrócił do Legnicy. LILLY CHIPS ciężko pracuje na próbach w CSTD, a - jak wiemy - bez pracy nie ma kołaczy.

Poznański WOLF SPIDER po „Drifting In The Sullen Sea” zapadł w sen zimowy. Wokalista PAJAKA - Jacek Piotrowski - zaczął się trochę nudzić. Od kilkunastu tygodni wycina w okolicach TOTO i JOURNEY z takimi postaciami jak Czarny czy Remek Szmigielski w formacji RAG DOLL. Jednym słowem, taka legnicko-jaworska supergrupa. Zakończył karierę AUTOTRAMP i, obawiam się, że nikt po nich nie płakał...

Odiotowy

LEVIATHAN wydał kasętę pod tytułem „Memento mori”. Jak już kiedyś wspominałem, jest niezła. Nie miałem jednak okazji zobaczyć thrashowców znad Odry na koncercie. Szkoda, być może uda się w roku 1993. GAGA po Jarocinie zagrała kilka niezłych koncertów i zamknęła się w Zamku, pracując nad swoim programem. Z innych jaworskich formacji na uwagę zasługują obydwie, w których gra Mister - SZCZURY PARYZA i POSITIV VIBRATION. SZCZURY jako kwartet brzmią ostrzej i proponują coraz to ciekawszą muzykę. POSITIV VIBRATION grają nowoczesne reggae, a takich zespołów jest niewiele. Podobają mi się OFICJALNA REWOLUCJA, która wzięła udział na koncercie „Scena 2000” obok londyńskiego PARKAJ MENTAL. Koncerty w Jaworze to zupełnie inna beczka piwa. „Scena 2000” czy „Tolerancja” to imprezy, które powinny być kontynuowane. Przychylności jaworskich instytucji pozwala mieć nadzieję, że tak będzie.

MARIA NEFELI, ubiegłoroczny laureat Jarocina, wkroczył do studia. Efekt był powiedzmy... taki sobie. Zespół, po różnych perturbacjach personalnych, ustabilizował jednak skład i pod koniec roku dał kilka niezłych koncertów. Oby tak dalej. Próbowali się pokazać: STAN SPOCZYNIKU i BETONOWY KIBEL. Uparcie szarpia kiedzy z FUCK OF STREET, kapeli stojącej chyba na czele „stajni” złotoryjskiej (TINED, CORKI PAPIEZA, PLASTOWY PAMIĘTNIK). Reaktywował się HEZBOLLAH. Zakończyły natomiast karierę zespoły ESJALL (Głogów) i DR (Legnica). Na ich bazie powstała w Głogowie formacja jeszcze bez nazwy i legnicko-głogowski ESTHER.

Dwóch muzyków z ESTHERA przewinęło się przez AGNOSTIC MANTRE, multimedialną formację z Legnicy. AGNOSTIC MANTRA wzięła udział w dwóch międzynarodowych imprezach w Zgorzelcu (z BLINDEM i ZOMBIES UNDER STRESS z Holandii) i Zielonej Górze („Art zine gallery”). AGNOSTIC MANTRA „gra” muzykę eksperymentalno-illustracyjną, którą są w stanie strawić tylko najbardziej ekstrawaganccy słuchacze. W studiach nagrańowych zamknęły się „zakrecone” formacje: THE STRIKE, MOLOTOV COCKTAIL. Po zakończeniu kariery przez THE LESS na „placu boju” pokazał się ONE MEN LESS, którego kaseta już niedługo powinna się pojawić w sklepach muzycznych.

Z wydarzeń okomuzycznych odnotować należy nowe numery zinnów FAFIK i EUROPA TRZY. W Legnicy rozpoczęło pracę studio „P. Klass and Tiger Software”, montując roboczą wersję filmu pt. „Legnica wave” (m. in. THE STRI-

KE, SERTYŻUR, THE EMBRYONAL POSITION, MOLOTOV COCKTAIL, THE LESS). Bliższe tych dziwnych wydarzeń była też Grupa Twórcza NOC ze swoim „Traumatycznym seansem spłytystycznym” w Legnickim Centrum Kultury.

Czarny koń

Koniec roku zaowocował bardzo ważnym wydarzeniem. Bolesławiecki BRUNO WĄPLI-WY, wieńcząc kilkumiesięczną tułaczkę po studiach nagraniowych w całej Polsce, nagrał płytę. Co więcej, materiał udało się sprzedać zachodniemieckiej SPV, która przy okazji podpisała kontrakt z BW niemal do końca wieku. BRUNO studiuje w Zielonej Górze, a w niedziele przyjeżdża do Bolesławca, gdzie w tamtejszym Ośrodku Kultury znajduje wspaniałą atmosferę dla rockowców różnej maści. Tam też odbywa się udana impreza pn. „Blues nad Bobrem”. Dyskryminacji bluesowej jednak nie ma. Obok OBSTAWY czy DE FACTO, gra wspomniany BRUNO i kilka kapel metalowych.

Upadki i wzloty

Wraz z głogowskim „Azyturem” padły spotkania „Underground”. Trzyma się „Coś w „Żurawiu”. Wiadomo - w Lubinie rzadzi „Żuraw”. Gdybym chciał wymienić wszystkie koncerty (w większości udane), jakie odbyły się w „Żurawiu” zebrałbym niezłą plejadę gwiazd. Tutaj wszystko po staremu. Na brak pieniędzy narzeka się nieco ciszej, a dla młodzieży robi się imprezy. W maju „Żuraw” zorganizował tzw. maraton muzyczny (T.LOVE, DAAB itd.). Myślę, że ten maraton trwał przez cały rok 1992. Rozkręciło się nieźle w Głogowie. MOK organizuje coraz więcej koncertów, a po otwarciu największego na Dolnym Śląsku klubu muzycznego Głogów może się stać bardzo silnym ośrodkiem rockowym. Publiczność już jest, o czym świadczą tłumy na koncertach w kawiarni „M”. W polkowickiej „Impresji” zagościła piękna muzyka hinduska, choć szefowa Agata Baran wciąż pamięta o rockfanach, organizując np. koncerty MAANAMU, EASY RIDERRA czy DZEMU. Od czasu do czasu odbywały się przeglądy muzyczne w gminnych ośrodkach kultury w Chojnowie, Chocianowie i Złotoryi.

Ostro i ostrzej

Wystawa „Sztuka trzeciego obiegu” zadebiutowała w legnickiej Państwowej Galerii Sztuki. Undergroundowy misz-masz stworzony przez kilkunastu autorów przynajmniej w „dziale” fanzinów był blisko związany z kulturą rockową. Wystawa była oglądana w Bolesławcu podczas „Bluesa nad Bobrem”, a obecnie gości w Zgorzelcu w tamtejszym MDK. Podsumowując rockowy rok nie możemy nie wspomnieć o audycji „Ostro i ostrzej” z Radia „L”. Od „Ostro i ostrzej” zaczęła się „afera” z utworem „ZCHN zbliża się” zespołu PIERSI. Audycji oczywiście już nie ma. Są natomiast duże szanse, że w najbliższych dniach rozkręci się w Legnicy pub muzyczny z prawdziwego zdarzenia. O tym, że klubowe granie to drożdże muzyki nie tylko rockowej, wiedzą już dawno na Wschodnich Brzoziach. U nas udanie radzi sobie TOP SERVICE z „Parnasikiem” w Legnicy, kawiarnia „M” w Głogowie, „Żuraw” i ostatnio „Night Club Busz” w Chojnowie. W Legnicy kameralne koncerty zapowiada klub „Klex” w Zamku Piastowskim.

Kończąc statystyczno-muzyczne trele-morele. Wszystkim miłośnikom i przeciwnikom zakreconej muzyki życzę Szczęśliwego Nowego Roku i Wesołych Świąt Bożego Narodzenia.

Marek Winiarski

P.P.H.U. "Halix" s.c.

w Legnicy, ul. Kamienna 15, tel. 248-74

zatrudni natychmiast,
w niepełnym wymiarze
(tylko inwalidów II i III grupy),
następujących pracowników:

- krawcowe
- konstruktora
- krojczego
- oraz sprzedamy stębnówki łańcuskowe "Textima"

1973-g

TAXI NA KAŻDE ŻYCZENIE HALLO TAXI

Legnica, tel. 233-13

Do usług przez 24 godziny

Nie doliczamy kosztów dojazdu
NOWOŚĆ!

Przyjmujemy zlecenia dokonywania zakupów i ich dostawę do domu Klienta

Ceny konkurencyjne

1933-g



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

WARSZTAT SAMOCHODOWY

LESZEK FRONC Tel. 28-442

ul. Ziemowita 26A pon. - pt. 8-17
59-220 Legnica sobota rob. 8-14

ZBIĘŻNOŚĆ KÓŁ

ustawianie elektroniczne

- diagnostyka i naprawa zawiesznień
- sprzedaż, naprawa, wymiana ogumienia
- elektroniczne wyważanie kół
- sprzedaż części
- ustawianie świateł

samochody krajowe i zagraniczne

SKUP UŻYWANYCH OPON

135 x 12, 175/70 x 13

sprzedaż opon bieżnikowanych

- oleje
- płyn hamulcowy
- płyn do chłodnic



064-gil

Poważna firma

zatrudni od 1.01.1993 r.
głównego księgowego,
staż minimum 5 lat.

Oferty (tylko poważne) kierować
pod numer tel. 605-00 w Legnicy.

Warunki pracy i płacy do
uzgodnienia.

1980-g

Wielki konkurs muzyczny

Wow! Czekałicie na ten konkurs przez cały ROCK! Jest! Supernagrody i super pytania! Nagrody są odiotowe: minisyn-tezator „Casio”, dziesięć płyt kompaktowych, dwadzieścia kasety magnetofonowych i piętnaście płyt analogowych. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy do końca stycznia (adres redakcji w stopce). Konkurs sponsorują:

TOP SERVICE - Legnica, ul. Działkowa 4, tel. 230-15. T.S. oferuje w swoim sklepie sprzęt nagłaśniający najwyższej światowej klasy. W komisie można sprzedać-kupić używane, niedrogo instrumenty. Poza tym TOP SERVICE wynajmuje nagłaśnianie na koncerty rockowe, kabaretowe itp. T.S. sam organizuje atrakcyjne imprezy muzyczne w legnickich klubach („Parnasik”, „Klex”).

INFO-MUZ - Legnica, ul. Złotoryjska. Poleca najwspanialszy wybór płyt CD i kaset audio-wideo. INFO-MUZ jest jedynym sklepem, gdzie można kupić płyty z firmy SPV (bezpośrednio od producenta). Tutaj można zaopatrzyć się w fachową prasę muzyczną z zachodnią (NME, Rolling Stone itd.) i krajową (Musię Głose).

MAGIC-BOX - Legnica, ul. Nadbrzeźna 4. Hurt i detal kasety magnetofonowych z najlepszych firm fonograficznych. Tutaj każdy może znaleźć nagrania swojego ulubionego wykonawcy. MAGIC-BOX zaprasza codziennie w godz. 8-10 i 17-19 (tel. 262-52).

CAFÉ KLEX - Jedyny klub studencki w Zamku Piastowskim. KLEX zaprasza na kameralne koncerty jazzowe i rockowe, kabarety i spotkania z ciekawymi ludźmi. Miła atmosfera!

Teraz część najważniejsza - pytania:

1. Jaki tytuł nosi płyta zespołu BRUNO WĄPLIWI wydana przez firmę SPV?
2. Wymień cztery zespoły z Jawora grające rocka.
3. Kto jest dyrektorem MOK w Głogowie?
4. Jak nazywa się indyjska kawiarnia w polkowickiej „Impresji”?
5. Jakiego pseudo ma wokalista zespołu OBSTAWA PREZIDENTA?
6. Jaki zespół chciałaby zobaczyć na żywo w salach koncertowych naszego województwa?

Powodzenia!

(maw)

Kupon wielkiego
konkursu muzycznego

Tylko udanych
interesów
swoim klientom
życzą
pracownicy
Biura Ogłoszeń
"Konkretów"

bg

KLUB POOL BILARDA "CARDINAL" życzy

sympatykom gry w bilard Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku.

Naszym prezentem dla Sz. Państwa jest 40 - procentowa obniżka ceny za grę w dniach 25 i 26 grudnia.

Zapraszamy: Legnica, ul. Bora Komorowskiego, Piekary C, pierwszy przystanek WPK linii 15 za rondem.

1878-g



KGHM PM S.A.

ODDZIAŁ ZAKŁADY MECHANICZNE "LEGMET" W LEGNICY

POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKA:

■ FINANCE MANAGER

KANDYDACI (WIEK 30-40 LAT) Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM EKONOMICZNYM POWINNI CECHOWAĆ

SIĘ DOŚWIADCZENIEM W ZARZĄDZANIU PRZEDSIĘBIORSTWEM, KREATYWNOŚCIĄ, ZDOLNOŚCIAMI PRZYWÓDCZYMI, SZYBKOŚCIĄ PODEJMOWANIA DECYZJI.

■ SPAWACZY Z UPRAWNIENIAMI BS 2, 1E, A 2, 1 K, RS 1, 1F

WARUNKI PRACY I PŁACY DO OMÓWIENIA NA MIEJSCU

LUB TEL. 65-906

330-k

Przedsiębiorstwo

Handlu

Materiałami

Budowlanymi

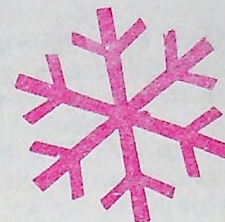
ul. św. Wojciecha 21

Legnica

tel. 239-83, 604-18

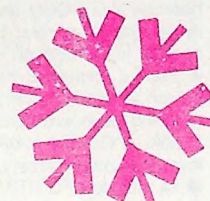
fax 604-18

telex 078-23-26 BUDPL



oferuje

- pręty zbrojeniowe
- walcówkę
- blachy czarne i ocynkowane
- kształtowniki
- rury



062-gil

Hurtownia "Zet"

oferuje:

plytki ceramiczne

oraz

życzy swoim Klientom

Wesołych Świąt

59-220 Legnica

ul. V Dyzwizji 12

(boczna Wrocławskiej)

tel. 265-00

w godz. 8 do 17, soboty 9 do 13.



059-gil

Hurtownia s.c. "MARKET"

oferuje szeroki wybór:

chemii gospodarczej i szkła

oraz życzy swoim Klientom

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku 93.

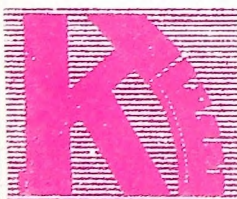
S.C. "Market"

ul. Złotoryjska 116

59-220 Legnica

060-gil

Zakłady Kuziennicze i Maszyn Rolniczych Spółka Akcyjna



ul. Kuziennicza 4, 59-400 JAWOR

ogłaszają przetarg nieograniczony

na sprzedaż domków typu "bungalows" (produkcji angielskiej)

Domki przewoźne zbudowane z elementów drewniano-stalowych, ocieplane, z możliwością podłączenia do instalacji wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej. Nadają się na mieszkanie, domek rekreacyjny lub na działalność gospodarczą.

Domek o pow. użytkowej 37,3 m² (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, wc) - szt. 3 - cena wywoławcza za 1 szt. - 28 mln zł.

Informacji o domkach udziela kierownik osiedla zakładowego w Jaworze, ul. Stalowa 1, tel. 27-56.

Domki znajdują się w Jaworze przy ul. Wrocławskiej, można je oglądać w dniach 28-29.12.1992 r., w godz. od 12 do 16.

Przetarg odbędzie się dnia 30 grudnia 1992 r. o godz. 13 w sali konferencyjnej biurowca Spółki. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółki w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.

341-k

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Legnicy

ogłasza przetarg

na sprzedaż gruntu wraz z obiektem w miejscowości Kawice gmina Prochowice po byłej zlewni mleka.

Przetarg odbędzie się dnia 29.12.1992 r. o godz. 10.00 w siedzibie spółdzielni w Legnicy, ul. Kartuska 22 (dawna ul. Marchlewskiego)

Szczegółowe informacje uzyskać można w dyrekcji OSM 1 w Legnicy, tel. 238-67

342-k

Handel w święta

LEGNICA

24.12 Wszystkie placówki czynne do godz. 14.00. O godzinę dłużej pracować będą: Delicje, Megasam, sklep PHS przy ul. Izerskiej oraz dział przemysłowy Madexu. Dział spożywczy Madexu będzie czynny do godz. 18.

25.12 w godz. 10-16 i

26.12 w godz. 10-18 czynny będzie dział spożywczy Madexu.

27.12 czynne będą wszystkie sklepy jak w każdą niedzielę, Madex od 8 do 22.

GŁOGÓW

24.12 sklepy spożywcze czynne będą od 6 do 15. Sklep przemysłowy przy ul. Stawnej czynny od 10 do 15.

25.12 nieczynna cała sieć handlowa.

26.12 sklep "Słodka dziurka" przy ul. Wolności czynny od 11 do 18; sklep "Miko" ul. Obrońców Pokoju 11-17 oraz sklep "Pokusa" ul. Obrońców Pokoju 7-19.

27.12 sklepy spożywcze czynne jak w niedzielę.

ZŁOTORYJA

24.12 wszystkie sklepy spożywcze czynne do godz. 14, pawilon przy ul. Kościuszki o godzinę dłużej. Zakłady gastronomiczne czynne do 17. W barze "Jagna" przy ul. Reymonta Wigilia dla samotnych o godz. 19.

25.12 wszystkie sklepy nieczynne.

26.12 sklepy czynne jak w niedzielę. Zakłady gastronomiczne pracują w pełnym wymiarze godzin.

CHOJNÓW

24.12 sklepy mięsne PPM w Legnicy czynne 8-14, Hermes 7-16, w Rynku 6-16, Al. Sikorskiego i Goplana 6-15, ul. Kolejowa 7-15, ul. Kilińskiego 7-16, ul. Kościuszki 7-15, Skora ul. Paderewskiego 6-16, Busz 8-14. Pozostałe sklepy spożywcze czynne do 14, zakłady gastronomiczne i usługowe do godz. 15.

25.12 nieczynna cała sieć handlowa.

26.12 sklep SHP Goplana czynny od 10 do 17, Busz od 12 do 18.

27.12 sklepy SHP czynne od 7 do 10, Hermes 14-22, przy ul. Sikorskiego 13-18, ul. Kolejowa 10-15, sklepy "GS" przy Kilińskiego i Kościuszki czynne od 7 do 15, Busz 10-18 i Skora 10-20.

JAWOR

24.12 sklepy spożywcze czynne od 6 do 14, przemysłowe 10-14.

25.12 nieczynna cała sieć handlowa.

26.12 sklep w Rynku czynny od 10 do 15, Delikatesy w Rynku od 15 do 20.

27.12 sklepy przy ul. Legnickiej, Placu Wolności, ul. Reja i Metalowców czynne jak w niedzielę.

LUBIN

24.12 sklepy spożywcze czynne do godz. 15, przemysłowe do 14, placówki PSS "Społem" do 16, kioski "Ruch" do 17.

25.12 sieć handlowa nieczynna, dyżuruje kiosk "Ruchu" przy dworcu PKS od 9 do 15.

26.12 sklepy przy ul. Pawiej, Topolowej, pl. Wolności i Kilińskiego czynne jak w niedzielę. Kioski "Ruchu" czynne od 9 do 15 przy ul. Sokołej, pl. Wolności, Al. Niepodległości, Topolowej, Sikorskiego i Pawiej.

27.12 sklepy spożywcze czynne jak w niedzielę. Kioski "Ruchu" od 8 do 17.

Komunikacja w święta

24.12 autobusy linii miejskich w Lubinie, Legnicy i Głogowie, do godziny 18 kursują jak w dni robocze, po godzinie 18 co godzinę. Na liniach zamiejskich jak w dni robocze.

25.12, 26.12 na liniach miejskich autobusy kursują co godzinę, na zamiejskich jak w dni wolne od pracy.

27.12 wszystkie autobusy kursują jak w dni wolne od pracy.

Telefony

999 - pogotowie ratunkowe, 998 - straż pożarna, 997 - policja, 981 - pogotowie drogowe, 991 - pogotowie energetyczne, 992 - pogotowie gazowe, 994 - pogotowie wodno - kan., 235-41 - pogotowie weterynaryjne, 281-51 - informacja medyczna, 210-99 - taxi, 910 - informacja PKP, 917 - budzenie, 919 - TELE-TAXI (cała doba), 925 - program telewizyjny, 926 - zegarynia, 927 - horoskop, 988 - Młodzieżowy Telefon Zaufania (wtorek - piątek od 16.00 do 20.00).

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią w: ● CHOJNÓWIE - przy ul. Nowotki 20, ● GŁOGOWIE - przy ul. Kościuszki 15, ● JAWORZIE - przy ul. Szpitalnej 2, ● LEGNICY - przy ul. Jaworzynskiej 151 - ginekologiczno - położniczy, pediatryczny przy ul. Iwaszkiewicza 5 (w nieparzyste dni miesiąca - dyżury ostre), ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, ● LUBINIE - szpital przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej-Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział okulisty i laryngologiczny), ● ZŁOTORYI - szpital przy ul. Hożej 11.

Apteki

● w GŁOGOWIE - 24-27.12: przy ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71, 28-31.12: przy ul. Budowlanych 2, tel. 33-21-52,

● w LEGNICY - 24 i 29.12: przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 25.12: przy ul. Dziennikarskiej 16, tel. 246-16, 26 i 30.12: przy ul. Daszyńskiego 33, tel. 238-54, 27.12: przy ul. Złotoryjskiej 1, tel. 257-72, 28.12: przy ul. Izerskiej 35, tel. 64-787,

● w LUBINIE - 24 i 25.12: przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 26 i 29.12: przy ul. Wyszyńskiego (centrum handlowe), tel. 42-44-25, 27.12: przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 28.12: przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 30.12: przy ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26.

Kina

● LEGNICA - Ognisko - 26-30.12: "Kevin w Nowym Jorku" (USA) b.o.

● LUBIN - Muza - 26-28.12: "Za wczesnie umierać" (USA) od 15 lat, 30.12: "Hot shots" (USA) od 15 lat

● GŁOGÓW - Jubilat - 26-28.12: "Lunacy", 29 i 30.12: "Szkoła biznesu" (USA) od 15 lat.



Imprezy

BLYSKAWICZNY KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO...

... na którym można zdobyć umiejętności niezbędne na balu sylwestrowym, karnawałowej prywatce i studniówce - 28, 29 i 30 bm. w godz. 17-19.30 w Legnickim Centrum Kultury.

KONKURS KOŁĘD I PASTORAŁEK...

... - 28 bm. o godz. 12 w legnickim "Domu Harcerza", 29 bm. o godz. 10 - liga tenisa stołowego, a o 13 - konkurs strojów karnawałowych. DK zaprasza

również 30 bm. o godz. 10 na przegląd dziecięcych zespołów kołędniczych i o 13 na konkurs kołęd na instrumentach muzycznych.

BLĘKITNA NUTA...

... to film w reż. Andrzeja Żuławskiego, na który zaprasza 28 bm. o godz. 17 Klub Miłośników Filmu przy Centrum Sztuki w Legnicy. Film w gwałtowny, szalony sposób ukazuje dwa dni z życia Chopina. W jednej z głównych ról - Sophie Marceau.

DR ZBIGNIEW KRÓLICKI...

... 29 bm. o godz. 18 będzie gościem kawiarni lubińskiego OK "Wzgórze Zamkowe". Tematem spotkania będą niekonwencjonalne metody leczenia.

We Wrocławiu

● TEATR POLSKI - Scena Kameralna - 29, 30 i 31 bm. o godz. 19: "Mayday" wg Ray'a Cooney'a. Są to specjalne przedsylwestrowe i sylwestrowe przedstawienia. W programie szampań, toasty i inne niespodzianki.

● OPERETKA - 27-30 bm. o godz. 18.30: "Skrzypek na dachu".
● OPERA - 30 bm., godz. 19: "Replay".



Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami

chemia

LEGNICA, UL. POZNAŃSKA 44, TEL. 234-75, FAX 243-44
oferuje

w najszerszym asortymencie w swoich sklepach:

- farby, lakiery, kleje, pędzle, wałki
- tapety, tkaniny obiciowe, ceraty
- wykładziny podłogowe i dywany
- chemię gospodarczą
- sprzęt gospodarstwa domowego
- materiały budowlane, szpachle, kity
- ręczniki, obrusy, ścierki, rękawice
- opony, dętki, pasy klinowe

Atrakcyjne ceny,
miła obsługa,
satisfakcja z udanego zakupu

Od 1 grudnia 1992 r. wprowadzamy sprzedaż na raty.

Zapraszamy do sklepów firmowych w Legnicy

- ul. Poznańska 44 (czynne codziennie 8-16, wszystkie soboty 8-14)
- ul. Gwiazdka 14 - pawilon handlowy (czynny codziennie 10-18, wszystkie soboty 8-14)

118-gm

chemia to Partner dla Ciebie
z ofertą 6000 artykułów!

Czwartek

24 grudnia 1992 r.

Program 1

- 8.00 Dzień dobry - magazyn poranny
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 **Magiczne pianino Sparky'ego** - film dla dzieci
10.45 Magiczny show Paula Daniela
11.30 Podwodni rycerze - film dok.
12.00 Wiadomości
12.15-14.15 Telewizja edukacyjna
12.15 Na ścieżkach życia: Znajdowanie drogi - serial dok.
13.05 Szalom: Rok w Ziemi Świętej - film dok.
13.50 Świąteczne safari, czyli wyprawa rodzinny Bukojemskich do Afryki Centralnej - film dok.
14.20 **Bernard i duch** - komedia angielska
15.40 Serca Wam się zgają - kolędy Jerzego Derfla
16.00 Gwiazdkowe spotkanie z dziećmi z Centrum Zdrowia Dziecka
16.25 Ulice Wielkiej Kolędy - widowisko dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.15 Program wigilijny
18.10 Zostawcie drzwi otwarte - reportaż
18.30 Pokój niesie ludziom wspaniałość
19.00 Wieczorynka: Troskliwe misie
19.30 Wiadomości
20.00 Homilia prymasa Polski księdza kardynała Józefa Glempa
20.15 **Jezus z Nazaretu (1)** - serial włosko - amerykański
21.55 Wigilijne posłuchanie - reportaż
22.25 Kolędy polskie śpiewa Natalia Kukulska
22.40 Australijska gwiazda
23.35 Bóg się rodzi, moc truchleje... - wigilia w Tyńcu
23.55 Pasterka - transmisja mszy św. z Watykanu

Program 2

- 8.00 Panorama
8.05 New Kids On The Block: Święta Bożego Narodzenia - serial USA
8.30 Szopki pana Adama - reportaż
9.00 Antena 5
10.00 Radość narodzin
10.30 Wigilia w okopach - impresja poetki
10.40 Chocinka '92 - relacja z pl. Zamkowego
11.05 Gwiazdka u jaskiniowców - film anim.
12.00 Święty Jan Kanty - film dok.
12.45 Bettejka ślaska - reportaż
13.00 Orawa w Sapporo
14.05 Wigilia w polskim dworku
14.30 Światło w ciemności
15.00 Co jest grane? - program muzyczny
15.10 Narodziny Dzieciątka - kolędy
15.40 Animals - Wigilia w sercu puszczy
16.30 Panorama
16.40 Opiatek w Dwójce
17.00 Concerto Grosso: Na Boże Narodzenie - Arcangela Corelliego
17.15 Wigilia - program poetycki
17.45 Połowy na rzece wspomnień Jerzego Waldorffa
18.00 Fakty
18.15 Halo dzieci: Lobo pomysłowy pies
18.20 **Dar miłości** - film USA
20.00 Europuzzle - teleturniej
20.10 Gore gwiazda Jezusowi - historia kolęd
20.40 Wigilia w eremie - Ojcowie Kameduli
21.00 Panorama
21.30 Koło Fortuny - teleturniej
22.00 Wieczór wigilijny w Piwnicy pod Baranami
22.45 **Do zobaczenia rano** - film USA

RTL plus

- 6.00 Seriale rysunkowe
11.15 Jenny i Święty Mikołaj - film USA
13.00 Ernest idzie do więzienia - komedia USA
15.10 Dzieci w potrzebie
16.10 Czekając na Boże Narodzenie wraz z Metty i Wesołym Niedźwiedziem Li-La
17.10 Krzyk czarnych wilków - film niemiecki
18.45 Wiadomości
19.00 Benny Hill
19.25 Okropnie miła rodzinka
19.50 Dobre i złe czasy
20.15 Śmiertelne safari - krym. USA
22.00 Krokodyl zabójca II - horror USA
23.25 W opalch Nowego Jorku - film sensacyjny
0.50 Potwór z London City
2.15 Krokodyl zabójca II - powt.

Piątek

25 grudnia 1992 r.

Program 1

- 8.00 Niezwykły pociąg (1) - serial dok.
9.00 Film dla dzieci: **Kopciuszek** - film czesko-niemiecki
10.30 Świąteczny koncert życzeń
11.30 Wąbrzyskie szopki - reportaż
11.55 Urbi et orbi - transmisja z Watykanu
12.45 Czas radosnej kolędy - barwne widowisko dla wszystkich, wyk. Natalia Kukulska, Krystyna Giżowska, Halina Frąckowiak, Magda Durecka, Krzysztof Daukszewicz, Irena Santor, Jacek Wójcicki, Marek Litwek, Krzysztof Litwin, Grupa Pod Budą, Skaldowie, Gang Marcela i in.
13.50 Spotkanie z aktorem: Iga Cembryńska i Andrzej Kondratiuk
14.15 **Jezus z Nazaretu (2)** - serial włosko-ameryk.
16.00 Pavarotti na Boże Narodzenie - koncert
17.00 Teleexpress
17.25 Funda o Fondzie - film dok. o Henrym Fondzie
18.25 Ranka w ciemno - zabawa quizowa
19.00 Wieczorynka: Troskliwe misie
19.30 Wiadomości
20.10 **Pożegnanie z Afryką** - film USA
23.00 Białe Boże Narodzenie - standardy świąteczne. Wśród wyk. Anna Chodakowska, Dorota Nowakowska, Jizina Nowakowska, Małgorzata Potocka, Michał Bajor, Czesław Majewski, Krzysztof Tyńnic, Krzysztof Wakuliński, Wiktor Zborowski oraz grupa baletowa
23.45 Paryż w świetle i dźwięku - Wielki koncert Jeana-Michela Jarre'a
0.40 V.I.P. - film polski

Program 2

- 8.00 Ulica Sezamkowa
9.30 Kolędy śpiewa zespół Śląsk
10.30 **Góra Bożego Narodzenia, czyli historia anioła, który był kowbojem** - film kanadyjski
12.00 Aktorka - portret Krystyny Jandy
12.50 Batmania - film dok.
13.50 Poruszam się na pograniczu - program o Elżbiecie Adamiak
14.30 Jan Kobuszewski - fragmenty benefisu
14.50 Jasełka góralskie
15.20 Rewia na lodzie - angielski program rozrywkowy
16.30 Panorama
16.40 Koło Fortuny - teleturniej. Wydanie specjalne dla dzieci
17.10 Święta z bajki - koncert dla dzieci
17.50 Być razem - koncert Zbigniewa Wodeckiego
18.35 Boże Narodzenie w Carnegie Hall - koncert galowy
20.10 Gwiazdka dla kibiców
21.00 Panorama
21.30 Pastoralki
22.00 Two Rooms - Elton John i Berni Taupin
23.00 **Plac Hiszpański (4)** - serial włoski
0.40 Oryginalna Praska Orkiestra Symfoniczna

RTL plus

- 6.00 - 9.05 Filmy rysunkowe
9.05 Sztuka i przesłanie
9.10 Wyspa skarbów - film przyg.
10.45 Latający motorower - film dla dzieci
12.15 Kapitan Przygoda - Prawdziwy bohater - komedia USA
14.00 Moja tajemnicza osobowość - serial
14.25 Gottschalk - program rozrywkowy
15.30 Buddy bije Lukasa - kom. prod. wł.
17.05 Aligator olbrzym - horror prod. USA
18.45 Wiadomości
19.10 Ożeniony z dziećmi - serial
19.35 Dobre czasy, złe czasy - serial
20.05 Muzyka ludowa - prog. rozr.
21.00 Bitwa o Midway - film wojenny
23.15 Cyborg - film sens. USA
0.30 Żołnierze wolności - film sens. USA
1.55 Cyborg (powt.)
3.05 Aligator olbrzym (powt.)
4.30 Buddy bije Lukasa (powt.)

Telewizja Głogów

22, 25 i 26 grudnia

- 17.30 Życzenia świąteczno-noworoczne prezydenta miasta
17.40 Telekurier głogowski
18.50 Reklamy
19.00 Życzenia świąteczno-noworoczne dyrektora HM "Głogów"
19.01 Wyprawa do Jerzmanowej
19.10 Bezdomni

Sobota

26 grudnia 1992 r.

Program 1

- 8.00 Kenia - bezkrwawe łowy (2) - serial dok.
9.00 Film dla dzieci: **Lassie** - film USA
10.40 Telewizyjny koncert życzeń
11.15 Walt Disney przedstawia: Super Baloo i Mama na Boże Narodzenie (2)
12.30 Wszyscy teraz tańczą - O ewolucji tańca towarzyszącego piosence z wideoclipów od lat 50. do dziś. Układy choreograficzne M. Jacksona, M.C. Hammera i Madonny
13.30 Dziadek do orzechów - opowieść o kolekcji Witolda Tchorzewskiego ilustrowana fragmentami filmów anim. z muzyką Piotra Czajkowskiego
13.45 Smak świąt - program Małgorzaty Snakowskiej
14.40 **Jezus z Nazaretu (3)** - film włosko-ameryk.
16.35 W życiu jak w teatrze (12-ost.) wspomina Edward Dziewoński
17.00 Teleexpress
17.25 **Detektyw w sutannie** - serial USA
18.15 Kariery, bariery
19.00 Wieczorynka: Troskliwe misie
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 **Melvin i Howard** - komedia USA
22.10 Człowiek sukcesu
22.55 Prezenty - program kabaretowy
23.40 **Bez wyjścia** - film USA

Program 2

- 7.45 Ulica Sezamkowa
9.10 Tacy sami - program w języku migowym
9.30 Twierdza Jasna Góra - program wojskowy
10.00 Seans filmowy (wydanie specjalne)
10.30 Klub Yuppies?
11.00 Kolędy różnych narodów - transmisja koncertu
12.00 Kłasy polskie: Kameduli z Biełszewa
12.30 **Batman** - film USA
14.50 Zwierzęta świata: Na ścieżkach życia
15.50 Skaldowie - koncert
16.25 Losowanie gier liczbowych
16.30 Panorama
16.40 A Cyganie wciąż grają... - widowisko artystyczne
17.35 Wielka gra - teleturniej
18.25 Halo dzieci: Opowieści kapitana Misia
18.30 **Szpiedzy tacy, jak my** - komedia sensac. USA
20.10 Elvis na Hawajach - program muzyczny
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Chimera - magazyn kulturalny
22.10 **Głos serca (4)** - serial angielski
23.00 Bezładna wyspa
24.00 Panorama
0.10 Piosenki The Beatles w interpretacji polskich wykonawców

RTL plus

- 6.00 - 9.55 Filmy rysunkowe
9.55 Sztuka i przesłanie
10.05 Zawodnik - film fantastyczny USA
11.40 Model strachów - komedia USA
13.20 Powrót niesamowitego Hulka - film fantast. USA
14.50 Dzikie gęsi - film wojenny prod. ang.
17.05 Karate Tiger - film sens. USA
19.20 Beverly Hills, 90210 - serial USA
20.15 Teatr TV: Rolnik szalony z miłości - komedia
22.00 Czarny orzeł - film sens. USA
23.40 Sięgaj i uciekaj kolego - niem. film erot.
1.05 Uczennice 84 - niem. film erot.
2.30 O sole mio - komedia prod. RFN
3.55 Rozwiedziona z miłości - kom. prod. RFN
5.20 Nastolatki z Beverly Hills (powt.)

- 19.17 Koncert życzeń
19.25 Życzenia świąteczno-noworoczne przewodniczącego Rady Miejskiej w Głogowie.
19.30 Blok programów dla młodzieży i dzieci ("Niewypa", "Boże literki", bajka)
20.00 Życzenia świąteczno-noworoczne dyrektora SM "Nadodrze"
20.05 Głogowskie podziemia
20.15 Świąteczne studio sportowe

Niedziela

27 grudnia 1992 r.

Program 1

- 7.35 Program dnia
7.55 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau - serial dok.
8.40 Polskie zoo (powt.)
9.00 Pippi Langstrumpf - film szwedzki dla dzieci
10.35 Telewizyjny koncert życzeń
11.05 Morze - magazyn
11.25 Od katedr do banków
11.45 Tydzień - magazyn rolniczy
12.30 Teatr dla dzieci: Robert Wyród - Od stworzenia świata
13.20 Z kamerą wśród zwierząt: Piękne i drapieżne
13.35 100 pytań do...
14.15 **Jezus z Nazaretu (4-ost.)** - serial włosko-ameryk.
16.00 Country Ameryka: Podarki z Nashville
16.40 Wujek z Australii - kontra Kabaret Klika
17.00 Teleexpress
17.30 **Dynastia** - serial USA
18.20 7 dni - Świat
18.50 Odjazdowa telewizja piracka Ucho
19.00 Wieczorynka: Nowe przygody Kubusia Puchatka
19.30 Wiadomości
20.10 **Bagdad Cafe** - komedia niemiecka
22.00 Sportowa niedziela
22.15 Dziewczyna roku
23.00 Powrót arystokratów - film dok. z udz. Izabelli Radziwiłł, Anny Branickiej-Wolskiej, Zenaldy Koziell-Poklewskiej, Gabrieli Krasickiej, Xawerego Krasickiego

Program 2

- 7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Mała księżniczka (42) - serial anim.
8.25 Film dla niesłyszących
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.30 Antena 5
10.30 Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci: Dziadek do orzechów - balet do muzyki Piotra Czajkowskiego w wyk. zespołu Teatru Wielkiego w Moskwie w choreografii Yury Grigoriewicza
12.00 **Rodziny bumerang (34)** - serial angielsko-australijski
12.45 Róża co chceta
13.20 Godzina z Hanną Barberą - filmy animowane dla dzieci
14.10 Zwierzęta wokół nas: Podaj łapę
14.50 Talenty muzyczne
15.10 Wydarzenie tygodnia
15.35 Podróże w czasie i przestrzeni: Drogi i bezdroża sowieckiego komunizmu
16.30 Panorama
16.40 **Cudowne lata (77)** - serial USA
17.10 Uprawdzenie Agaty - relacja z planu filmowego
17.20 Dzwony rurowe (II) Mike'a Oldfielda
18.30 Halo dzieci - Opowieści kapitana Misia
18.35 **Kowboje do dzieła** - komedia USA
20.10 Telekonferencja Dwójki
21.00 Panorama
21.30 Koło fortuny - teleturniej
22.15 Świąteczna Rewelacja Miesiąca: Carewicz - filmowa wersja operetki Franciszka Lehara
24.00 Panorama

RTL plus

- 6.10 Lucky Luke (powt. 26.12)
6.35 Czarna piękność - film dla młodzieży
10.00 Sztuka i przesłanie
10.05 Człowiek z Atlantyd - serial
11.00 Opowieści złotej malpy - serial
12.00 Tropical Heat - serial krym.
13.00 Mój tato z kosmosu - serial
13.30 Disney Film Parade - Przygody Bulwina Griffina - film przyg. USA
16.00 A-Team - serial
16.55 Krokodyl i hipopotam - komedia prod. wł.
18.45 Wiadomości
19.10 Dzień jak żaden inny - quiz geograficzny
20.15 Ślub marzeń - program rozrywkowy
22.00 Blue Steel - thriller USA
23.45 Ladies Club - erotyczny show dla pań
0.50 Życzenie śmierci III - sensacyjny USA
2.15 Błękitna stal (powt.)
4.05 La Paloma - film muzyczny RFN
5.35 Mój tato z kosmosu (powt.)

Poniedziałek

28 grudnia 1992 r.

Program 1

- 6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 **Dynastia (169)** - serial USA
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią - smakołyki dla dzieci
11.30 Good News Festiwal
12.00 Wiadomości
14.40 - 16.00 Telewizja edukacyjna
14.40 Wszystko jest możliwe (1) - film dok.
15.05 Świat smithsoniański - film dok.
16.05 Tele-Lar - program dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.20 Alf (90) - serial USA
17.50 Sztuka nie sztuka - magazyn
18.10 Magazynio - program satyryczny
18.20 Z Polski rodem - magazyn polonijny
18.45 Raport o zagrożeniach
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Antena - informacje o programach TV
20.30 Teatr Telewizji: Aleksander Fredro - **Gwań, co się dzieje**
22.00 Wiadomości
22.15 **Pogranicze w ogniu** - serial TP
23.15 Potomkowie wielkich rodów

Program 2

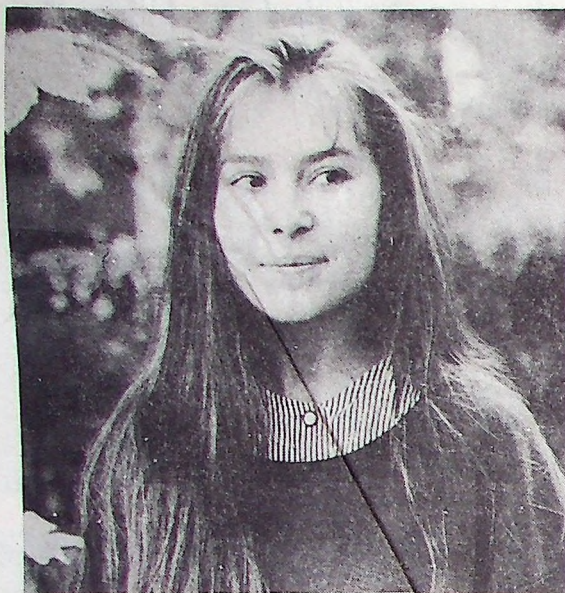
- 8.00 Panorama
8.10 Kurier o poranku
8.40 Tajemnicze złote miasta - serial anim.
9.10 **Pokolenia** - serial USA
9.30 Kolekcjoner
10.00 Film dokumentalny
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie
16.30 Panorama
16.40 Z wiatrem i pod wiatr - magazyn żeglarski
16.55 Tajemnicze złote miasta - serial anim.
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Fakty
18.30 **Pokolenia** - serial USA
19.00 **Na planie** - film USA
20.00 **Dzieciaki, kłopoty i my** - serial komediowy
20.30 Program rozrywkowy
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.05 **Miłość Emmy Bardac** - film muzyczny
23.00 997 - kronika kryminalna
24.00 Panorama

RTL plus

- 6.00 Aktualności
7.00 Dzień dobry Niemcy - magazyn poranny
9.00 Aktualności
9.10 Człowiek z Atlantyd - serial
10.00 Bogaci i piękni - serial
10.30 Der Preis ist heiss - teleturniej
11.00 Riskant! - teleturniej
11.30 Familienduell - teleturniej rodzinny
12.00 Mój tato z kosmosu - serial
12.30 Kto może, ten może - program rozryw.
13.20 Santa Barbara - serial
14.15 Springfield Story - serial
15.00 Błękitna krew - serial krym.
16.00 Hans Meiser - prog. rozryw.
16.50 Hotel obok plaży - komedia francuska
18.45 Wiadomości
19.45 Dobre czasy, złe czasy - serial niem.
20.15 Columbo - serial krym. Nikt nie umiera dwa razy
22.00 Quincy
22.55 Dirk Bach Show - program rozryw.
23.25 10 przed 11 - magazyn kulturalny
23.55 Życzenie śmierci IV - film sens. USA
1.40 Zaszczuty - włoski film wojenny
3.20 Hans Meiser (powt.)
4.15 Explosiv (powt.)
4.45 Dirk Bach Show (powt.)
5.10 Quincy (powt.)

Dziś remanent!

Dziewczyna firmowa



Fot. Wincenty Kołodziejcki
Monika Jurak - uczennica I LO w Legnicy.

Największym...

... niewątpliwie osiągnięciem legnickich włodarzy było przekwalifikowanie dwóch ulic w aleje. Co prawda trasy te nie zyskały na estetyce, ale obyło się także bez większych nakładów (jeśli nie liczyć tabliczek, pieczętek, dowodów itd.). Tylko dzięki jasności umysłów władz legniczanie mogą teraz chodzić na spacer w aleje.

Wszystkie miasta...

... w Legnickim powołały swoje służby porządkowe. Najlepiej wyposażeni są oczywiście strażnicy z Polkowic, ale od razu udowodnili oni, że troska o powierzony sprzęt jest im obca. W ferworze wypełniania obowiązków rzućli dwa peugeoty. Nowoczesność bywa kosztowna.

Refleksem...

... popisali się wojewódzcy urzędnicy zwalając już po czterech miesiącach suszy komisję do jej zbadania. Prace sprawdzające poszły szybko z czego niewiele wynikało dla rolników.

Nowe, narodowe święta...

... ujawniły niezbyt wygodną, choć przepowiadaną przez wielu prawdę "czerwone wracają". Na razie ich ślady zauważono na narodowych flagach, gdzie dziwnie brakowało bielej zastąpionej bladym różem. Co będzie dalej, zobaczymy w lutym.

Najważniejszy chojnowianin...

... zapowiedział na łamach "Polityki", że ma już dość i szykuje się do odejścia. Opozycja zacierała ręce, lecz niczego nie osiągnęła. Ba, najwytrwalszy przeciwnik nie tylko odszedł, ale jeszcze spadł ze związkowego stołka.

W czasie, gdy...

... we wszystkich miastach władza dobierała sobie zastępców jedynie burmistrz Scinawy postanowił wziąć na swoje barki dodatkowe obowiązki. Teraz robi za burmistrza, zastępcę, sekretarza. Jak tak dalej pójdzie liczba bezrobotnych w mieście zwiększy się o kolejnych urzędników samorządowych.

Ojcowie Lubina...

... postanowili, że w ich mieście nie ma żadnych godnych wsparcia inicjatyw kulturalnych i wsparli legnickie radio. Odpust zapewniony.

Niemal wszystkie...

... samorządy nawiązały współpracę z zachodnimi miastami. W urzędach pojawili się zachodni biznesmeni i jak dotychczas mamy efekty w postaci procesu sądowego. Kolejne zapowiada rosnąca w siłę opozycja.

Regionalny...

... oddział lewicowej spadochroniarzy przetasował swoich działaczy na stołkach. Widać każdy może zajmować najwyższy, ale nie na długo.

Po wielu racjonalnych...

... decyzjach, kilku sfinalizowanych w sądzie, rajcowie glogowscy postanowili zrobić porządek w oświacie. Jako pierwszy głowę miał położyć dyrektor ogólniaka. To, że podobne decyzje leżą poza samorządem nikogo w nadodatkowym grodzie nie interesuje.

Wielkim miłośnikiem...

... dzieci okazał się urzędnik z najwyższej oświatowej instytucji nie zgadzając się by pociechy w swoim dniu pobawiły się na Rynku. Widać dobrze rozumie pęd do wiedzy tak wiodący u najmłodszych.

Nieustająco opozycyjna...

... konfederacja zwierza szeregi. Ostatnio liczą one w porwach ponad dwadzieścia osób, oczywiście po doliczeniu policjantów chroniących demonstracje i dziennikarzy obserwujących poczynania.

Podśluchane

(przeświadczeni dialog przed zlotoryjskim Ratuszem)

Jan W. do Henryka G.:
- Wiesz, ja to mam w domu podśluch! Zawsze rozkazuje. Na przykład wczoraj zażądałem gorącej wody i znowu natychmiast mi ją przyniosła.
- No to jesteś chłopem pełną gębą...
- Nie o to chodzi, ale nie znoś zmywać naczyń w zimnej wodzie.

Wielu glogowian...

... dowiedziało się, że są przestępcami, gdy dobrowolnie okratowali miejsca swojego zamieszkania. Najgorzej że nie mieli na to wyroku sądu.

Najważniejsza...

... szefowa od sztuki udowodniła, że ma celne oko. Po biła wszystkich w strzelaniu do celu. Szkoda, że nie był nim rozwój kultury w województwie.

Prawdopodobnie...

... w ramach zajęć praktycznych założyciel pierwszej szkoły biznesmenów w Legnicy pozwolił się zlicytować. Braw słuchaczy nie stwierdzono.

Szefowie...

... paru spółdzielni wiejskich z północnych rejonów województwa, wyrazili żal z powodu wycofywania się wschodniej armii. Smutek nie został uwzględniony w między państwowych umowach.

Działacze...

... jednej z najsłynniejszych partii - "ch"-przymiotnikowej usiłowali ustalić, czy policjanci noszą krzyżyki czy medaliki. Do rewizji osobistych nie doszło. Kadry funkcjonariuszy są i tak przerzedzone, więc może i lepiej.

Legnicki poseł...

... handlowiec udowodnił, że potrafi przemawiać w Sejmie i to nie tylko podczas składania ślubowania. Niestety, przykład nie spotkał się z gremialnym naśladownictwem.

Z legnickich ulic...

... zniknęły dodatkowe słupy z sygnalizacją świetlną. Wprowadzona "zielona fala" zaskakuje nowatorstwem rozwiązań, które nie mieszczą się jakoś w kodeksie drogowym, ale czy to cokolwiek zmienia, widać wystarczy zmienić prawo.

Obserwatorium gastronomiczne

Rok 1992 w przeciwieństwie do roku 1991 w gastronomii województwa legnickiego nie zaznaczył się szczególnymi wydarzeniami. Dlatego jury, które zebrało się, aby przyznać tradycyjne (bo już po raz trzeci) złote, srebrne i brązowe chochle miało nie lada orzech do zgryzienia. W efekcie, po całonocnych obradach postanowiono, że tytuł najlepszego lokalu gastronomicznego województwa legnickiego w 1992 roku należy się kawiarni PARKOWA w Legnicy i "Parkowa" dostanie (albo i nie, ale o tym później) "Złotą chochlę".

"Srebrnymi chochlami" nagradzamy jadalnię w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy, restaurację PRZY MIŁĘJ w Złotoryi, restaurację TIVOLI w Legnicy, kawiarnię BIEDRONECZKA w Jaworze, restaurację SALOME w Głogowie i pizzerię ADRIA w Legnicy.

"Brązowych chochli" w tym roku nie ma. Był jeden kandydat - smażalnia ryb w pobliżu dworca PKP w Głogowie (w której wzmocniliśmy siły przez okragły rok), ale w ostatniej chwili mocno nam ona podpadła. 18 grudnia filet rybny i parówka były bardzo niesmaczne, a pepsi (4000 zł za butelkę) jak z lodu, choć na dworze mróz, a w środku wcale nie ciepło.

Laureatom gratulujemy, a wszystkim pozostałym gastronomom życzymy sukcesów w przyszłym roku. Chochle rozdamy, albo i nie. Wszystko zależy od tego, czy uda nam się znaleźć lakiernika, który je poprawnie wykona. W ubiegłym roku spaprano nam robotę.

Najstaranniej...

... przygotowywali się do prywatyzacji włodarze Lubina. Na odpowiednie kursa wysłano osiem osób. Co prawda sam szef samorządu wrócił bez dyplomu, lecz czy to ważne. Dotychczas jeszcze niczego w mieście nie przekształcono, a sucha zaprawa zawsze się przyda.

Sklepowy boom...

... minął już jak się wydaje bezpowrotnie. Ostatnie przetargi w Legnicy odbywały się bez chętnych, a sumy proponowane przez urzędników wywoływały salwy śmiechu.

Etatowym działaczom...

... kultury opadły z wrażeń, kiedy, gdy legnicka licealistka zorganizowała dwudniową imprezę, na którą ludzie walił drzwiami i oknami - płacąc wcześniej za bilety. Niestety, dziewczyny nie zatrudniono w żadnym kulturalnym centrum.

Zadziwiająco...

... dobry humor prezentował prochowiczanie podający się za biznesmena (działacz samorządowy). Brylował na spotkaniach w kraju i poza nim, choć kolejne przedsięwzięcia kończyły się kląpą, a odziedziczony majątek rozpadł się.

Skojarzenia



Rys. Robert Wierzbicki

Biuro obrachunkowe "Tax"

Legnica, ul. E. Plater 2, tel. 280-21, 22

- prowadzi księgi podatkowe
- sporządza deklaracje podatkowe i zeznania roczne

1971-g

DOLNOŚLĄSKIE PRZEDSIĘWZIĘCIE GOSPODARCZE

Carex

GALL ICM

oferuje do natychmiastowego odbioru
samochody



FAVORIT FORMAN

Legnica,

ul. Poznańska 50,

tel./fax 603-70,

telex 0782316

ZAPRASZAMY

w godz. od 8 do 17



Najtaniej w Polsce!

Uwzględniamy ulgi celne!

Sprzedaż samochodów

i książeczek w ramach PTS

i inne usługi INVEST-BANKU

Następny numer 30 grudnia 1992 r.!